

**III SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
KADENCJI
2024-2029**

26 czerwca 2024 r.

Rada Miejska w Wołominie

Radni - Sesja

Projekt protokołu nr III

III Sesja w dniu 26 czerwca 2024

Obrady rozpoczęto 26 czerwca 2024 o godz. 10:00, a zakończono o godz. 18:13 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 20 członków.

Obecni:

1. Aneta Adamus
2. Edyta Babicka
3. Adrian Budek
4. Karol Cudny
5. Monika Dubow
6. ~~Andrzej Fuśnik~~
7. Beata Gomse
8. Marek Górski
9. Marta Hoppe
10. Małgorzata Kielak
11. Robert Kobus
12. Iwona Kostrzewa
13. Agnieszka Koza
14. Maciej Łoś
15. Jerzy Mikulski
16. Wojciech Plichta
17. Antoni Roszkowski
18. Bogdan Sawicki
19. Piotr Sikorski
20. Kazimierz Tarapata
21. Andrzej Żelezik

1. Otwarcie obrad.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Przywitała radnych, zaproszonych gości, sołtysów, kierownictwo i pracowników urzędu. Otworzyła II sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2024-2029 i poprosiła radnych o potwierdzenie kworum.

2. Ustalenie porządku obrad.

Głosowano w sprawie:

ustalenia porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik
NIEOBECNI (2)
Andrzej Fuśnik, Piotr Sikorski

3. Przyjęcie protokołu z I sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 7 maja 2024 r.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia protokołu z I sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 7 maja 2024 r.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik
NIEOBECNI (2)
Andrzej Fuśnik, Piotr Sikorski

4. Przyjęcie protokołu z II sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 20 maja 2024 r.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia protokołu z II sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 20 maja 2024 r.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik
NIEOBECNI (2)
Andrzej Fuśnik, Piotr Sikorski

5. Informacje Komisji Rady o pracy między sesjami.

- Marek Górski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Komisja Gospodarki i Finansów odbyła dwa posiedzenia. Jedno z nich dotyczyło miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Radni otrzymali materiały z informacją jakie plany są w realizacji. Pani naczelnik omówiła na jakich etapach realizacji są poszczególne plany i jak w związku z tym będzie wyglądała praca rady. Na posiedzeniu pojawili się mieszkańcy, którzy przedstawili swoje uwagi. Drugie posiedzenie poświęcone było głównie opiniowaniu projektów uchwał na dzisiejszą sesję. Wszystkie projekty zostały zaopiniowane pozytywnie. Na tym posiedzeniu również byli obecni mieszkańcy, którzy przedstawili kolejne tematy, które radni

omówili. Jeżeli będą jakieś pytania to przewodniczący na nie odpowie.

- Edyta Babicka- Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Komisja Rewizyjna pomiędzy sesjami spotkała się trzy razy. Na posiedzeniach tych radni analizowali sprawozdanie z wykonania budżetu za 2023 rok oraz sprawozdanie finansowe za 2023 rok. Komisja wypracowała opinie na temat tych sprawozdań oraz wnioski o udzielenie Burmistrzowi Wołomina absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2023 rok. Kolejna komisja jest planowana w dniu jutrzejszym o godzinie 17:15, a jej przedmiotem będzie ustalenie planu pracy na kolejne półrocze.

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Komisja Edukacji spotkała się raz. Radni rozmawiali na tematy związane z rekrutacją oraz przyjęli plan pracy na najbliższy rok.

- Wojciech Plichta- Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu

Komisja spotkała się na początku czerwca. Radni przyjęli plan pracy, omówili sprawy bieżące. Komisja rekomendowała wprowadzenie takiego rankingu szkół z gminy Wołomin i w wraz ze Szkolnym Związkiem Sportowym nagrodziliśmy tym roku trzy najbardziej czynne szkoły, które brały udział w rywalizacji sportowej. Przewodniczący bardzo za to dziękuje i na pewno będzie wnioskował, aby taka pozycja została uwzględniona w budżecie na kolejny rok.

- Adrian Budek- Wiceprzewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Komisja Bezpieczeństwa zebrała się na spotkaniu wyjazdowym w MZO w Starych Lipinach, 6 czerwca o godzinie 17:00. Podczas spotkania omawialiśmy bieżącą sytuację w MZO, aktualny stan prac, które są prowadzone. Pan prezes opowiedział o rozbudowie kompostowni w Starych Lipinach.

- Marek Górski- Przewodniczący Komisji Gospodarki

Chciał dopowiedzieć dwa słowa co do pracy komisji. W ostatnim czasie mieliśmy wyjazd pod Poznań, za zorganizowanie którego serdecznie dziękuje organizatorowi, czyli prezesowi MZO. Każdy, kto chciał zapoznać się z tym, jak funkcjonuje taka instalacja, jaką będziemy budować, to tam po części można było się zapoznać, chociaż u nas będzie nowocześniejsza i lepiej osłonięta jeżeli chodzi o te kwestie odorowe. Mieliśmy między radnymi taką dyskusję, kolega Maciej miał taką propozycję, żeby może stworzyć albo zawiązać związek międzygminny dotyczący tych naszych odpadów, które powstają, bo niedługo kwatera przestanie istnieć jako instytucja przejmująca odpady. I tu była taka propozycja ze strony radnego, żeby może się zastanowić, gdzie taką kwaterę budować, ale to tak przy okazji. To jest temat na inne spotkanie temu poświęcone. My jako komisja gospodarki mamy w planach również odwiedzić w MZO trochę w innej formie, niż Komisja Bezpieczeństwa, ale to już w najbliższym czasie. Jeżeli są jakieś pytania, to on chętnie odpowie.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Zapytała ilu radnych brało udział w tym wyjeździe?

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Na wyjeździe było pięciu radnych.

- Andrzej Żelezik

Chciał powiedzieć, że tam pod tą inwestycję jest bardzo duży teren, dużo większy od naszego, ale na jednym z członów tej posesji jest olbrzymi plac zabaw dla dzieci, tak piękny, że zdjęcia robić i zapoznawać radnych. Radny o tym mówi, ponieważ nawet dzieci można tam przyprowadzić i nie ma tam uciążliwości związanych z nieprzyjemnymi zapachami. Jeżeli powstaje tego typu inwestycja, to zazwyczaj kojarzy się ona z tym, że będzie to bardzo przeszkadzało mieszkańcom. On był bardzo zaskoczony jak były wycofane te wszystkie nieprzyjemne zapachy i że dzieci można prowadzić tam do zabawy. Wszystko tam było ukwiecone, naprawdę śliczne.

- Maciej Łoś- radny

Na początek chciał bardzo serdecznie podziękować panu prezesowi za to, że zorganizował tę wycieczkę, ponieważ on nie widział nigdy takiego zakładu tak zorganizowanego jak ten. Dało mu to trochę do myślenia i trochę różnych uwag. On w trakcie tej wycieczki notował pewne rzeczy, o które pytał albo to co usłyszał. No i takie są jego wrażenia: po pierwsze, to co powiedział radny Andrzej Żelezik, jest to bardzo duży teren. To jest 65 ha, a w Wołominie mamy 11 ha, w przyszłości mają być jeszcze 3 więc w sumie będzie to 15 ha. Druga sprawa to interesowało go też to, bo rzeczywiście przestrzeń tam jest ogromna i patrzył sobie gdzie tam są w ogóle jakieś domy. Tylko w jednym miejscu widział, nie wie czy to było osiedle, czy była jakaś wioska tam w tym miejscu, ale to była tak w oddali. Nie było ich jakoś dużo, a tak to wszędzie była ogromna przestrzeń i łąki, a dalej nawet jeszcze lasy. Z tego wynika, że jeśli nawet był tam jakiś nieprzyjemny zapach, bo taki na pewno się wydostaje z tej kompostowni, bo się nie da tak, żeby w ogóle nie było, to po prostu on tam ma możliwość rozrzedzania się jakby w tej dużej przestrzeni powietrznej i to co ewentualnie dochodzi do mieszkańców na pewno nie jest już tak uciążliwe. Z tego wynika, że no po prostu u nas jest sytuacja trochę inna. Radny zapytał jaka jest odległość do centrum Poznania, to okazało się, że około 10 kilometrów. U nas do centrum miasta jest dużo, dużo mniej, tj. 4 kilometry, 3 kilometry, 5 kilometrów, jakoś tak mniej więcej. I radny tak się zastanawia, czy na pewno to miejsce konkretne jest najlepszym rozwiązaniem na taką rzecz? Wydaje mu się, że po prostu jakby sprawa przetwórstwa czegoś takiego jak kompost powinna być na takiej przestrzeni, jak to jest właśnie w Poznaniu. Poza tym on tak sobie myśli, że miasto Poznań liczy 530 tysięcy mieszkańców, nasz powiat, który liczy może około 250, 300 tys. w tej chwili. W każdym razie, tak jak w Poznaniu jest kilka takich zakładów zajmujących się zagospodarowaniem odpadów, bo ten w którym byliśmy nie jest jedyny, bo są jeszcze PSZOK-i, osobno jest też w innym miejscu, ale na terenie Poznania, spalarnia. I teraz gdyby pomyśleć o zagospodarowaniu odpadów na terenie całego powiatu i można by było te wszystkie rzeczy, które są u nas zgromadzone i dodatkowo będą, bo z tego co mówił pan prezes, PSZOK będzie przeniesiony na teren Starych Lipin, porozdzielać w różnych miejscach naszego powiatu, to po pierwsze może nie byłoby to tak bardzo uciążliwe jak mogłoby być, gdyby wszystko było razem w Starych Lipinach. Do tego jeszcze trzeba wiedzieć, na przykład jeśli chodzi o Zakład Zagospodarowania Odpadów w Poznaniu, że jest przewidziany na 42 tysiące ton rocznie, natomiast u nas jak wynika ze słów pana prezesa ma być na 25 tysięcy, a więc jest to spora liczba i sam Wołomin raczej tyle nie przetwarza. I teraz gdyby gmina Wołomin wraz z innymi gminami się dogadała i wspólnie razem stworzono, na terenie całego powiatu takie przetwórstwo, czy też obsługę całą tych śmieci, kompostu, PSZOK-u i tak dalej, to jemu wydaje się, że to byłoby dogodniejsze dla wszystkich. Dla mieszkańców, ale też i dla działalności całej tej firmy.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Bardzo się cieszy, że taka wizyta studyjna, robocza, przynosi pewne nowe spojrzenia na tematy, które są związane z funkcjonowaniem w naszym codziennym życiu. Pani burmistrz zwróciła się do radnego Macieja Łosia mówiąc, że nie wie czy zaryzykowałyby dla całego powiatu taką propozycję, żeby cały powiat zwoził tutaj swoje odpady. Temat związany z wysypiskami, z

uciążliwością jest bardzo dyskutowany w przestrzeni publicznej i pewne rzeczy trzeba bardzo ostrożnie procedować, komunikować, żeby nie wzbudzić w mieszkańcach jakiegoś niepokoju. Trudno nam się porównywać do Poznania, bo to jest zupełnie inna skala, ale warto na ten temat mówić. Pewnie ta komisja ochrony środowiska, która powstanie, będzie miała też tutaj merytoryczny wkład w dyskusję. Pani burmistrz poprosiła, żeby radni pamiętali, że to nie my rozbudowaliśmy wysypisko ale my minimalizujemy wszelkie straty i uciążliwości dla mieszkańców. I nie jest to rozbudowa kompostowni sensu stricte, tylko to jest hermetyzacja. I pewne funkcje będą wygaszane, jak wyczerpie się następna kwatera. My jako jedyna ekipa nie rozbudowaliśmy uciążliwości dla mieszkańców, wręcz przeciwnie następuje minimalizacja. Ona będzie prosiła pana prezesa jeszcze o potwierdzenie jej słów, ale za lokalizowaniem dodatkowych miejsc na terenie gminy Wołomin. Prosta rzecz, co się stało w Zagościńcu, kiedy plan zagospodarowania przestrzennego miał chronić ludzi, a w dyskusji publicznej podburzono, że my tam będziemy nie wiadomo co robić. Oczywiście wszystko okazało się nieprawdą i ci, którzy wywołali ten konflikt dzisiaj mają kłopot, bo mieszkańcy przejrzeni na oczy i wiedzą jakie były prawdziwe intencje, więc ona przestrzega przed takimi pomysłami. Powiat wołomiński ma 12 gmin, może ktoś ma jakieś tereny, które ewentualnie mógłby zagospodarować. Ona pamięta niesamowity konflikt społeczny w Zielonce, gdzie też usiłowano zrobić wysypisko. To jest trudny temat i trzeba być bardzo ostrożnym, żeby nie ściągnąć na siebie jakiejś uwagi, że my tutaj chcemy wprowadzić jakąś uciążliwość dla mieszkańców. Co do zasady spółka MZO też pracuje w oparciu o przepisy prawa i obowiązują ją zintegrowane pozwolenia, które w regionalnych planach odpadowych są odzwierciedlone i warto by było rzeczywiście współpracować z naszą spółką MZO i z prezesem, który spółkę uratował, który wyprowadził spółkę na przyzwoity poziom obsługi mieszkańców, bo skupiamy się głównie na obsłudze i na jakości życia naszych mieszkańców.

- Jarosław Kubała- Prezes MZO

Zwróciła się do radnego Macieja Łosia mówiąc, że nie chodzi o przekrzykiwanie się, kto ile ma hektarów, bo jeżeli już dopytywał, to powinien jeszcze spytać ile hektarów zajmują kwatery w Poznaniu, bo kwatery tam zajmują 3/4 całej powierzchni instalacji. My mamy małą kwaterę, już czynną w tej chwili 1,5-hektarową. Tam poszczególne kwatery mają po kilkanaście albo kilkadziesiąt wręcz hektarów. To tak na marginesie. Pan prezes dziękuje przede wszystkim za to, że pan radny był na tym wyjeździe technicznym. Dziękuje wszystkim uczestnikom tego wyjazdu, bo mieliśmy okazję właśnie zobaczyć jak może wyglądać, jak może funkcjonować normalne przedsiębiorstwo, zakład, który przetwarza odpady, który nie szkodzi środowisku i nie oddziałuje znacząco na środowisko. On pozwoli sobie nie zgodzić się z radnym, że do osiedli było aż tak daleko, bo dobrze radny wiedział, że w prostej linii tam było 200 metrów do bramy wjazdu. Od tego zakrętu powstaje nowe osiedle, zaplecze willowe można powiedzieć, do którego w prostej linii jest niecały kilometr. Także nie mówmy tutaj o Poznaniu, bo w Suchym Lesie mieszka kilkadziesiąt tysięcy osób. Oczywiście też mieli kiedyś tam problemy. Były bardzo duże właśnie tego typu konflikty społeczne, dopóki nie zażegnano tego w ten sposób, że proces przetwarzania został ucywilizowany, został zamknięty. To z czym my się borykamy. On szczerze chciałby, żeby nie było problemów związanych z odorowością w Wołominie. Nie jest w stanie zapanować nad procesem, który odbywa się obecnie pod gołym niebem, jeżeli tego, nie zamkniemy w hali. Dopóki nie zamkniemy tego pod dachem, gdzie będziemy mogli tym sterować, to nie jesteśmy w stanie przewidzieć skutków ani ich do końca zniwelować.

- Marek Górski (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Miał pytanie do pan prezesa. Na tym wyjeździe byli radni, byli sołtysi, byli pracownicy, byli też mieszkańcy, którzy zgłosili się dobrowolnie, że chcą na taką wizytę pojechać i on odniósł wrażenie, że 50% tej grupy nie wie na jakim jesteśmy etapie, bo padały takie określenia, że wstrzymamy to, nie będziemy tu budować i tak dalej. Radny poprosił prezesa, żeby wyjaśnił na jakim etapie jest w

tej chwili ta inwestycja? Co możemy jeszcze z tą inwestycją zrobić, bo zdaje się, że nawet radni nie wiedzą?

- Jarosław Kubała- Prezes MZO

Podziękował za to pytanie. Zarówno pan radny jak i radni, którzy byli w poprzedniej kadencji doskonale się orientują, ponieważ od początku uczestniczyli w tym procesie, bo to trzeba nazwać procesem. Trwa to już dosyć długo, niekoniecznie z naszej winy. Na bieżąco informowaliśmy na jakich jesteśmy etapach. Oczywiście informacji nigdy za wiele. W tej chwili mamy już pozwolenia na budowę, mamy wyłonionego dostawcę technologii kompostowni. W dniu dzisiejszym, ponieważ wczoraj dotarło do nas zabezpieczenie, na ubezpieczenie należytego wykonania zadania, pan prezes podpisuje umowę z wykonawcą pierwszego etapu kompostowni, jak również po podpisaniu już wcześniej umowy pożyczki z NFOŚ-iem na dofinansowanie tego przedsięwzięcia, podpisuje umowę z bankiem na nasz udział odnośnie całości inwestycji. W poniedziałek odbyło się wstępne robocze spotkanie z wykonawcami. Ustaliliśmy, że 10 lipca wprowadzamy wykonawcę na budowę.

- Wojciech Plichta (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Kultury

Zwrócił się do prezesa mówiąc, że idąc tokiem rozumowania radnego Łosia, ma dla niego propozycję nie do odrzucenia. Zrobmy to wszystko pod Poznaniem, to jest 300 kilometrów od Wołomina. Taka propozycja. I wtedy nie będziemy robić wyjazdów technicznych, tylko tak jak Maciek, będziemy na wycieczce. Radny miał jeszcze pytanie do radnego Macieja Łosia, bo łatwo jest rzucać pomysły. Chodźcie, zróbcie. Skoro radny o tym mówi, to na pewno myślał, w której gminie chciałby zrobić tego typu inwestycję w całym powiecie wołomińskim?

- Maciej Łoś- radny

Wiedział o tym, że zostanie, z trzech stron zaatakowany. Po pierwsze zwrócił się do pani burmistrz mówiąc, że nie jest tak ogólnie w zupełności przeciwny jakby takim wydarzeniom, takim działaniom. Po drugie przede wszystkim wydaje mu się, że lokalizacja jest taka jakby za słaba, dlatego że bardzo blisko od Starych Lipin od tego miejsca, jest duże Osiedle Niepodległości, gdzie są wysokie bloki i jeśli wiatry zawieją stamtąd do nas tutaj na osiedle, to wtedy właśnie między tymi blokami ten zapach jakby się osadza i on tam po prostu jest. I dlatego mieszkańcy narzekają. Teraz odnośnie tego, żeby to wszystko u nas i tak dalej. On nie powiedział żeby to wszystko było u nas, tylko mówił właśnie o tym, że Poznań jest dużym miastem, ma 500 tysięcy mieszkańców i że gdyby teraz spróbować na terenie całego powiatu znaleźć takie gminy, które by chciały wejść w związek gmin i spróbować całą tę instalację wieloczęlonową jakoś rozmieścić na terenie całego naszego powiatu w ramach związku gmin, to wtedy może by się udało to jakoś wszystko dobrze ogarnąć. O ile radny dobrze pamięta, od nas jest w okolicach 5 tysięcy ton rocznie odpadów zielonych. Zapytał prezesa czy dobrze pamięta?

- Jarosław Kubała- Prezes MZO

Odpowiedział, że bardzo dobrze radny pamięta. Z tym, że cały czas my mamy w tej chwili 13500 mocy przerobowej i odpady również z gmin ościennych przyjeżdżają, jeżeli chodzi o zielone. Także to nie jest jakieś nowe. To się działo, dzieje i on ma nadzieję działać będzie.

- Maciej Łoś- radny

Dlatego on pomyślał, że skoro ta nowa instalacja ma mieć około 25 tysięcy ton rocznie do przetworzenia, to wiadomo, że nie tylko z naszych ościennych gmin, ale też z innych jeszcze będzie to dojeżdżać. Wobec tego, po prostu możemy ten temat załatwić w ramach naszego powiatu. I tak to będzie do 25 tysięcy ton rocznie. Lepiej żeby to było w ramach jakby współpracy między gminami naszego powiatu, niż miałyby skądinąd dojeżdżać. O to mu chodzi, żebyśmy się dogadali jako gminy i wspólnie razem coś zrobili. Radny zna troszkę temat dotyczący Zielonki i tego co tam

było na tamtym terenie, ponieważ rozmawiał z jednym z radnych z Zielonki i ten radny akurat wyraził się, że na przykład gdyby tam ktoś rzucił propozycję, żeby tam była spalarnia, to on by się na to zgodził w tamtym miejscu. To jest kolejna sprawa, bardzo ważna, ponieważ spalarnia niebawem na Zabranieckiej prawdopodobnie będzie uruchomiona, ale nie wiadomo czy ona będzie przetwarzała wszystko, co ludzie będą chcieli tam dowieźć. Dlatego niewątpliwie jest to bardzo trudny temat. On nie jest jakoś wrogo nastawiony, tylko chciałby, żeby to było po prostu w miarę logicznie i dobrze zrobione i żeby nie przeszkadzało przede wszystkim mieszkańcom Wołomina, a szczególnie Osiedla Niepodległości, centrum miasta i tak dalej, ponieważ z tych okolic najczęściej ludzie zgłaszają, że coś takiego czują, a wszystko jest związane między innymi z wiatrami, które jak zawieją, to tak ten smród idzie, dlatego należy tego pilnować. Radny zwrócił się do prezesa MZO mówiąc, że zdaje sobie sprawę z tego, że ta instalacja, która będzie, ona zdecydowanie zmniejszy poziom tego smrodu i ma taką wiedzę i to rozumie, ale tak czy inaczej wydaje mu się, że jednak dla bezpieczeństwa i dla pewności, to inna lokalizacja byłaby chyba lepsza.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Padło tutaj do radnego Macieja pytanie od radnego Plichy, o jaką inną lokalizację mogłoby mu chodzić, więc może dobrze by było, gdyby również do tego się ustosunkował.

- Maciej Łoś- radny

On powiedział o tym, ponieważ w trakcie drogi powrotnej mieli wspólnie z radnym Markiem Górskim rozmowę na ten temat i w trakcie tej rozmowy wyszedł ten pomysł. Słyszał właśnie od Marka, że kilka lat temu była taka sugestia, czy też jakieś takie rozmyślania na ten temat. On też sobie o tym myślał już wcześniej, ale radny Marek Górski to potwierdził i dlatego odważył się na ten temat powiedzieć, ponieważ wydaje mu się, że to jest bardzo dobry pomysł, natomiast co do lokalizacji konkretnej to on nie wie. Przede wszystkim gminy muszą się zdecydować, a urząd miasta mógłby spróbować porozmawiać z innymi gminami na temat stworzenia takiego związku gmin. To tyle, szczegółowej lokalizacji niestety nie ma i nigdy nie miał żadnej na myśli.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Zwróciła się do radnego Macieja Łosia mówiąc, że nic się nie zmieniło. Ma on głowę pełną pomysłów, ale warto, żeby ktoś inny te pomysły realizował, tudzież kończył je, co autor miał na myśli albo co chciał powiedzieć. Ona chciałaby jednak, żeby skupili się nie na tym, co jeden radny powiedział i co on by widział w swojej gminie i że byłby przychylny temu czy tamtemu, tylko spotkanie, które radni odbyli było w tym celu, żeby zniwelować brak wiedzy, którą w tym zakresie mają. Inwestycja, którą radny Maciej nadmienia, już trwa i się realizuje. My nie rozmawiamy o planach, nie rozmawiamy o tym, co byśmy mogli robić kiedyś, tylko o tym, co jest teraz realizowane i nie ma panie Mikulski, co kiwać głową, bo wie o czym mówi, ponieważ na takim spotkaniu była dwa lata temu i dlatego tak bardzo zależało jej, żeby radni pojechali, bo dopiero będąc na takim spotkaniu, można zobaczyć na własne oczy jak taka instalacja wygląda. Żadna prezentacja, która mogłaby się odbyć w urzędzie miasta, czy w siedzibie MZO, nie przybliży radnym tego, jaki efekt końcowy będzie można uzyskać dzięki zrealizowaniu do końca tego, co jest rozpoczęte. Dopiero taki wyjazd studyjny daje obraz tej sytuacji. Ona bardzo ubolewa nad tym, że tylko pięciu radnych spośród innych dwudziestu wzięła udział w tym wyjeździe, bo myśli, że przede wszystkim powinni tam jechać nie tacy radni jak Marek Górski, który zna, wie i od samego początku jest w tym całym programie, ale przede wszystkim ci radni, którzy takiej wiedzy nie posiadają i na brak takiej wiedzy narzekali na ostatnim spotkaniu w MZO. Także ona liczy na to, że radni też we własnym zakresie będą wykazywać ogromną inicjatywę, żeby takie informacje pozyskiwać.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Dyskusja się bardzo ożywiła. Zawsze warto rozmawiać i dyskutować, natomiast ona liczyła jeszcze na inne spotkanie, które było z punktu widzenia rozpoczynającej się kadencji właśnie bardzo ważne. Pani przewodnicząca, zapraszała do wspólnego spotkania radnych, gdzie mieliśmy zamiar i taki zwyczaj, udawało się to w innych kadencjach, przedstawiać wszystkie sprawy związane z funkcjonowaniem gminy. Byli w pogotowiu wszyscy prezesi spółek, byli w pogotowiu wszyscy kierownicy jednostek organizacyjnych. Liczyliśmy na to, że przybliżymy Raport o stanie gminy. Takie rzetelne informacje, które mogą radnych interesować, bo jesteśmy w takiej nietypowej kadencji, kiedy bardzo szybko przechodzimy do instytucji absolutorium, a to jest jakby też związane ze znajomością pewnych przepisów i unormowań, bo absolutorium to nie jest instytucja, która jest związana z uznaniem, lubieniem kogoś, bądź nielubieniem, tylko to jest stricte i wyłącznie rozliczenie budżetu z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej. Chcieliśmy to wszystko radnym przekazać, przygotować ich do dobrego procedowania dzisiaj na sesji, na komisjach. Szczególnie bardzo troszczyliśmy się o nowych radnych, żeby mieli pełną wiedzę, pełną świadomość funkcjonowania w tym obrocie prawnym przepisów związanych z funkcjonowaniem gminy. Przykro nam było, że radni nie byli zainteresowani, bo pewnie byśmy odpowiedzieli na dużo pytań tak realnie i kreatywnie na roboczo. Mieliby oni większą wiedzę choćby na dzisiejszą sesję. Pani burmistrz myśli, że jeszcze można te wszystkie sprawy naprawić, bo widzi jakie są pytania i my dysponujemy pełnym materiałem, żeby udzielać wszelkich informacji. Trochę jest nam przykro, urzędnikom, którzy ciężko pracowali też cały rok, wszystkim instytucjom, które składają się na całokształt funkcjonowania gminy, że zabrakło tego czasu i tej chęci ze strony radnych, żeby po prostu chociażby wysłuchać urzędników, prezesów, kierowników jednostek organizacyjnych.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Również nad tym bardzo ubolewa. Zastanowimy się może nad jakąś inną formą takiego szkolenia. Myśli, że ono jest tutaj bardzo potrzebne, więc jak najbardziej będzie optowała za tym, żeby ono było. Ona przypomina, że jesteśmy przy punkcie porządku obrad, który dotyczy pracy komisji między sesjami, więc to wszystko, co pojawiło się w międzyczasie, to co zainicjował przewodniczący komisji gospodarki, oczywiście jest bardzo ważne, ale chciałaby jednak skupić się na porządku obrad. Teraz udzieli głosu jeszcze tym osobom, które do tej pory zgłosiły chęć wypowiedzi i tę dyskusję zakończymy.

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

To jest bardzo poważny temat, ale on ma wrażenie takie dosyć nieodparte, że co? Mamy teraz głosować nad przeniesieniem wysypiska gdzieś indziej? To znaczy, że podniesiemy rękę i wtedy o! Wszystko zniknęło? Wywieziemy na księżyc? Jeżeli w tej chwili padają propozycje mówiące o tym, że inwestycję, którą planowaliśmy od kilku lat i pozyskiwaliśmy na to środki, to teraz zbudujemy sobie gdzieś indziej? Nie mówiąc gdzie, ignorując pozwolenia, zawarte umowy, plany, własności terenu. Bądźmy elementarnie poważni. Problem związany z tym, że wysypisko, jak to radny Maciej Łoś ładnie mówi, powoduje uciążliwości odorowe, jest ważny i poważny, bo jeden z ważniejszych tematów kampanii dotyka naszych mieszkańców. I nas także, no bo my też jesteśmy mieszkańcami na co dzień. I odpowiedzialną jakąś reakcją na to, co się dzieje, na jedno z ważniejszych źródeł tych uciążliwości, jest budowa tej kompostowni i już. I to jest odpowiedź. I to, co żeśmy się dowiedzieli, jak się popatrzy na mapę, co do tego Suchego Lasu, który jest wsią pod Poznaniem, w aglomeracji poznańskiej, w którym mieszka 6,5 tysiąca ludzi, ale to jest w zasadzie sklezione tak jak Ząbki z Warszawą i gdyby nie znak, to by się człowiek nie zorientował, że przekracza granicę, mieszkają dalsze tysiące ludzi i problem, który mamy, który zdefiniowaliśmy, przygotowaliśmy jego rozwiązanie i je realizujemy, po prostu. Tak chyba to powinno działać, więc opowieść o tym, że nagle wybudujemy jednak gdzieś indziej, no możemy to nawet uchwalić teraz,

bo ten wniosek formalny mógł tego dotyczyć, prawda? On teraz żartuje sobie, natomiast to jakby bezsensowna rozmowa. W związku z tym, jakby skupmy się nie tylko na tym, co nam wpadło do głowy i co żeśmy sobie tam przemyśleli, ale na te rozwiązania, które mają jakąkolwiek szansę realizacji ze wskazaniem miejsca, sposobu finansowania, kwestii formalnych związanych z lokalizacją takiej, czy innej inwestycji, bo naprawdę szkoda naszego czasu, a każdy kto opowiada, że jak tutaj zrobimy to natychmiast przestanie śmierdzieć to to po prostu nieprawda. Tak nie będzie, więc zajmijmy się rzeczami, które są poważne i realne.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Widzi, że do głosu zgłosiła się jeszcze pani Beata Gomse i Monika Dubow. Ustalmy, że są to ostatnie osoby, które będą w tej dyskusji brały udział.

- Piotr Sikorski- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Przede wszystkim dziękuje panu prezesowi za zorganizowanie kolejnego wyjazdu. On pomimo tego, że posiada już jakąś wiedzę, bo w tych spotkaniach zespołu, w którym uczestniczyli radni, mieszkańcy, sołtysi, uczestniczy od początku i opuścił chyba jedno spotkanie, natomiast brał udział w każdym wyjeździe, który był organizowany. Ubolewa nad tym, że tak mało radnych zgłosiło się na ten wyjazd i właśnie ci, którzy mieli najwięcej pytań, to niestety nie pojechali. Jeśli będą takie spotkania kolejne, to jak najbardziej on jest za i jest gotowy powiększać swoją wiedzę w tym temacie. Tutaj zgadza się z radnym Andrzejem, że to miejsce było tak przyjemne, że wspomniany plac zabaw stworzony był z recyklingu, czyli z pewnego rodzaju odpadów. Natomiast dziwi go wypowiedź radnego Macieja, że gdzieś tam za 10 kilometrów czuć było odory. Nie wie jak to radny sprawdził, bo chyba tego nie sprawdzaliśmy. Jechaliśmy zamkniętym autokarem, więc on nie wie jak to radny wywnioskował, bo tam na miejscu tego nie było, nie śmierdziało. Jak w tej chwili ma u nas nie śmierdzieć, skoro jest to pod gołym niebem? Dążymy do tego, żeby to hermetycznie zamknąć, i inwestycja, tak jak powiedział radny Karol, można powiedzieć jest rozpoczęta i tutaj nie przeniesiemy wysypiska, tak jak kiedyś gdzieś tam na jakimś filmie przenoszono jezioro.

- Jerzy Mikulski- radny

Zwrócił się do pani przewodniczącej mówiąc, że chciałby wyjaśnić, bo może nie dopatrzyła się tego. Jego zdziwienie i potrzeba zapytania wynikało tylko z tego, w którym punkcie obrad sesji dzisiaj jesteśmy, bo dyskutujemy na bardzo poważny, bardzo obszerny temat w punkcie prac komisji. I mamy dzisiaj chyba w programie w dalszych punktach naszego posiedzenia takie punkty, w których zapewne ten typ dyskusji będzie mógł być bardziej rozwinięty i będziemy mogli o tym dyskutować. I stąd po prostu tylko jego pytanie. Radny rozumiał, że już zaraz przechodzimy do dalszych punktów?

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Dokładnie tak.

- Beata Gomse- radna

Ma takie nieodparte wrażenie, że uczestniczy w palowaniu na czarownicę. Radny Maciej opowiedział nam o wyjeździe i o swoich spostrzeżeniach z wyjazdu, a generalnie została tutaj rozpętana burza. On tylko opowiedział nam o swoich wrażeniach. Nie mówił negatywnie na temat naszego wysypiska, naszej instalacji, naszej inwestycji. Dał nam swoje spostrzeżenia i ona uważa, że trochę nie w tę stronę poszło to wszystko i już wystarczy. Każdy ma prawo się wypowiedzieć i jej zdaniem dobra praktyką byłoby jakbyśmy tak nie negowali i nie najeżdżali na innych radnych, żeby mogli oni swobodnie się wypowiadać.

- Monika Dubow- radna

Dokładnie zgadzam się z radną Beatą Gomse. Wolałaby, żebyśmy jednak odnosili się do siebie z szacunkiem bez uszczypliwości i złośliwości w kierunku radnych, którzy się wypowiadają. Druga rzecz, jeśli chodzi o planowane wyjazdy i takie opinie gdzieś tam z podtekstem, że radni byli zaproszeni, a może nie chcieli, w domyśle. Jesteśmy osobami dorosłymi, pracującymi. Nie wszyscy w tych organizowanych terminach mogą wziąć urlop lub też mają jakieś inne plany, więc ona prosi bardzo bez podtekstów dziwnych, że ktoś mógł, a nie chciał.

- Agnieszka Koza- Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Komisja spotkała się między sesjami jeden raz. Do komisji wpłynęły trzy skargi, dwa wnioski i jedna petycja. Jesteśmy w trakcie procedowania. Protokół oczywiście jest dostępny w biurze rady. Poprosiliśmy o wyjaśnienia do złożonych skarg panią burmistrz. Czekamy na odpowiedź i najprawdopodobniej na sierpniowej sesji te skargi będą rozpatrywane.

6. Informacja o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie.

7. Informacje Burmistrza o pracy w okresie między sesjami.

- Olga Ludwiniak- Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Tak jak ustaliliśmy ostatnio, zarówno sprawozdanie, jak i realizacja uchwał zostały dołączone w systemie eSesja. Nikt z radnych nie zadał do tych punktów pytań.

- Wojciech Plichta- Przewodniczący Komisji Statutowej

Nie wie jak to się stało, ale zapomnieliśmy o sprawozdaniu Komisji Statutowej. Komisja się spotkała. Plan pracy został uchwalony. Zabieramy się do pracy, niebawem kolejne posiedzenie.

8. Raport o stanie Gminy Wołomin za 2023 rok:

1) Przedstawienie Raportu o stanie Gminy Wołomin za 2023 rok;

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza Wołomina

Raport o stanie gminy za 2023 rok został podzielony na dwie części. W pierwszej części pan burmistrz omówi sytuację samorządów związaną z czynnikami strategicznymi czyli nie lokalnymi, ale ponad lokalnymi.

Pan burmistrz przedstawił prezentację, która jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Są to kluczowe dane wynikające z przygotowanego raportu odzwierciedlające sytuację nie tylko Gminy Wołomin, ale gmin w całej Polsce po bardzo trudnej kadencji, która wszystkim samorządom dała się we znaki. Była to kadencja nieprzewidywalna, która wymagała niejednokrotnie niestandardowych działań i reagowania na niespotykane dotąd sytuacje. Samorządów nie chroniły w zasadzie ustawy choćby „covidowe”. Pani burmistrz wyraziła wdzięczność i szacunek dla urzędników, pracowników samorządowych, jednostek organizacyjnych, spółek, wszystkich, którzy stanęli na wysokości zadania, żeby utrzymać pewien standard naszego lokalnego życia, żeby te różnego rodzaju braki nie odbijały się na naszych mieszkańcach. Wprowadzenie Polskiego Ładu, który był tak zaplanowany, że zmieniono zasady gry w trakcie trwania kadencji. Mieliśmy już zaplanowane budżety, mieliśmy już zaplanowane procedury przetargowe i nie można było się wycofać z pewnych inwestycji, bo zapewne gdybyśmy się wycofali z rozstrzygniętych przetargów, to wykonawcy zapewne by się cieszyli, bo nie musieliby nic robić a i tak dostaliby pełne kwoty,

ponieważ tak stanowi prawo i ustawa o zamówieniach publicznych. Polski Ład zrujnował budżety samorządów i przedsiębiorców. W skali gminy to jest ponad 100 000 000,00. Tyle realnie zabrakło w budżecie wskutek tych niedobrych zmian w przepisach prawa, w podatkach. Kolejną ważną rzeczą było to jak bardzo spolaryzowano i pokłócono samorządy między sobą, co podkreślał wielokrotnie Związek Miast Polskich, poprzez nierówne traktowanie samorządów. Nawet w naszym powiecie mamy tego przykład. Mamy w powiecie 12 gmin, w gminie Wołomin mieliśmy ponad 100 000 000, 00 ubytku, a np. jej przyjaciel, którego ona bardzo szanuje, Wójt Gminy Strachówka bardzo się cieszył na wprowadzenie Polskiego Ładu, dlatego, że on miał 500 000,00 udziału w PIT, a od rządu PiS dostawał 3 600 000,00 tzw. subwencji wyrównawczej. Wprowadzone zmiany podatkowe były kosztem miast i dlatego Związek Miast Polskich mocno lobbował i zawsze był bardzo aktywny w pokazywaniu niedoszacowań, żeby nie powiedzieć patologii w finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego i nierównego traktowania. To nie były dobre czasy. One będą jeszcze długo skutkować i odbijać się w budżetach jst i nawet dobra wola obecnego rządu, który przygotowuje reformę finansów i akurat ta reforma dla Wołominia może okazać się korzystna, ale nie od razu zasypie się dziury budżetowe w skali całej Polskie. Pani burmistrz prosi o zwrócenie uwagi zwłaszcza tych radnych, którzy od niedawna pracują na dokumentach, a do tej pory patrzyli na funkcjonowanie samorządu z innej perspektywy, że to są sprawy związane z inflacją, z podniesieniem cen energii elektrycznej – w Wołominie to prawie 400 %. Ona bardzo ubolewa nad tym, że oświata, która jest największym udziałem wydatkowym gminy Wołomin, również jest niedoszacowana i każdy ruch, czy płacy minimalnej, czy tych nośników energii, które również odbijają się w całokształcie wydatków na oświatę, też nie są korzystne. Pani burmistrz pomija tu aspekt, który zapewne będzie podnoszony przez pracowników oświaty, spłaszczenia wynagrodzeń. Te wynagrodzenia zostały bardzo spłaszczone, praktycznie zatarła się granica wśród pracowników obsługi i nauczycieli, którzy wchodzi do zawodu. To również będzie za chwilę temat, który będziemy musieli zaopiekować i ona mając zaszczyt pracować w Zarządzie Związku Miast Polskich posiada pewne analizy, ponieważ dla Związku Miast Polskich pracują najlepsi prawnicy w Polsce uznani jako fachowcy w wielu dziedzinach i rzeczywiście Komisja Wspólna Rządu i Samorządu już ma ból głowy z tym o czym mówimy, komunikujemy, jak jasne jest stanowisko samorządów szczególnie miast w walce o każdy grosz dla naszych małych ojczyzn. Problem jest bardzo złożony, wielowątkowy, skutkujący różnymi długofalowymi deficytami. Jeszcze jedna kwestia na którą należy zwrócić szczególną uwagę, tzn. Wołomin ma taką szczególną pozycję, ponieważ ogromnie dużo wydaje w stosunku do innych miast, na tzw. politykę społeczną, dlatego też taka szczególna troska i wdzięczność skierowana do pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej, bo to oni są na pierwszym froncie i dotyczą przeróżnych rzeczy, które są natychmiast do zaopiekowania. Zmienia się struktura społeczna w Polsce, zmieniają się potrzeby, ale i zagrożenia. Duży nacisk idzie na profilaktykę, na te usługi z zakresu polityki społecznej. Jakiś czas temu robiliśmy na potrzeby radnych takie zestawienia ile poszczególne gminy w zależności o ilości mieszkańców wydają na domy opieki społecznej, na dodatki mieszkaniowe. Te dodatki mieszkaniowe, to są nasze wspólne pieniądze, które mogłyby być przeznaczone na inne cele jak choćby budowa chodników, oświetlenie itd. Kolejnym kosztem jest opieka dla naszych mieszkańców w domach opieki społecznej, a z roku na rok liczba tych mieszkańców również się zwiększa. To są bardzo ważne rzeczy, które są kosztogenne, a jest to wydatek bieżący, nie inwestycyjny. Opieka społeczna to jest ponad 20 % naszego budżetu. W innych miastach są to zupełnie inne proporcje. Na zakończenie swojej wypowiedzi pani burmistrz chciała powiedzieć, że

daliśmy radę, urzędnicy naprawdę dzielnie pracowali, dzielnie pracowały spółki i jednostki organizacyjne, dzielnie pracował zarząd i dzielnie pracowali radni poprzedniej kadencji, bo ta kadencji była szczególnie trudna i dla nich szacunek za rozwagę i sprostanie zadaniu. Miejmy nadzieję, że będzie lepiej. Kwota pozyskanych środków, które zapewniły gminie rozwój jest znaczna. Wielka tu wdzięczność dla Zastępcy Burmistrza Łukasza Marka, ale też Zastępcy Burmistrza Dariusza Szymanowskiego, Sekretarz Małgorzty Izdebskiej, ale i dla całego zespołu odpowiedzialnego za pozyskiwanie środków. Aplikowaliśmy wszędzie, gdzie tylko były otwarte konkursy, byliśmy skuteczni. Pani burmistrz dziękuje również radzie, bo uchwałała te plany jak choćby Program rewitalizacji, Program dostosowania do zmian klimatu. Nasza gmina jest w wielu aspektach wiodąca i przygotowana do różnego rodzaju projektów związanych z pozyskiwaniem środków. Czekamy na to KPO i jesteśmy gotowi, bo to będzie sporo pieniędzy do wydania. Strategiczne myślenie, które związało nasze spółki, pozyskaliśmy pieniądze bezpośrednio z Komisji Europejskiej na takie opracowania strategiczne rozwoju naszych spółek. Tematy są bardzo zaawansowane. My monitorujemy każdą możliwość pozyskiwania każdej złotówki. Spółki też są do tego przygotowane. Pani burmistrz już nie chce przypominać tej paskudnej historii, kiedy musieliśmy handlować węglem bez umocowań ustawowych. To się czka do tej pory, bo jednak ceny węgla się obecnie inaczej kalkulują niż kiedyś. Trzeba mieć na względzie wiele takich aspektów. Pytanie co nas czeka? Jakie będą ustawy? Jak pójdzie to pozyskiwanie środków? To jest ten moment, kiedy musimy wspólnie pracować, żeby rozwiązywać te pojawiające się problemy w finansowaniu samorządów. Ten Polski Ład zrobił jeszcze jeden taki psikus, który był niezwykle kosztogenny dla samorządów, to jest ta zmiana opodatkowania. Wiadomo, przedsiębiorcy ratując się, przed skutkami Polskiego Ładu, zmieniali formę opodatkowania, odchodzili do tzw. ryczału, a gminy nie mają żadnego udziału w tym podatku. Przedsiębiorcy w pewien sposób sobie poradzili, ale gminy to bardzo odczuły. Czekamy z utęsknieniem na zmiany, na rewolucję w finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego. Pani burmistrz wie, że nowy szef Związku Miast Polskich pan Jacek Sutryk mocno lobbuje, wiemy już o czym będziemy rozmawiać z rządem w najbliższym czasie. Kolejne spotkanie Zarządu Związku Miast Polskich jest 5 lipca i tam z konkretnymi postulatami będziemy szli, bo takie są paranoje jak choćby narzucone przez rząd PiS ograniczenia dotyczące tego, że jednostki samorządu terytorialnego mają co roku zmniejszać zużycie energii. To jest w zasadzie niewykonalne w jednostkach administracyjnych. Weźmy pod uwagę chociażby klimatyzatory, kiedyś chcieliśmy zmienić klimatyzację całego budynku, zostało to z budżetu zdjęte, ale będziemy musieli do tego tematu wrócić, ponieważ niedługo urząd nie będzie mógł pracować przy temperaturze ponad trzydzieści kilka stopni w pokojach. Po prostu Państwowa Inspekcja Pracy będzie mogła zamknąć urząd. Także i takie, może dla kogoś błahe, wyzwanie przed nami. Pani burmistrz dziękuje wszystkim, zwłaszcza radnym poprzedniej kadencji, którzy byli w procesach, wiedzieli za czym głosują, uchwalali budżet, byli przy każdej zmianie budżetowej, byli świadomi tego co robią, co dziś skutkuje chociażby pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej na temat wykonania budżetu za 2023 rok. Pani burmistrz myśli, że jeżeli będzie dobra wola współpracy, to nawet ten trudny czas, dopóki się nie ustabilizuje sytuacja w Polsce, to damy radę.

- Joanna Żero- Wydział Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Omówiła Raport o stanie Gminy Wołomin za 2023. Raport ten stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

2) Debata nad raportem;

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Praktyką lat poprzednich debata nad raportem odbywała się w ten sposób, że mogli brać w niej udział mieszkańcy, którzy zgłosili się w odpowiednim czasie. W tym roku do debaty nie zgłosili się mieszkańcy. W debacie tej oczywiście biorą udział radni. Żeby tej debaty nie przedłużać w czasie bliżej nieokreślonym, praktyką jest to, że każdy radny będzie miał możliwość zabrania głosu i będzie miał do tego czas nieograniczony, ale ten głos może zabrać tylko raz. Pani przewodnicząca prosi, żeby radni w optymalny sposób wykorzystali każdą minutę. I tak jak mówi nie ma ram czasowych, są tylko takie ramy porządkowe tak, żeby ta dyskusja nie wydłużała się w nieskończoność.

- Marek Górski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Patrząc na porządek obrad widzimy takie punkty jak przedstawienie Raportu o stanie gminy, debata na raporcie i kończy się to wyrażeniem wotum zaufania dla burmistrza. Przez ostatnie lata próbował te punkty przeprowadzić w najlepszy możliwy sposób. Nie jest to proste, ponieważ sama debata jego zdaniem powinna się również rozszerzyć o kwestie finansowe, choć tak naprawdę dopiero za chwilę będzie punkt dotyczący sprawozdania finansowego. Dla niego naturalnym jest, że jeżeli po przedstawieniu sprawozdania finansowego w opinii RIO nie ma uwag, to naturalnym jest, że wszyscy radni głosują za tym sprawozdaniem. Natomiast co do wotum zaufania dla burmistrza, to to co powiedział Zastępca Burmistrza Łukasz Marek, większość budżetu reguluje nam państwo. My tu oceniamy pracę burmistrza i chcielibyśmy, żeby ten burmistrz pracował dla naszego miasta jak najlepiej. Ale ten burmistrz ma tak naprawdę ograniczone możliwości. Dostaje od państwa dotacje i ma je jak najlepiej wykorzystać. Jak możemy ocenić działania burmistrza kiedy od lat jest ciągle zbyt małe dofinansowanie oświaty. W 2002 roku kiedy on został radnym, ówczesny burmistrz powiedział, że oświata staje się taką kulą śnieżną. Radny myślał, że ta kula śnieżna kiedyś przestanie się oklejać. Niestety nie, dlatego że rząd jaki by nie był, nie jest w stanie nadążyć z tym, żeby przeznaczyć odpowiednie środki na funkcjonowanie oświaty, żeby przeznaczyć odpowiednie środki na wynagrodzenia i w zasadzie już zapominamy o inwestycjach. Na dzisiejszej sesji będziemy przeznaczać kolejne pieniądze: 80 000,00 na Zagościnniec, 150 000,00 na Stare Grabie, 113 000,00 na Zespół Szkół nr 1. Czy te środki są potrzebne? To pokazuje działanie burmistrza, że w połowie roku budżetowego potrafi wygospodarować środki na to, żeby te najważniejsze sprawy, które potrzebują szkoły, załatwić. Finansowanie oświaty to jest ogromna kwota. Podobna sytuacja jest z OPS. Kiedyś to była kwota 3 000 000,00, 5 000 000,00, a dziś to jest 60 000 000,00. Czy społeczeństwo ubożeje? Jedni powiedzą, że tak, drudzy, że nie. Inni powiedzą, że jest co raz więcej programów i gmina musi nad tymi programami nadążyć, i chociażby zaopiekować się ludźmi, którzy potrzebują dopłaty do posiłków czy to co pani burmistrz powiedziała o dodatkach mieszkaniowych, a ponadto jeszcze trzeba utrzymać to mienie, którym gmina dysponuje. W ostatnim czasie zakończyliśmy etap wyposażania ochotniczych straży pożarnych w nowe samochody. Niektóre jednostki nawet posiadają dwa samochody. Mamy dwie jednostki, które są w systemie ratowniczym. To świadczy o tym jaką jesteśmy gminą, że stać nas na to żeby te jednostki w tym systemie były i pomagały zawodowej straży pożarnej, żeby zabezpieczać naszych mieszkańców. Ta nasza dyskusja kończy się wyrażeniem wotum zaufania dla burmistrza. To wotum zaufania, akurat w tym roku dobrym przykładem jest to co się wydarzyło podczas wyborów, kiedy pani burmistrz po raz trzeci została Burmistrzem Wołomina i nie jest to przypadek.

Zostać burmistrzem na trzecia kadencję z wyboru mieszkańców, to jest największe wotum zaufania tych mieszkańców, z którymi się żyje na co dzień, spotyka się z nimi, opiekuje się nimi. Radny uważa, że poza polityką jest to, jak się ocenia swojego burmistrza. Nie kwestia polityczna ma tu wpływ, ale kwestia działań na rzecz mieszkańca. Czy w naszym mieście jest wystarczająca ilość inwestycji? Pewnie nie. On sam może wymienić wiele inwestycji, które powinny się toczyć, a głównie mówimy o drogach, chodnikach, bo jeśli chodzi o kwestie oświatowe, to jesteśmy na finale, ponieważ w tym roku oddane zostało do użytku ostatnie przedszkole, które wymagało już nie remontu, ale nowej siedziby. Pani naczelnik nie wspomniała tu o naszych instytucjach kultury, bo byłoby to bardzo długo. Radny myśli, że każdy wie jak pracują nasze instytucje kultury, co robią i widzimy, że wiele osób przyjeżdża, żeby zobaczyć prace tych instytucji. To jest nasze muzeum, to jest dom kultury, to jest biblioteka, która co raz bardziej rozszerza swoją działalność. To co teraz powstaje w Lipinkach, to również za sprawą burmistrza, który uporządkował sprawy związane ze stowarzyszeniem. To są działania realne, które widzimy. To czy jesteśmy pozytywnie nastawieni do mieszkańców, którzy potrzebują pomocy, to wszyscy pamiętają czas rozpoczęcia wojny na Ukrainie, covid, ale też takie wsparcie jak otwarcie naszego hospicjum. Jesteśmy dumni, że mamy hospicjum w Wołominie, mimo tego, że wolelibyśmy, żeby tego nie było, żeby nie było ono potrzebne. W Wołominie powstaje hospicjum dla dzieci, oczywiście to nie gmina je buduje i również wolelibyśmy, żeby nie było takiej potrzeby, ale stajemy na wysokości zadania i takim instytucjom pomagamy jak możemy. Za chwilę będziemy przyjmować sprawozdania finansowe naszych zakładów opieki zdrowotnej. To są jednostki, które muszą wypracować zysk, żeby dalej funkcjonować. I wypracowują zysk, mimo tego, że jest to bardzo trudne. One pozyskują również środki, dostają dofinansowania zewnętrzne, ale burmistrz musi nad tym czuwać i tego pilnować. Nie sposób nie wspomnieć o naszych spółkach, bo moglibyśmy się zastanawiać czy dobre jest działanie burmistrza, że nie pobiera dywidendy, ale jeżeli spółki przeznaczają swoje zyski na rozwój i inwestycje, to chyba to jest właściwy kierunek. To jest to, co dziś mówiliśmy o MZO. Gdybyśmy zbierali dywidendy, gdybyśmy ciągnęli zyski, to pewnie dziś nie byłoby nas stać na otwieranie takich przetargów, i podejmowanie takich inwestycji. Jak jeszcze kilka lat temu wyglądały samochody w MZO, jakimi śmieciarkami jeździli pracownicy MZO? Oczywiście to nie jest ostatni rok, ale kilka lat. Pod takim kierownictwem działa prezes MZO i pozostali prezesi naszych spółek. Czy dzisiaj burmistrzowi, który kieruje tymi zakładami warto dać wotum zaufania? Tu każdy radny we własnym sumieniu głosuje i podejmuje decyzję. Radni z poprzedniej kadencji, mimo że się tu niejednokrotnie przepychaliśmy, ale to też jest rola radnych, mamy wyrobione zdanie, bo widzimy co się dzieje w naszych jednostkach i spółkach. Radny nie ma pytań, bo jeśli jakieś miał to wyjaśnił je na bieżąco i uzyskał odpowiedzi. Będzie głosował za wotum zaufania, tak jak zagłosował w wyborach na panią burmistrz Elżbietę Radwan.

- Wojciech Plichta- Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu

On na początku debaty chce pogratulować pani burmistrz oraz wszystkich jej pracowników jeżeli chodzi o jednostki pomocnicze jak i urzędników z panią skarbnik na czele. Rok 2023 to nadal rządy wiemy kogo, to nadal bardzo duże niedofinansowania, tak jak pan burmistrz w prezentacji wspominał kwota nieprzyznanych środków, pomimo dobrze napisanych wniosków, niestety powala. Radny chciał wiedzieć czy te próby wymuszania obniżania zużycia energii przez urzędy, jednostki szkoły... Czy to się już skończyło? To rozliczanie poszczególnych dyrektorów itd.? To jest jego jedyne pytanie i on oczywiście deklaruje głosowanie za udzieleniem wotum zaufania.

- Andrzej Żelezik- radny

On przez ostatnie 5,5 roku nie miał takiego kontaktu z tym wszystkim co się dzieje. Oglądał to z pozycji Wołomińskiej Rady Seniorów. Gratuluje swoim poprzednikom, głównie radnemu Markowi Górskiemu, który był przewodniczącym rady w poprzedniej kadencji. W jego wypowiedzi usłyszał tyle sensu, w tej ocenie prac, które były kontynuowane przez kolejne lata. Radny pamięta jak obecny tu burmistrz Mikulski rozpoczął swoją działalność jeżeli chodzi o seniorów, kiedy zwracano się do niego o 100 złotych na organizację jakiegoś spotkania przedświątecznego. A dziś jak jesteśmy zagospodarowani jako seniorzy? Nie chce rozciągać głosu w dyskusji, żeby nie przedłużać, ale z punktu widzenia seniorów, jak zostali w ostatnim zaopiekowani ludzie, którzy przez lata dla Wołomina pracowali. Opiekę nad Wołomińską Radą Seniorów sprawuje Wydział Rozwoju i Rewitalizacji, który wspomaga seniorów w realizacji różnych projektów i robi to bardzo dobrze. To się cały czas rozwija. On np. organizował Straż Miejską w czasie kiedy burmistrzem Wołomina był pan Jerzy Mikulski i to jak to teraz wygląda to jest do pokazania innym gminom jaki postęp został dokonany. Nie dość, że straż ma osobny budynek, to jeszcze monitorowanie miasta się cały czas rozwija. Kiedy radny wspomina te początki to było 8 kamer, a dziś w zasadzie wszystkie ulice wjazdowe do miasta są monitorowane. Radny nie będzie dłużej wymieniał i tak jak jego przedmówcy zagłasuje za udzieleniem absolutorium, chociaż to nie był rok o którym tak całkowicie może się wypowiadać, ale znając to co dzisiaj zostało powiedziane, to co widzi w mieście, to uważa, że jest kontynuacja tego co było dobrze zrobione w poprzednich okresach władzy, bo przecież widzimy jak się zmienia Wołomin przez te wszystkie lata pod każdym względem, pod względem budżetu, pod względem opieki oferowanej poszczególnym grupom mieszkańców. Wszystko jest tak prowadzone, żeby następował rozwój naszego miasta.

- Adrian Budek-radny

Na początek chce powiedzieć, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, że oni jako nowi radni nie do końca mogą całą tę sytuację komentować i oceniać. Jednak podczas wyborów dokonały się zmiany w radzie, co pokazuje, że mieszkańcy nie do końca są zadowoleni. On jest przedstawicielem sołectw, gdzie jest dość duże niezadowolenie. W mieście rzeczywiście dużo się dzieje i on się z tym zgadza. Na wsiach dzieje się niestety trochę gorzej niż w mieście Wołomin. Co mu się pierwsze rzuciło w oczy kiedy przeglądał Raport o stanie gminy, to jest choćby fakt wywieszania flag, tzn. na terenie miasta są do tego wynajmowane firmy, a w sołectwach, które posiadają takie flagi robią to koła gospodyń wiejskich lub jednostki OSP. Nie zawsze ludzie mają czas i nie zawsze to jest powieszane. Jego zdaniem warto na to zwrócić uwagę i pociągnąć to w całej gminie Wołomin, żeby to zrobiła jedna firma, czy np. jedna OSP, np. OSP Wołomin., żeby to było wywieszane jednego dnia, żeby cała gmina była biało-czerwona. Kolejną sprawą z raportu to wpływy z podatku PIT. Tu radny również się nie zgadza. Ogólnie samorząd jest dla mieszkańców. Wiele możemy na poprzednią ekipę rządzącą narzekać, ale po pierwsze zwolnienie z podatku osób do 26 roku życia oraz podniesienie kwoty wolnej od podatku i obniżenie o kilka procent podatku było chyba najbardziej liberalną decyzją jaka mogła zająć. Radny rozumie, że samorządy na tym straciły, ale ma w związku z tym pytanie co dokładnie Gmina Wołomin, co zrobił urząd w kierunku, choćby przez plany zagospodarowania, żeby pozyskać nowe miejsca, gdzie powstają nowe firmy, nowe miejsca gdzie powstają nowe domy? Z tego co radny się orientuje, to lokalne firmy miały problem odnośnie warunków zabudowy. Radny mówi o kilku firmach w jego okolicy. Nie wie jak jest w tym roku, ale wcześniej był problem. Chodzi tu o tereny rolne, za które gmina nie pozyskuje, albo

jeśli pozyskuje to nieznaczne kwoty, bo ziemia rolna jest bardzo nisko wyceniana. Tak więc jego pytanie jest takie co zrobiliśmy, żeby do nas sprowadzić nowych przedsiębiorców, żeby chcieli oni u nas pracować. Radny zauważył, że liczba przedsiębiorców spada i chodzi tu o przedsiębiorstwa zatrudniające od 10 do 49 osób, więc to nie są jednoosobowe działalności. W raporcie widać taką tendencję, że firmy uciekają. Radny ma świadomość gdzie one uciekają, bo jedną z takich gmin jest Klembów, który bardzo się otworzył na mieszkańców. Radny zna osoby, które tam otworzyły działalność i tam im pasowało, bo wszystko jest przygotowane. Za Starymi Grabiami powstają ogromne hale i te firmy nie płacą 60 gr od metra jak zwykły mieszkaniec tylko płacą około 10 z tego co radny się orientuje. Zdaniem radnego na plan zagospodarowania przestrzennego można narzekać, bo jest w stanie tragicznym i agonialnym, a powinien się szybciej rozwijać. Kolejna rzecz to może już z tego roku, ale radny ma taki przykład kiedy były Dni Wołomina i firma nagłaśniająca była z Zielonki podczas gdy mamy firmy lokalne, które też mogły to nagłośnić. Radny też nie rozumie tego postępowania. Być może jest ono droższe, to jest kwestia dyskusji, ale on wolałby, żeby to obsługiwała firma z Wołomina. Wracając jeszcze do podatku PIT, warto zauważyć, że przy najniższej krajowej, jeżeli nadal panowałyby stare zasady, to jest 150 złotych. Jego zdaniem obniżka podatku PIT, zwolnienie osób młodych z tego podatku, to jest naprawdę dobre posunięcie i on uważa, że te lukę powinniśmy w inny sposób zasypać poprzez zachęcanie firm, tak jak robi to Gmina Klembów, do tego, żeby tu się budowały i żeby je wspierać choćby przez MDK. Kolejna rzecz dotyczy również pierwszej części raportu i projektu PIT odnośnie janosikowego. Pan burmistrz mówił, że jest taki pomysł i subwencja wyrównawcza. Radny chciałby się dowiedzieć, co się stanie jeżeli Unia Europejska zasądzi nam procedurę nadmiernego deficytu, czy my się wtedy wyrobimy i taka ustawa w ogóle będzie możliwa do wykonania? Kolejne pytanie dotyczy oświaty, która generuje bardzo duże koszty. Radny chciał wiedzieć czy jest jakiś plan docieplania naszych jednostek oświatowych oraz wymianę pieców. Czy my w ogóle w tym kierunku dążymy, ponieważ radny wie, że będą to potężne koszty i tu nawiąże do poprzedniej władzy, która oferowała różne tarcze związane z dopłatami do wysokich rachunków, a dziś przychodzą bardzo duże rachunki i ludzie nie są z tego zadowoleni, dlatego jednostki również będą obciążane dużymi rachunkami za energię elektryczną i energię ciepłą. Kolejna kwestią jest liczba mieszkańców. Już podczas kampanii radny zgłaszał, że liczba mieszkańców w gminie maleje. Zrobił rozeznanie w okolicznych gminach, w niektórych przybywa, w niektórych ubywa. Radny wolałby, żeby u nas przybywało. W tej chwili mamy 48 412 osób wg podanej informacji. Ile osób aktualnie jest zgłoszonych do tzw opłaty śmieciowej? Mieliśmy również bardzo dużo uchodźców z Ukrainy i pytanie czy oni także byli brani pod uwagę w tej liczbie i czy uiszczają opłatę za śmieci? Ponad to radny chciałby wiedzieć, czy jest możliwość zmniejszenia opłaty za śmieci dla osób, które mają kompostowniki? W gminie Klembów, radny przeprosza, że tak ten Klembów przywołuje, ale to bardzo blisko niego i zna ten teren, jest zniżka bodajże 5 złotych na osobę a u nas jest 1 złoty. Radny już mówił, że przy gospodarstwie pięcioosobowym zniżka 5 złotych nie każdego zachęci, żeby segregować te śmieci. Wiadomo, że to tyczyłoby się głównie sołectw, bo tam głównie pojedyncza zabudowa występuje. Kolejna sprawa to optymistyczna informacja odnośnie zmniejszenia ilości śmieci. Z tego co radny porównywał z rokiem 2022, to ogólna ilość odpadów zmalała, ale ilość odpadów segregowanych wzrosła. W przypadku, gdy ten procent recyklingu musimy zwiększać, to nie jest dla nas dobra informacja. Kolejna rzecz to PWiK i stan skanalizowania gminy. Radny chciał się dowiedzieć o ile wzrósł stan skanalizowania gminy przez ostatnie 5 lat. Jest to kolejna rzecz, która dotyczy sołectw, bo tu jednak większość osób ma zbiorniki bezodpływowe. I tak dla porównania, osoby, które w

Wołominie mają kanalizację, to za 1 m³ odbioru nieczystości płynnych płaca 10,00, a osoby, które mają zbiornik bezodpływowy za 1 m³ płacą 25,71. Przy przeliczeniu tego na czteroosobową rodzinę, to wychodzi 80,00 w przypadku posiadania kanalizacji i 205,00 w przypadku posiadania tzw. szamba. I tu pojawia się pytanie czy mamy jakiś plan działania, żeby tych ludzi jak najszybciej podłączać, bo z tego co radny się orientuje, to jest jakiś procent, który musimy spełnić jeżeli chodzi o podłączenie do kanalizacji. Zdaniem radnego powinniśmy jak najwięcej ludzi podłączać, bo z tego co on się orientuje to i podwyżki mają być – słyszał od osoby, która u niego odbiera nieczystości, że w zlewni podniesiono ceny. Radny w ubiegłym roku płacił 21,50 a w tym roku płaci 25,71, więc to jest diametralna różnica, a w skali roku robi się z tego pokaźna kwota. Stąd pytanie radnego jakie są plany, bo nawet na ostatnim pikniku, radny bardzo dziękuje pani burmistrz z objęciem go patronatem, wielu mieszkańców pytało czy do tego dojdzie, czy są jakieś plany. Na koniec radny chciałby wspomnieć o OSP. Tak, mamy w KSRG 2 jednostki. W Klembowie jest 4 lub 5. Nie chodzi o to, że radny tak to porównuje, ale jego zdaniem w interesie gminy Klembów jest, żeby odebrać nam mieszkańców, więc warto byłoby, żebyśmy my również przedstawili jakąś ofertę dla firm, dla ludzi i odnośnie śmieci i kanalizacji, żeby to jednak lepiej wyglądało, bo mimo że ten PIT jest mniejszy to im więcej będzie ludzi tym więcej będzie wpływów.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Bardzo wiele poruszonych tematów przez radnego, ale to jest to co my cały czas mówimy. Pytania pana radnego wpisują się naszą narracją tylko po prostu z drugiej strony. Dziś są zadane z tej strony, a jak my o nich głośno mówimy, to bardzo byśmy chcieli, żeby zyskana była akceptacja chociażby radnych a jakby jeszcze i mieszkańców, to byłoby cudnie wprost. Pani burmistrz zacznie od końca ponieważ OSP to jest to co jej zawsze na sercu leży. Jest dumna z funkcjonowania naszych OSP, z wyposażenia i ze strażaków. Jak obejmowała funkcję burmistrza w gminie Wołomin nie było ani jednego nowego samochodu pożarniczego. Dzisiaj już zaczynamy następną kolejną zakupu nowych samochodów. A stan wyposażenia był taki i strażacy tego nie zaprzeczą, że jak się węże spaliły w pożarze, to nie było na zakup nowych. Dzisiaj każda jednostka jest umundurowana, wyposażona w nowoczesne samochody, dodatkowe wyposażenie. Państwowa Straż Pożarna mówi wprost, że chciałaby mieć takie wyposażenie jakie ma Gmina Wołomin. Jeżeli chodzi mpzp, to jest specjalne zestawienie ile planów było w 2010 jaką w tej chwili mamy część gminy pokrytej mpzp, ile jest przygotowanych mpzp do uchwalenia i dlaczego zostały pewne plany zaniechane, żeby je podjąć i ustabilizować pewne sytuacje. Pani burmistrz przypomniała sytuację z Zagościńca gdzie jeden z planów, w którym właśnie były tereny przeznaczone pod usługi, nie został uchwalony z powodu niezrozumienia pewnych przepisów zawartych w tym planie. Sztucznie został wygenerowany konflikt, że będziemy tam budować spalarnię, składowisko, będziemy truć mieszkańców. Ten konflikt zaostrzył się do tego stopnia, że były wprost oczekiwania, żeby odstąpić od uchwalenia tego planu. Plan jest przygotowany, oczywiście może być jeszcze wykładany, poprawiany tak jak sobie mieszkańcy będą życzyli, oczywiście zgodnie z przepisami, żeby nadzór wojewody tego nie uchylił. Takich planów bardzo dużo jest przygotowanych wychodząc właśnie naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Ale taka jest demokracja. Jednemu się podoba a drugiemu nie. My do tego jesteśmy jak najbardziej przygotowani. Tylko plany powstają w oparciu o analizy, o intensywność zabudowy, są specjalne przepisy, które regulują miejscowe plany. Gdybyśmy uchwalili plan, taki jaki został wynegocjowany z mieszkańcami w Zagościńcu, dziś nie mielibyśmy kolejki ludzi niezadowolonych, że powstają tam farmy fotowoltaiczne, bo taki zapis byśmy tam

zamieścili. O tym mówili również mieszkańcy. Nie został on uchwalony i dziś mieszkańcy mówią, że zostali wprowadzeni w błąd przez osoby, którym zależało na tym konflikcie społecznym, bo plan w żaden sposób ich nie chroni i przychodzi, żebyśmy powrócili do tematu procedowania planu w Zagościńcu. Oczywiście możemy jeszcze raz ten plan wyklądać, możemy jeszcze raz się przyglądać pewnym rzeczom. I znów jest sytuacja, że jedni chcą żeby była przyroda, ekologia, żeby tam nawet pole golfowe było, co będzie dość trudne w wykonaniu, bo gmina nie ma tam swoich terenów. Drudzy chcą nieuciążliwych usług, przestrzeni magazynowych. Po prostu chcą zarobić na swoich gruntach. W tej chwili to właśnie radni będą decydować o przyszłości tego terenu, a my jesteśmy gotowi nawet na kolejne dyskusje z mieszkańcami Zagościńca. Co do narracji takiej, że przedsiębiorcy się u nas nie osiedlają. Oni oczekują na plany zagospodarowania przestrzennego. One są gotowe w większości, ale co do zasady, to radni uchwalają plany. Następną sprawą jest to, że nie rejestrują się firmy na naszym terenie, chociaż ostatnie dane mówią, że to się zmienia, jest związane z kryzysem, z covidem, z różnymi innymi rzeczami. Ale pani burmistrz prosi o zwrócenie uwagi na usytuowanie naszej gminy. Łatwiej jest przy głównych ciągach komunikacyjnych mieć jakiś tereny usługowe, produkcyjne. Wołomin nawet nie ma węzła na terenie gminy. Dopiero po takiej trudnej pracy uzgodnieniowej powstał łącznik dla Wołomina, a węzeł dla Wołomina jest na terenie gminy Radzymin. My praktycznie nie mamy terenów przy trasie S8. W tych gminach, które mają tereny przy trasie powstają centra logistyczne. W którym miejscu w Wołominie ma takie centrum logistyczne powstać kiedy nie mamy takich możliwości? Dobrze, że udało się uratować łącznik, bo ta inwestycja na skutek różnych perturbacji również była odkładana w czasie tak jak i DW 634, która powinna być robiona co najmniej 20 lat temu. Rozmowy ruszyły i doszło do takiego dobrego współdziałania z urzędem marszałkowskim dopiero, kiedy ona została burmistrzem. Dopiero wtedy na terenie gminy Wołomin wszystkie inwestycje wojewódzkie zaczęły nabierać normalnego wyglądu, bo wcześniej jakimś dziwnym trafem nic nie można było uzgodnić i dokończyć. My w gminie Wołomin mamy bardzo niskie podatki, co nam zarzucają okoliczne gminy. Podatki od działalności gospodarczej też są najniższe w rejonie. To jest atut, żeby rozwijać działalność. Jest też dużo działań na rzecz przedsiębiorczości, mamy taką komórkę, która współpracuje z przedsiębiorcami. Dużo rzeczy jest na plus. Pani burmistrz wierzy, że jeśli ktoś nie może rozwijać działalności na swojej działce, to wybierze taką działkę, gdzie jest już wszystko uregulowane. Ona to rozumie, dlatego był taki nacisk na uchwalanie planów zagospodarowania przestrzennego i uzupełniania braków w tym zakresie z lat poprzednich. Co do Polskiego Ładu, to samorzady nie są przeciwne, jest nawet takie stanowisko Związku Miast Polskich, kwocie wolnej od podatku i zwolnieniu z podatku osób do 26 roku życia, ale rząd PiS obiecał, że zrekomensuje tę lukę. Jeżeli się obiecuje, to może warto, żeby było to wyrównanie, bo z czego my zapłacimy choćby za te flagi na 1 i 3 maja, 15 sierpnia, 11 listopada, jeżeli to jest wydatek bieżący, bardzo oczekiwany i potrzebny, ale to jest finansowane z naszego budżetu, a jeżeli budżet nie jest zasilany sprawiedliwie, zgodne z polską konstytucją w finansach, to niestety pewne tematy mogą być niedopracowane. I tu nikt nie mówi, że to jest złe. Spodziewaliśmy się jako samorzady takiej narracji, żeby nas skonfliktować z mieszkańcami, bo mówimy, że to jest złe. Stanowisko samorządów jest takie, że to nie jest złe, ale jak się komuś coś zabiera, to warto oddać, bo jeżeli się nie odda to nie warto wymagać. Pani burmistrz za te pytania radnemu dziękuje, bo te plany zagospodarowania przestrzennego to będzie dla radnych duże wyzwanie, bo one są w większości przygotowane.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza Wołomina

W odniesieniu do wypowiedzi pani burmistrz wydaje mu się, że są dwie ścieżki a wszystko składa się na równowagę tak jak w budżecie rodzinnym wydatki muszą się rekompensować z dochodami, nie można robić tak, że zwiększamy presję wydatkową nie myśląc o naszych dochodach, ponieważ to się kończy deficytem, kredytowaniem, zadłużeniem i właśnie w takim obliczu staje nasze państwo i oczywiście polskie samorzady. Możemy mówić o rekompensacie, ale możemy również mówić o ograniczeniu zadań. To tak czysto teoretycznie on również jest za tym, żeby obniżyć podatki, ale jeżeli obniżamy podatki i więcej środków zostaje w kieszeni mieszkańców, czyli mniej wpływa do naszego budżetu, a jednocześnie rosną nam wydatki mieszkaniowe, to teraz pytanie, kto pokryje różnice w skali całego kraju? Oczywiście możemy mówić o inwestorach, ale w skali całej Polski nie znajdzie się tyle firm, które pokryłyby lukę w wysokości miliardów złotych, tak jak pokazywał w prezentacji. Natomiast odnośnie procedury nadmiernego deficytu, jeżeli ona w ogóle zostanie wdrożona, to on zakłada, że będzie to tak jak to się dzieje w samorządach, a więc będzie musiał być wdrożony solidny program naprawczy. Pan burmistrz nie wie jak to się odniesie do planowanej reformy finansów samorządów. To właściwie jest jeden wielki znak zapytania. Wszyscy na to czekamy, wszyscy z niepokojem patrzymy na sytuację finansową państwa oraz samorządów. Tak jak mówiła pani burmistrz samorządowcy wnioskowali i apelowali od kilku lat, aby podjąć politykę fiskalną i monetarną. Mamy taką sytuację, ponieważ my jako samorządowcy nie możemy drukować pieniędzy, one były dodrukowane w NBP i też musimy się mierzyć z tymi konsekwencjami, czyli dodatki, dopłaty itd. Nie ma pokrycia w dochodach państwa, wszystko było lewarowane obligacjami, kredytami, w związku z powyższym wszyscy ponosimy konsekwencje. Nie wspomniał o tym w prezentacji, że obsługa naszego zadłużenia to jeszcze kilka lat temu było około 3 000 000,00 a w tej chwili zbliżamy się do 10 000 000,00 i to nie wynika z tego, że mamy większe zadłużenie, tylko oprocentowanie w bankach, które nas kredytują bardzo drogo kosztuje. Tutaj musimy zadbać o tę równowagę. I jeszcze co do pytania odnośnie kontraktowania firmy z Zielonki. Wszystko mamy zgodnie z przepisami prawa, zgodnie regulaminem naboru, zgodnie z regulaminem zamówień publicznych. Jeżeli firma zgłosi ofertę, która jest najkorzystniejsza, to ona zostanie wybrana.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Było jeszcze pytanie dotyczące kanalizacji i tego co będziemy planować. Ona przypomina, że to rada miejska uchwała plan inwestycyjny wodociągów. Tam jest cały plan co ma być wykonane. Ale tu ma akurat dobrą informację, bo była na spotkaniu w urzędzie marszałkowskim i będą dodatkowe środki na kanalizację na obszarach wiejskich. Mamy zaplanowaną kanalizację w Majdanie i jesteśmy na liście rezerwowej i tu będą dodatkowe środki uruchomione. Pani burmistrz rozmawiała z panem prezesem. Są już wytypowane główne ciągi kanalizacji w sołectwach. Wodociągi w miarę możliwości poprawiamy. Choćby ta inwestycja, która przyniesie olbrzymią korzyść dla Starych Grabi, bo to jest 1,3 km nowej spinki wodociągu. Te rzeczy już się dzieją. Co do tej termomodernizacji to jak najbardziej jest to słuszne. W KPO są na to pieniądze, jesteśmy przygotowani, mamy pełną dokumentację na modernizację zespołu szkół w Duczkach. Jesteśmy zwarci i gotowi. Z resztą co roku jako jedyni dużo robimy, remontujemy bądź budujemy nowe obiekty. Pani burmistrz nie zgadza się co do zasady, że nic się nie dzieje w sołectwach, bo ona też pamięta kampanię wyborczą i dostawała takie uwagi od mieszkańców Wołomina, że ona nie jest burmistrzem miasta Wołomin, tylko jest „wsiwym” burmistrzem, bo tyle ile ona robiła inwestycji

w sołectwach, to żaden poprzedni burmistrz tyle nie zrobił. I trzeba stanąć w prawdzie, bo ona wcale się nie wstydzi, że ktoś powie że jest „wsiowy” burmistrz, bo dla niej wszyscy są równi i tam gdzie mamy możliwości to tam inwestujemy. Nie można też zapominać w całokształcie różnych spraw, że trudno jest wyważyć czy przedszkole czy szkoła to jest taki ogólnogminny wydatek czy tylko dedykowany jednej miejscowości. To są potężne wielkogabarytowe budynki, które parę milionów kosztują. Do dobrego się szybko przyzwyczajamy, szybko mamy co raz większe oczekiwania i ona się bardzo z tego cieszy, ale też przypomina, że kiedyś nie było wspólnego biletu, nie było autobusów L i teraz ludzie są zadowoleni i trudno byłoby im zrezygnować z takiej formy komunikacji, i to wszystko też kosztuje, o ile dobrze pamięta około 10 000 000,00 w budżecie na to przeznaczamy. I przychodzą mieszkańcy jak choćby w poniedziałek ze Starych Grabi, że chcieliby jeszcze dodatkowy przystanek. Nie wykluczamy. A może dodatkowa linia? Pani burmistrz to wszystko rozumie, ale też trzeba doceniać to co już się udało zrobić.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza Wołomina

Chciał jeszcze odnieść się do kwestii termomodernizacji. Na dniach będziemy składać wniosek na termomodernizację Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Duczkach. To będzie bardzo mocna inwestycja. Już teraz trzeba szukać środków na wkład własny, jak już wspomniał będziemy potrzebować około 6, 7 milionów złotych jako wkład własny, żeby zrealizować tę inwestycję. Mamy bardzo dobrą punktację, więc to raczej jest pewne dofinansowanie. W kolejce jest jeszcze Szkoła Podstawowa nr 2, I Liceum Ogólnokształcące oraz Szkoła Podstawowa nr 4. Są gotowe projekty jak wspomniała pani burmistrz, będziemy aplikować o środki zewnętrzne.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

W uzupełnieniu wypowiedzi pani burmistrz odnośnie tej statystyki. W momencie kiedy pani burmistrz obejmowała urząd pokrycie miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego to było 7 %, po pierwszej kadencji wzrosło to dwukrotnie i po kolejnej kadencji też dwukrotnie czyli około 27 – 29 %. Istota jest to o czym mówił pan radny, czyli przeznaczanie terenów pod usługi i produkcję. On chciałby radnemu podziękować, że poruszył ten temat, bo tak naprawdę to głosy radnych mogą zdecydować o tej zachęcie, o tym, żeby przedsiębiorcy tutaj przychodzili. To bardzo często stoi w kolizji z interesem niektórych mieszkańców co mieliśmy okazję zobaczyć w poprzedniej kadencji. Już wkrótce zostaną przedstawione takie plany nad którymi radni będą głosować. Jest to dobry prognostyk i pan burmistrz liczy na to, że pan radny również będzie za tym głosował. Jest jeszcze kwestia warunków zabudowy, bo tak jak miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego to jest ten moment kiedy radni świadomie decydują o przeznaczeniu danego terenu, tak w przypadku warunków zabudowy o wszystkim decyduje ustawa, a burmistrz jedynie kontroluje czy inwestor składający wniosek spełnia określone warunki. Nie ma to dobrej czy złej woli i nie można komuś dać czy nie dać tych warunków zabudowy. Jeśli wnioskodawca nie spełnia określonych warunków, nie otrzyma warunków zabudowy, jeśli spełnia – otrzyma. To jest odpowiedź na pytanie radnego dlaczego niektórzy inwestorzy otrzymują warunki zabudowy, a niektórzy nie. Te warunki zabudowy mają swoje plusy i minusy, nawiązując choćby do sytuacji w Zagościńcu, czasem jest tak, że ktoś zlokalizuje inwestycję tam, gdzie jej mieszkańcy nie chcą, a burmistrz musi wydać decyzję, ponieważ inwestor spełnia warunki. Na ostatniej Komisji Gospodarki i Finansów, kiedy rozmawialiśmy o lokalizacji masztu, wyjaśniał, że burmistrz niewiele tutaj może. Ustawa określa warunki, jakie musi spełnić inwestor, a burmistrz jedynie pilnuje

procedury. Być może w powszechnym mniemaniu wygląda to tak, że burmistrz wydał decyzję o warunkach zabudowy, ktoś protestuje, ale burmistrz musiał, tak jak starosta musi wydać pozwolenie na budowę, kiedy są spełnione warunki. Dlatego czasem jedni są zadowoleni inni nie. Gdyby były miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, wówczas nie byłyby potrzebne warunki zabudowy, bo wszystko byłoby określone w tym przepisie lokalnym jakim jest plan zagospodarowania przestrzennego.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

To ona zacznie od tego pierwszego pytania, które zadał radny Plichta. Jeżeli chodzi o ten obowiązek dotyczący uzyskania tych oszczędności w zakresie energii elektrycznej, to ten obowiązek miał miejsce za 2022, za 2023 i na razie w tej chwili nie widać, żeby to miało dotyczyć kolejnych lat. Także w tej chwili, jeżeli nie nastąpi jakaś zmiana ustawy, to wygląda na to, że ten 2023 rok był ostatnim, z którego kierownicy jednostek musieli się sprawozdać w zakresie uzyskania właśnie oszczędności energii elektrycznej. Ona notowała te różne pytania, które wydają się być z obszaru, którym się zajmuje i postara się na nie odpowiedzieć. Jeżeli chodzi o wymianę pieców, nie wie czy dobrze zrozumiała pytanie, ale generalnie w naszej gminie jest program, w ramach którego można skorzystać z dofinansowania na wymianę źródeł ciepła, jak również przyłącza, natomiast rzeczywiście tendencja jest w tej chwili taka, to znaczy już w tym roku się ona odwraca, bo jest już więcej chętnych, którzy chcieliby wymieniać te piece, ale tak jak powiedziała pani naczelnik Żero, takie poczucie braku stabilności tego, co się dzieje na rynku energii, cen, ale też wojna w Ukrainie, powodują, że mieszkańcy szczerze mówiąc, chcą mieć gdzieś tam swojego kopciucha na wszelki wypadek, a likwidacja takiego kopciucha jest warunkiem uzyskania takiego dofinansowania w naszej gminie, dlatego wiele osób po prostu nie przystępuje w tej chwili do takiego programu. Jeżeli chodzi o te pytania dotyczące opłaty śmieciowej, to one są na pograniczu Wydziału Gospodarowania Odpadami i Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych, dlatego poprosi panią naczelnik Lidę Pacurę i panią Dorotę Wincenciak, bo ona dzisiaj zastępuje panią naczelnik Agnieszkę Mikulską o szczegółowe dane. Ona odniesie się jeszcze do tego pytania dotyczącego opłaty za kompostowniki. Tutaj jest taka dosyć istotna informacja, że nawet jeżeli ktoś deklaruje, że posiada taki kompostownik, to nadal może wystawiać odpady zielone, czy przywieźć je do PSZOK-u. W tej chwili mamy takie dane, że ilość tych bioodpadów przywożonych do PSZOK-u ciągle wzrasta i my nie możemy odmówić przyjęcia tych odpadów. W związku z tym ponosimy pewne stałe koszty obsługi mieszkańców w zakresie bioodpadów i dlatego ta obniżka u nas nie może być na ten moment niższa. Jesteśmy też tuż przed ogłoszeniem przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów z gminy Wołomin. Zobaczymy jakie będą to koszty, bo tutaj nie możemy mówić tylko o samej idei kompostowania, co do której oczywiście raczej wszyscy jesteśmy zgodni i chcielibyśmy, żeby wszyscy mieszkańcy mieli kompostowniki, żeby większość bioodpadów wytwarzanych na terenie danej nieruchomości, trafiała do tego kompostownika. No ale tak się nie dzieje i część tych odpadów i tak musimy przyjąć w ramach opłaty, którą pobieramy od mieszkańców. Wysokość opłaty generalnie zależy również od kosztów, jakie gmina ponosi za zagospodarowanie tych odpadów. Zobaczymy, co się wydarzy po przetargu, czy będziemy mogli coś tutaj mieszkańcom zaproponować. Co do samej idei, jak najbardziej tak. Teraz poprosi panią Dorotę Wincenciak o dane dotyczące liczby osób zgłoszonych do opłaty śmieciowej, jak to wygląda, jeżeli chodzi o uszczelnienie systemu, i ile było wykonanych kontroli zmierzających do tego, żeby jak największa liczba osób była w systemie.

- Dorota Wincenciak- Wydział Opłat i Podatków Lokalnych

W odniesieniu do ilości zgłoszeń stan na grudzień 2023 było to 45448 osób. Bieżący stan, to jest 45633 osoby, także mamy tendencję wzrostową, chociaż jest to dość niewielki wzrost. Cały czas działamy i weryfikujemy osoby zgłaszane. Korzystamy z pomocy Straży Miejskiej, wzywamy

naszych mieszkańców o zweryfikowanie, o zgłoszenie tam, gdzie mamy informację, że nie wszystkie osoby zamieszkujące daną nieruchomość zostały zgłoszone.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Uzupełni jeżeli chodzi o tę liczbę osób, które są w tej chwili w systemie, to jest 94%. To jest dobry wskaźnik, kiedy to porównujemy się z innymi gminami. Przedstawiciele innych gmin dopytują jak osiągnąć taki wskaźnik. Oczywiście chcielibyśmy, żeby to było 100%, ale ta metoda od osoby nie jest metodą doskonałą. Mieliśmy taki moment w naszej gminie, że mieliśmy opłatę naliczoną od ilości zużytej wody. Wydawało się, że to jest taka metoda, która pozwoli nam troszkę uszczelnić ten system i rzeczywiście będzie bardziej przystająca do rzeczywistości, natomiast zmiany w prawie, które zostały wprowadzone, które były pokłosiem tak naprawdę wojny politycznej pomiędzy rządem a opozycją spowodowały, że metoda ta przestała być dla nas odpowiednia, ponieważ sprowadzała limit możliwości pobierania takiej opłaty od danego gospodarstwa domowego, co po prostu przekładało się na jeszcze mniejsze wpływy do budżetu z tytułu opłaty śmieciowej. Pani sekretarz ma jeszcze dane dotyczące tych interwencji. Straż Miejska 53 razy interweniowała w zakresie właśnie liczby osób, które są w deklaracji. Jeżeli chodzi o uchodźców, to zarządcy nieruchomości byli informowani o konieczności korekty deklaracji w zakresie liczby osób zgłoszonych do opłaty śmieciowej, także te osoby też były objęte obowiązkiem wnoszenia takiej opłaty. Ona chciałaby, żeby pani naczelnik Lidia Pacura odniosła się do kwestii odpadów niesegregowanych.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Może nie wszyscy wiedzą, ale to jest ważne, my technicznie posługujemy się wskaźnikami, ustawami, ale to tak najlepiej obrazowo zrozumieć, o co chodzi. Najwięcej właśnie takich niedociągnięć i niedoszacowań było na dużych osiedlach mieszkaniowych. Przeważnie była to taka praktyka, że na osiedlu mieszkaniowym zostały wynajmowane mieszkania. Była jedna osoba zgłaszana w deklaracji, a takie deklaracje są trudne dla nas do sprawdzenia, bo te deklaracje zbiorczo daje nam zarząd spółdzielni. I spółdzielnia też opierała się na faktycznie zgłoszonych osobach, które mieszkają w danym mieszkaniu. Dochodziło do takich niemiłych sytuacji, że mieszkanie było wynajmowane rodzinie pięcio czy sześciuosobowej, a płacono za jedną osobę. I ten moment, kiedy można było pobierać opłatę od metrów sześciennych zużytej wody, pokazał skalę takich nadużyć. Mieszkańcy zaczęli po prostu też wskazywać, dokumentować o co chodzi, bo raptem przy jednej osobie wychodziło, że wody zużyto o wiele więcej metrów sześciennych niż zużywa jedna osoba. Jak poszło się z kontrolą, okazało się, że jest pełna rodzina, oszczędzała na śmieciach, bo za nie nie płaciła. W tym okresie, kiedy ta opłata była naliczana z metra sześciennego zużytej wody, bardzo dużo takich sytuacji wyłapałaliśmy. Nie jest też tajemnicą, że śmieci same nie biorą się w lasach, dlatego uszczelniamy ten system kontroli, ale czasem jest i tak, że nawet sąsiad przyjdzie i wskaże, że ci nie mają deklaracji, nie dopełnili obowiązku. Trochę nam spadła ilość segregowanych odpadów wtedy, kiedy była słynna akcja palenia wszystkim oprócz opon w piecach. Był kryzys węglowy. Wtedy po prostu spadły te statystyki. To też nie jest dobre, bo jeżeli spadają statystyki w recyklingu odpadów, to też są na to odpowiednie przepisy prawa. Fajnie, że rozmawiamy dzisiaj na takie tematy. Bardzo dużo możemy pokazać wiedzy, znajomości, przepisów i wszystkiego, czym my się tak naprawdę w tym urzędzie zajmujemy. Fajnie, że radni pytają nawet o takie drobne szczegóły, bo się sami przekonają, że naprawdę urząd jest profesjonalny i urzędnicy posiadają wszelką wiedzę i dobrze radzą sobie ze wszystkimi problemami. To jest dla niej doskonałe doświadczenie, za które ona dziękuje.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Pani Burmistrz właściwie skomentowała ten fakt, że tych odpadów niesegregowanych mamy mniej, bo rzeczywiście w tej grupie, która tutaj jest określona jako odpady segregowane, mamy między

innymi żółty worek. Żółty worek i worek niebieski, bywa używany, niestety bezprawnie, po prostu do spalenia. Natomiast ona uważa, że na ten moment na bieżąco to monitorujemy. Trudno mówić jeszcze o jakimś trendzie, bo zestawienie dwóch danych z poszczególnych lat nie jest jeszcze takim trendem. Tym bardziej, to są tylko wybrane dane dotyczące odpadów. My mamy szerszą analizę i widzimy, że na przykład więcej odpadów przyjeżdża na PSZOK. Ona bardzo dziękuje radnemu, za to, że pochylił się nad tym tematem i że wykazuje taką troskę. Myśli, że to pozwoli nam też na to, żeby w tej drugiej połowie roku podejmować bardziej intensywne działania związane właśnie z podwyższeniem wskaźnika recyklingu, który w tym roku wynosi 45%. I to jest rzeczywiście bardzo duży skok. Ona myśli, że pewnie samorzady będą apelować do rządu o zmianę tego wskaźnika, dlatego że przeskok z 35% do 45% w ciągu jednego roku jest bardzo trudny do osiągnięcia. Oczywiście będziemy razem z mieszkańcami starać się ten poziom uzyskać, ale rzeczywiście ta różnica na przestrzeni poszczególnych lat, jest bardzo duża. I to będzie wymagało od nas wszystkich pełnej mobilizacji.

- Jerzy Mikulski- radny

Tak jak zostało już tutaj dzisiaj powiedziane, dzisiejszy dzień, dzisiejsza debata jest jedną z ważniejszych debat w skali roku przez nas odbywanych. Zwłaszcza, że jest jeszcze debatą na początku kadencji, a wynikającą z ustawowego obowiązku analizy raportu, który powinien obejmować działalności w zakresie organu zarządzającego. W zakresie realizacji zarówno polityk, programów, strategii, jak i budżetu samej gminy. Swoją wypowiedź postara się podzielić na dwie części. Pierwsza - ogólna, dotyczyć będzie spraw ogólnych, a w drugiej przejdzie do konkretnych informacji, które uzyskaliśmy w samym raporcie. Otóż na wstępie chciał bardzo serdecznie podziękować panu burmistrzowi Łukaszowi Markowi za to przedstawienie założeń polityki, jaka będzie realizowana przez aktualny rząd w zakresie finansów samorządowych. On wiele nam tutaj mówi. Otóż założenia reformy wprowadzić jeszcze nie powstały w postaci prawnej, jest to w etapie debaty i dyskusji, ale zmierza to do zwiększenia udziału gmin w podatku PIT i podatku CIT. Oczywiście przy wykorzystaniu odpowiedniego algorytmu, na które tutaj była zwracana uwaga, które elementy będą istotne, będą ważne. Dlaczego jest dla nas to taka ważna informacja? Dlatego, że jak wynika z analizy naszego raportu, jak zostało zresztą dzisiaj już tutaj powiedziane, jest to element, który w naszej gminie nie funkcjonuje dobrze. Dwie rzeczy, które mają wpływ na to. Pierwsza rzecz, to jest ilość podmiotów prowadzących działalność gospodarczą i ich tendencja wzrostowa malejąca. Jeżeli ten udział ma być od niego uzależniony, to powinniśmy wszystko zrobić, żeby w tym zakresie działania gminy były jak najbardziej wspierające, najbardziej sprzyjające powstawaniu i mnożeniu liczby podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Drugi temat i drugi obszar, to jest obszar oczywiście planowania i zagospodarowania przestrzennego, który stwarza ku temu podstawy i tak naprawdę daje możliwość rozwoju działalności tym podmiotom, bo oczywiście analizując tutaj charakter prowadzonej działalności w raporcie jest to podane dość statystycznie. Funkcjonujemy w warunkach i w czasach właściwie cały czas zmieniającego się prawa. W jednych przypadkach jest to prawo uciążliwe i trudniejsze do realizacji przez samorzady, ale w innych przypadkach te zmiany wymagają i są wymagane, i poprawiają działalność samorządu. On chce tylko zwrócić na to uwagę, że nie możemy analizować lat sprzed 10, czy 15 lat do roku dzisiejszego, czy lat następnych. W związku z czym na bazie obowiązującego prawa, jak spojrzymy w ustawę o samorządzie gminnym, w artykule który mówi o procesie i o potrzebie stworzenia podstawowych dokumentów zarządczych i podstawowych dokumentów prawnych, takich jak chociażby strategia zrównoważonego rozwoju, to znajdujemy tam odpowiedź na wiele tematów, które w naszym raporcie i w naszej gminie przedstawiają się raz lepiej, ale przeważnie gorzej. Zwłaszcza w takich podstawowych przesłankach i w takich podstawowych obszarach, jak podstawowe dokumenty. Podstawowa strategia. Działalność poszczególnych jednostek naszych organizacyjnych gminy jest bardzo różnie oceniana. Są oczywiście działły bardzo pozytywnie działające. Radny postara się zwrócić na nie uwagę, ale są

również takie działy, które w jakiś sposób albo o nich zapomnieliśmy albo je zaniechaliśmy, a one właśnie wprowadziłyby taką możliwość, że sprostająby podstawowym założeniom i wytycznym do działań, które sprzyjałyby i ułatwiałyby ten rozwój, o którym tutaj na wstępie mówiliśmy. Mówimy tutaj o modelowych strukturach funkcjonowania przestrzennego gminy, o ustaleniach i rekomendacjach w zakresie kształtowania i prowadzenia polityk gminnych. Te dokumenty, już nie wchodząc w szczegóły, dałyby możliwość wytycznych i łatwiejszego działania zarówno podmiotów działających na terenie gminy, jak i organom zarządzającym, czy wykonawczym w naszej gminie. To tylko taka uwaga do wszystkich nas, do rady, do pani burmistrz, aby w dalszej naszej działalności w kolejnych latach, co ma nadzieję będzie wpływało w dobrej współpracy i w relacjach, które pozwolą na to, że te głosy i te postulaty naszych mieszkańców, które my dzisiaj tutaj artykułujemy i przedstawiamy jako sugestie, jako wnioski, jako uwagi, zostaną właściwie wzięte pod uwagę i będą one realizowane. Tymi obszarami pozytywnymi, które w rozumieniu oceny raportu na dzień dzisiejszy możemy przyjąć, to są oczywiście działania w zakresie polityki społecznej, polityki socjalnej. Właściwie cała praca OPS-u, o której dzisiaj już tutaj była mowa, polityka senioralna, to obszary takie, które z dobrym wynikiem rozwijają się i które w naszej gminie w sposób właściwie pozytywnie są odbierane przez naszych mieszkańców i to bardzo dobrze. W tym zakresie możemy mówić również o służbie zdrowia, o placówkach zdrowotnych, miejskim samodzielnym zakładzie opieki zdrowotnej, ośrodku profilaktyki i terapii uzależnień. To te obszary, które sprawdziły się, które przy pomocy zarówno zmian prawnych i zmian ustrojowych są dobrze realizowane. Oczywiście była tutaj już mowa, również i przy prezentacji o placówkach kulturalnych, zwłaszcza biblioteki publicznej naszej miejskiej, Muzeum Zofii Nałkowskiej, samodzielnej instytucji kultury - park kulturowy. Te instytucje i te obszary działania, to rzeczywiście można podkreślić, że funkcjonują. Działają wzorcowo, bo są w bardzo dobrej ocenie odbierane przez mieszkańców. To, co dzieje się na przykład w bibliotece miejskiej, ten szeroki wachlarz oferty dla naszych mieszkańców, to bardzo pozytywna i bardzo dobra rzecz. Oczywiście nieco gorzej wyglądają i wypadają tutaj Miejski Dom Kultury, Ośrodek Sportu i Rekreacji Huragan, z którego działalności w naszym sprawozdaniu znajdujemy taką relację, może nie tylko statystyczną, ale taką martwą. Brak jest tam relacji z programów realizowanych przy udziale organizacji działających na terenie OSIR-u i innych instytucji, które bardzo szeroko są zaangażowane w działalność sportową i rekreacyjną na naszym terenie. Jednocześnie nie ma też odpowiedzi i odniesienia do ilości sportowców, ilości osób korzystających z tych obszarów. To taki element, na który chciałby zwrócić uwagę. Mówiąc tutaj o majątku gminy, o mieniu gminnym. Warto zwrócić uwagę na to, o czym była mowa, ale również na pilną potrzebę uporządkowania stanów prawnych gruntów w naszej gminie, dlatego że cały ten proces inwestycyjny, o którym mówimy i który planujemy do realizacji, będzie bardzo utrudniony, jeżeli nie będzie to realizowane. Pozytywem jest tutaj oczywiście znaczący wzrost, może to złe określenie dochodów, w zakresie majątku gminy, ale zyskanie i czerpanie dochodów z przewidzianych prawem, przewidzianych ustawami elementów, które w rozumieniu nawet opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, która prowadzi nadzór nad naszymi finansami gminnymi w minionych latach doprowadził do zwiększenia dochodów w tym zakresie. Warto było zwrócić uwagę na to właśnie, aby mówiąc to bardzo ogólnie bank ziemi, którym gmina powinna dysponować w większym stopniu, choć dzisiaj za rok 2023 jest tutaj informacja o trendzie wzrostowym w zakresie pozyskiwania gruntów do zasobu gminnego ziemi, rozszerzać zwłaszcza w tym obszarze, na który na początku zwracał uwagę, czyli przeznaczenia i przygotowywania terenów do potencjalnego zagospodarowania przemysłowego. Mamy dzisiaj w gminie taką sytuację, w której powstało mnóstwo podmiotów handlowych na czele z naszą galerią, gdzie nasi mieszkańcy, tak jak sami to określają, znakomicie mogą wydawać pieniądze, ale nie ma przyrostu miejsc pracy, gdzie te pieniądze można byłoby zarabiać, a takie elementy właśnie jak tworzenie obszarów do potencjalnych inwestycji, jest naszym obowiązkiem i powinniśmy zwrócić na to baczniejszą po prostu uwagę. W ramach minionych lat było tak, że obszar wokół wysypiska, który miał stanowić strefę ochronną był przeznaczony, czy

miał być przeznaczony na strefę ekonomiczną, która pozwalałaby na zaproponowanie atrakcyjnej oferty dla inwestorów, o której tutaj kolega Budek wspominał. Nie mamy takiego miejsca w gminie i warto byłoby, żeby to w tym procesie po prostu powstało i żebyśmy na to po prostu zwrócili uwagę i w tej gospodarce nieruchomościowej naszej mogli taki organ, taką instytucję stworzyć. Chciałby tutaj powiedzieć jeszcze, już nie będzie wspominał o oświacie i o edukacji, bo o tym była mowa, o relacjach wartości do poziomu powiedzmy naszej tutaj usługi w tym zakresie, mówiąc tak ogólnie. Po analizie tego elementu w raporcie, że coraz większe znaczenie i coraz większą rangę odgrywają niepubliczne zakłady. Mamy w planie budowę żłobka, którego w gminie Wołomin jest pilna potrzeba, aby powstał. Idziemy w tę inwestycję, choć jesteśmy na jej początku, ale chciałby zwrócić na to uwagę i poprosić tutaj o odpowiedź, czy była robiona taka analiza, aby zakres na przykład żłobkowy nie rozbudowywać do mega obiektów, tylko realizować w drodze mniejszych jednostek niepublicznych, realizowanych wspólnie z mieszkańcami. Taka praktyka w niektórych samorządach zdała egzamin. Ma to dwa dobre aspekty. Mniej kosztuje, mniej obciąża gminę, a jednocześnie jest bliżej potrzeb mieszkańców i z tego jest taka relacja. Mówi to na podstawie i doświadczenia w innych samorządach, jak i doświadczenia z naszej gminy z przedszkolami, czy placówkami przedszkolnymi, które dzisiaj są w znakomitym poziomie utrzymywane przez wspaniałą kadrę naszych samorządowych placówek i samorządowych obiektów, również znajdują dobrą pozycję w zakresie tego, że te placówki są dobrze oceniane przez mieszkańców w zakresie dostępności, wielkości i poziomu świadczonych usług. Teraz chciałby przejść do procesu inwestycyjnego, ale przedtem chciałby zwrócić uwagę na dwa elementy. Otóż od początku tej kadencji dyskutujemy i debatujemy. Dzisiaj na początku sesji, również o dwóch ważnych inwestycjach, których nie znajduje ani w materiale, ani w raporcie w jakiś sposób bardziej rozbudowany. Dotyczą one pierwszej właśnie segregowni, a właściwie kompostowni, którą tutaj zakład oczyszczania nam proponuje. On w przeciwieństwie do niektórych tutaj z państwa uważa, że powinniśmy poddać to dyskusji i to daleko idącej. Początek dzisiejszej sesji był najlepszym przykładem tego. My musimy patrzeć na dwie rzeczy. Jeżeli dzisiaj w raporcie mamy odpadów zielonych 3700 ton, a chcemy budować kompostownię na 30000 ton, a dzisiaj już moc przerobowa to jest poziom od 10000 do 12000 ton, to w zasadzie dla kogo my budujemy tą kompostownię? Dla naszych potrzeb wołomińskich, czy potrzeb innych? To jest pytanie retoryczne, bo oczywiście jak porozmawiamy z panem prezesem, to dostaniemy odpowiedź, że ze względów ekonomicznych budowa zakładu o mniejszej przepustowości jak 20000 ton, to nie znajduje uzasadnienia, ale on nie bagatelizowałby tutaj propozycji, o której na wstępie dzisiejszej sesji mówił kolega Łoś. Tak naprawdę organem wiodącym w zakresie założeń tej polityki powinien być powiat. I w udziale innych gmin powinniśmy na ten temat dyskutować. Pierwsza linia segregownicza odpadów w Wołominie powstała, przy wspólnym udziale wszystkich gmin, które przywoziły śmieci na nasze wysypisko. Tak to na początku samorządu w latach początkowych zostało zrealizowane. Mało tego. Wszystkie te gminy inwestowały i dokładały do tej segregowni. Dzisiaj oczywiście jest to pretekst, jest to dyskusja, możemy o tym mówić, możemy to wskazywać, ale on myśli, że jesteśmy w stanie przy wspólnym udziale tutaj gmin, bo oczywiście pytanie takie, jakie padło na tej sali, to komu to zawieziemy? Kto to przyjmie? To nie o to chodzi. Jeżeli przyjmujemy wspólne założenia polityki długofalowej i wszystkich podmiotów, a liczymy i deklarujemy taką dobrą współpracę gmin ościennych, czy gmin powiatu wołomińskiego, czy nie tylko gmin powiatu wołomińskiego, bo te 20000, czy 30000 ton to będzie trochę więcej, to możemy dojść do porozumienia w tym zakresie. Kolega wspominał tutaj o Zielonce. W Zielonce jest wybudowana i stoi, właściwie dęby już tam wyrosły na wysypisku śmieci, które było wybudowane przez zakłady ciepłownicze dla rozwiązania polityki odpadów pyłów dymnicowych wychodzących z ciepłowni. Te dymy były ogromnym problemem, dopóki nie opracowano technologii zasypywania szybów kopalnianych na zasadzie suporeksu wypełniają pustkę po wyrobiskach. Tym samym zginął problem w ciepłowniach, a kwatera, która została wybudowana, to jest gmina Zielonka w zasadzie części przyległej do poligonu, zarasta dębami. I on na dzisiaj nie potrafi zwrócić uwagi na to, jaki jest sposób

wykorzystywania tego celu, ale była to lokalizacja, która w zasadzie nie budziła większych wątpliwości. On proponuje po prostu tutaj państwu burmistrzom zwrócić uwagę na takie możliwości, bo one de facto istnieją i poważne podejście do takiego problemu i rozważenie takiej sytuacji na pewno byłoby lepszym rozwiązaniem, jak to rozwiązanie, które nam się proponuje. Nie wierzy w to, żeby nawet zamknięta kompostownia, nawet w wymiarze najlepszym była nieuciążliwa dla miasta. Kolega zwracał na to uwagę, że praktycznie rozwój Wołomina, tak naprawdę infrastrukturalny pod względem terenów mieszkaniowych, w żadną stronę nie pójdzie, tylko w stronę właśnie wokół wysypiska i połączenia z Duczkami w rejon północno-wschodniej części miasta. To są potencjalne obszary dla rozbudowy miasta. W związku z czym one będą zawsze kolidowały, żebyśmy nie wiadomo jak to zamknęli. Taki zakład, o takim charakterze, w takim miejscu będzie uciążliwy. Oczywiście wydaje się, że zasadnym byłoby zwrócenie uwagi na to, aby przenieść zakład z ulicy Łukasiewicza na Stare Lipiny, ale tak naprawdę w jego ocenie i w opinii niektórych mieszkańców, z którymi na ten temat rozmawia, budowanie tak naprawdę załadowni i wywożenie tych odpadów z Wołomina, zresztą dzisiaj taka polityka jest realizowana i można to robić i koszty tego nie są wcale większe. Może to nie jest pora i nie jest czas, żeby tutaj w szczególności wchodzić na ten temat. On tylko pozwala sobie zwrócić na to uwagę i uznaje, że zarówno państwo burmistrzowie, jak i komisja ochrony środowiska, która za chwilę tym tematem się zajmie i wygeneruje wnioski, które będą, ma nadzieję, rozwiązywały ten problem. Mówił tutaj już o samym ładzie przestrzennym. Drugim tematem z zakresu inwestycji jest inwestycja związana z odwiertem geotermalnym i wynikiem prac, jakie tam uzyskaliśmy. W różny sposób, w różnym czasie, w zależności od potrzeb kampanii wyborczych i potrzeb argumentów, jakie były potrzebne, to było to bardzo różnie sprzedawane, ale tak naprawdę w całym raporcie nie znajdujemy informacji, czy założeń, czy podstaw do założeń na temat tego, co my z tym chcemy naprawdę zrobić. Oddzielnie zakład energetyki cieplnej informuje nas o przygotowaniach do dyslokacji właściwie czterech chyba, z tego co on pamiętam obiektów kogeneracyjnych w mieście. Tak się należy domyślać do podgrzewania wody, która z odwiertu będzie dostępna, do rozprowadzania dalej po mieście. To jest element naszej tylko dywagacji, naszych rozważań. Nie znajdujemy tego. Zarówno my sami radni, jak i mieszkańcy oczekują od nas jakby jasnej wizji rozwoju całej tej przestrzeni. Była tutaj mowa, również przy wystąpieniu pana burmistrza Łukasza Marka, że w reformie finansowania w dużym stopniu będzie brana pod uwagę i oceniana przez organ finansujący samorząd, stan zaawansowania wykorzystania zielonej energii przez poszczególne gminy. Warto to wziąć pod uwagę i na pewno jest to kierunek, na który jesteśmy zdani, bo działania anty karbonatyzacyjne muszą mieć miejsce i muszą być realizowane. I na pewno będą realizowane, ale warto byłoby taką koncepcję, taki program po prostu przedłożyć i rozszerzyć. Była tutaj mowa, w materiale też jest na ten temat informacja o wykorzystaniu wód termalnych na cele, takie jak ogrzewanie, lecznicze, rehabilitacyjne. Może jest to sposób, ale wymagałoby to jakiegoś stworzenia założeń programowych takich, o których byśmy chcieli wiedzieć i chcielibyśmy nad nimi po prostu dalej pracować. Nie chce wchodzić w szczegóły i przedłużać swojego wystąpienia o inne inwestycje, ale te dwie czołowe inwestycje są dla nas najważniejsze. I na bazie nich chciałby, żebyśmy przynajmniej w tej kadencji stworzyli, wypracowali w pełnej konsultacji społecznej i w pełnych uzgodnieniach wizję, koncepcje ich budowy i ich realizacji, żeby rada nie popadała w taką niemoc potrzeby podejmowania decyzji o przystąpieniu do planu zagospodarowania części OSIR-u, żeby zablokować, żeby coś tam nie powstało. On myśli, że nasi mieszkańcy są w stanie przyjąć logiczne, sensowne argumenty w tym działaniu, jeżeli one zostaną opracowane przez fachowców, jeżeli zostaną przez ekspertów potwierdzone swoją zasadnością i w sposób ekonomiczny po prostu przez nas uzasadnione. Wiele z tych elementów i wiele z tych dyskusji takich, o których dzisiaj nawet była mowa tutaj o zmianie przeznaczenia szczególnie gruntów. Gdybyśmy w sposób kompleksowy i większy przystąpili do pracy nad nimi, to na pewno nasi mieszkańcy by to zaakceptowali. To jest pewien głos, który jest potwierdzony przez opinię naszych mieszkańców. Radny zwróciłby uwagę na potrzebę realizacji na bazie strategii i projektów strategicznych, które

powinniśmy w zakresie rozwoju, o czym dzisiaj już też była mowa tutaj, sieci wodno-kanalizacyjnej, sieci drogowej, sieci w ogóle samych systemów komunikacji miejskiej, które w sposób opracowany przez fachowców bylibyśmy w stanie zaakceptować. W mieście mamy sytuację taką, w której ulica, która miała być deptakiem w mieście, ulica Kościelna, stała się największym parkingiem w zakresie korzystania dzisiaj z naszych tutaj usług handlowych. I to jest chyba przykład taki, z którym wreszcie powinniśmy sobie dać radę i spróbować ten problem rozwiązać. Na koniec radny chciałby wrócić do sfery finansowej, bo wszystkie te elementy, o których tutaj mówimy i w zakresie inwestycyjnym i w zakresie infrastruktury, rozbudowy infrastruktury, to wymagają dużych nakładów. Pani burmistrz była uprzejma mówić tak jak i pan burmistrz odnośnie wniosków, jakie składaliśmy i jakie będziemy składali o pozyskiwanie środków. To wszystko bardzo dobrze i bardzo ładnie, tylko on pragnie zwrócić uwagę na jeden wrażliwy element, że ani w jednym miejscu tego materiału nie znalazł informacji o aktualnym zadłużeniu gminy Wołomin i tego problemu nie podnosiliśmy przy planowaniu takich inwestycji, przy wchodzeniu w takie zobowiązania, które mamy w tej chwili w koncie miasta. Z jego uwag wynika, że jest to 160000000,00 zł w 2023 roku, a więc dzisiaj jest dużo więcej. Ile, to by chciał wiedzieć naprawdę i jak ta cała sprawa wygląda, bo zobowiązania wynikające z poziomu inwestycji, o których tutaj mówimy, na pewno nie będą mogły być pokryte tylko z dotacji, subwencji, czy ze środków, które pozyskamy z zewnątrz. Do czego zmierza? Zmierza do tego, aby te działania były na miarę naszych możliwości pokryte w dużym stopniu ze środków zewnętrznych, które jak wynika z założeń rządu są, będą coraz bardziej dla nas dostępne. Tyle jego uwag, którymi chciał się podzielić. Chciałby jeszcze powiedzieć o dwóch sprawach, które są opisane, ale w sposób bardzo niewystarczający. Była tutaj mowa o tym, że ten materiał jest przygotowany jako informacja o stanie gminy dla naszych mieszkańców, ale jeżeli będziemy tylko zamykać się na zasadzie takich, jakie są założenia danego projektu i danego programu, bo tak stało się z opisem tutaj właśnie w strategii rozwoju tych programów, to ani my, ani nasi mieszkańcy nie będą mieli wiedzy na ten temat, jak widzimy dalszą możliwość rozwoju naszego miasta. Z kadencji na kadencję widać, że możliwości rozwojowe miasta rosną. Nie zależy nam na zamykaniu dróg tego rozwoju, a niektóre kierunki i niektóre działania mogą do tego zmierzać. W związku z czym radny chciałby, na to zwrócić szczególną uwagę.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Miło było słuchać tutaj takich potwierdzeń słuszności naszego działania z ust wieloletniego samorządowca, bo rzeczywiście to jest tak, że idziemy w słusznym kierunku i po prostu naprawę jest nieźle. Co do uzupełnienia, to ona lubi tę skalę, aby było porównanie. Jej szanowny przedmówca mówił o strategicznym dokumencie, który jest obligatoryjny z ustawy o samorządzie gminnym. Pani burmistrz zapewnia, że wszystkiego pilnujemy, a tych strategicznych dokumentów, które się muszą pojawiać w naszej przestrzeni publicznej, jest znacznie więcej. Odczyta teraz na jakich dokumentach wypracowanych wspólnie z Radą Miejską pracujemy obecnie. To jest Strategia zrównoważonego rozwoju gminy Wołomin, Gminna strategia rozwiązywania problemów społecznych, Wołomińska strategia polityki senioralnej, Strategia rozwoju edukacji w gminie Wołomin, Gminny program rewitalizacji, Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego - bardzo ważny dokument, który raz na kadencję musi być monitorowany, poprawiany i uchwalany, Program przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie, Program ochrony środowiska dla gminy Wołomin, Program współpracy gminy Wołomin z organizacjami pozarządowymi, podmiotami o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie - jednoroczny program, co roku jest taki program uchwalany, Gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, Wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Wołomin, Program ograniczania niskiej emisji na terenie gminy Wołomin, Program usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Wołomin, Program wspierania rodzin gminy Wołomin i różnego rodzaju aktualizacje, Plan gospodarki

niskoemisyjnej dla gminy Wołomin, Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt - program jednoroczny, co roku procedowany przez Radę. Zakończyliśmy program rozwoju sportu w gminie Wołomin i będziemy procedować kolejny ze stosownymi komisjami. Otwarta ścieżka do następnego programu rozwoju sportu w gminie Wołomin. Strategia komunikacji gminy Wołomin. I oczywiście warto jest też wrócić do planów odnowy wsi. Plany odnowy wsi ma Cięciwa, Ossów, Duczki, Lipinki. Warto by było po prostu, bo czasem jest tak, że pojawiają się jakieś zewnętrzne pieniądze i trzeba by było mieć taki plan dla każdej wsi. To jest też takie wezwanie do tego, co mówiła pani radna Agnieszka i to co się mówi, że mniej na wsiach działamy, to jest doskonała sprawa, żeby otworzyć też taką komunikację na te plany odnowy wsi. Pracować, zmonitorować jeszcze inne potrzeby.

Jest tego naprawdę sporo. To są dokumenty strategiczne. Ale ona ma takie jedno pytanie, bo nie będziemy mogli uciec od tematów związanych z odpadami. Dużo się mówi o tym, czy ma być to wysypisko u nas, czy ma nie być, czy może trzeba gminy zaprosić, ale słuszna sugestia pana radnego Mikulskiego, że to powinno być na poziomie powiatu. To takie jej pytanie, bardzo grzeczne. W związku z tym, że tyle lat pan radny był radnym powiatowym, to jakie poczynania podjął powiat, żeby sprostać takiemu zadaniu? I drugie pytanie. Wszyscy borykamy się z profesjonalnym, bezpiecznym, humanitarnym, schroniskiem dla zwierząt, które powinno powstać też w naszym powiecie. Czy też były jakieś przymiarki na ten temat robione? No bo tak teraz mówimy o gminie, jakby jesteśmy wciągnięci w ten proces. Gmina jak najbardziej pewnym obszarem sprostą, ale trudno za powiat podejmować pewne decyzje. To tylko taka mała dygresja, natomiast na temat tego co się wydarzyło z terenami przemysłowymi, które zmieniły swój status na handlowy? I co do tej gospodarki majątkowej, to ona prosi Zastępcę Burmistrza Dariusza Szymanowskiego, żeby uzupełnił jej wypowiedź.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Po raz kolejny chce podziękować panu radnemu, ponieważ tak naprawdę ten głos, który tutaj usłyszeliśmy jest głosem poparcia dla tego, co robimy tutaj. Chce powiedzieć najpierw, że w sposób ciągły prowadzimy postępowania z udziałem, czy też za pośrednictwem zespołu radców prawnych, związane z regulacją stanów prawnych nieruchomości. Są to procesy bardzo długotrwałe i bardzo złożone, niekiedy trudne, dlatego że mamy spory z mieszkańcami, niemniej jednak to się dzieje, ale on zgadza się z radnym w stu procentach, żeby to kontynuować, żeby to prowadzić, bo jest to sposób na pozyskiwanie tych terenów do naszego zasobu. Tego jest jeszcze dużo, proszę Państwa, więc to na pewno nie zakończy się w ciągu nawet tych najbliższych pięciu lat kadencji, ale to robimy i będziemy robić. I absolutnie dziękuję za ten głos poparcia, bo to znaczy, że działamy prawidłowo. Zgadza się również z tym i też potwierdza, że podjęliśmy takie działania, że pozyskujemy nowe tereny do zasobów. Oczywiście to nie jest taka skala, jak można by było tego oczekiwać, no bo pozyskiwanie terenów kosztuje. W zeszłej kadencji pozyskaliśmy duży kawałek terenu, a w zasadzie udział w terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji. Był to ruch strategiczny, bo dzięki temu można powiedzieć, że zablokowaliśmy możliwość budowy na tym terenie wieżowca o czym radni może wiedzą. Robimy to w miarę możliwości. W ubiegłych latach, kiedy sięga pamięcią początków samorządu, dużo terenów było sprzedanych. Nie chc traktować tego jako krytykę, tylko stwierdza fakty, bo sprzedaż majątku jest jednym ze źródeł finansowania budżetu. My to po prostu musimy robić. Ten zasób się wyczerpuje i teraz mamy troszkę już ograniczone możliwości, dlatego niekiedy musimy takie tereny pozyskiwać. Tak więc podsumowując, jeżeli chodzi o pozyskiwanie tego majątku do zasobu to oczywiście będziemy to robić racjonalnie, w ramach możliwości i miarę posiadanych środków finansowych i za zgodą Rady. Pan burmistrz chciałby się pokrótce odnieść do kwestii geotermii i przypomnieć, że przedstawiliśmy raport o stanie gminy za rok 2023, a więc w tym roku zakończyła się inwestycja. Został wykonany odwiert geotermalny i teraz jest czas na analizę. Mamy wyniki. Wiemy co uzyskaliśmy, co wyszło. Teraz zaczął się proces tych analiz, o którym radni będą poinformowani. Zanim przekażemy ten temat, te wyniki tych analiz do

konsultacji, sami musimy coś z tego zrobić. On zapewnia, że takie spotkania z fachowcami, ze specjalistami trwają i niebawem wnioski będą przekazane zarówno radnym, jak i mieszkańcom do konsultacji.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Było jeszcze jak najbardziej stosowne pytanie na temat zadłużenia gminy Wołomin. Takiego pytania oczekiwaliśmy i się na nie przygotowaliśmy. Pani burmistrz poda kilka liczb: na koniec kadencji pana Jerzego Mikulskiego - 2010 rok, gmina była zadłużona na ponad 40%. Na koniec kadencji Pana Madziara - 41% z haczykiem, a na chwilę obecną po jej dwóch kadencjach zadłużenie gminy wynosi 48%.

- Jerzy Mikulski- radny

Chciał zabrać głos ad vocem.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Tak jak powiedziała na początku, każdy z radnych ma nieograniczoną ilość czasu na to, aby się wypowiedzieć, zadać pytania, czy poruszyć kwestie newralgiczne i robi to tylko raz. Skończymy dyskusję, odbędzie się głosowanie i jeżeli radny będzie coś dodać w celu sprostowania, to jak najbardziej później będzie na to pora.

- Piotr Sikorski- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Łatwo jest krzyknąć, powiedzieć dość tego smrodu, dość podzielonego miasta, natomiast nie jest to wszystko tak prosto zrealizować, tym bardziej, że mamy tutaj jakby, taką lekką blokadę w hermetyzacji tej kompostowni, a to uważa, jest dobry kierunek. Co do podzielonego miasta, to łatwo jest coś zepsuć jedną decyzją lub brakiem przypilnowania pewnych kwestii. Natomiast ciężko jest to wszystko naprawić. Wiemy o tym z panią burmistrz, podróżując w ostatnim czasie po ministerstwach, kiedy to brzydko mówiąc, wcześniej byliśmy traktowani po macoszemu, tak można powiedzieć. Radny chciał tylko poza tymi pozytywnymi obszarami, które były wcześniej poruszane przez jego przedmówców, poruszyć dwie kwestie, czyli komunikacja i bliskie mu bezpieczeństwo. Pani burmistrz wspomniała o wspólnym bilecie. On przypomni tylko, że ten bilet wspólny został przywrócony za pierwszej kadencji pani burmistrz i trwa nieprzerwanie do dziś. Co do tych autobusów, których kiedyś nie było. Wiadomo jak to jest, jeżeli coś dostajemy jako mieszkańcy, coś jest wygodne, to chcemy to wszystko udoskonalać, więc tutaj oczywiście trzeba pewne rzeczy udoskonalić, ale on zmierza do tego, że jeżeli czegoś wcześniej nie było, a teraz powstaje, to zawsze gdzieś znajdują się tacy, którym coś się w tym nie podoba. Natomiast warto zwrócić uwagę, jakie rzeczy powstały też w ostatnim roku i tutaj już odniesie się do tematów związanych z bezpieczeństwem. Chociażby wymiana lamp sodowych na ledowe. Inwestycja, która finansowo jest rozłożona na kolejne lata ale już zaczynamy na tym oszczędzać. Wymieniliśmy prawie 5 tysięcy takich lamp. To miasto ewidentnie się zmieniło i to powstało właśnie w zeszłym roku. Kolejna rzecz, czyli doświetlenia przejść. On jeszcze w tej chwili próbuje z mieszkańcami, którzy się zgłaszają, wyszukać takie miejsca, gdzie warto jeszcze coś doświetlić, ale szczerze mówiąc, na drogach gminnych w zasadzie mamy już to, można powiedzieć, zrealizowane. W tych nielicznych miejscach, gdzie tego brakuje, robimy to podczas remontów. Ale remontując drogi, doświetlając przejścia, oświetlając lepiej miasto, powstają kolejne problemy. Chociażby jeżeli mamy pięknie wyremontowane ulice, to niestety pojawia nadmierna prędkość i już zderzamy się z kolejnymi problemami, zgłaszają się mieszkańcy, że w pewnych miejscach, chociażby dwa newralgiczne miejsca, nad którymi pracujemy i dziś będziemy też głosować przesunięcie środków, czyli ulica Wiosenna, ulica Zielona - wyremontowane, wybudowane, powstaje kolejny problem. Zawsze znajdują się problemy w momencie, kiedy jest poprawa życia i funkcjonowania mieszkańców. Ale

tak jak już wspomniał radny Marek Górski, najlepszym absolutorium dla pani burmistrz był kwiecień tego roku, dlatego on również będzie głosował za.

- Monika Dubow- radna

W zasadzie jej wszystkie pytania dotyczą się ochrony środowiska, zieleni miejskiej, ładu przestrzennego. W raporcie jest podane, że w całej gminie w 2023 roku wymieniono 16 pieców i dofinansowano 7 przyłączy gazowych. Tutaj już była podana przyczyna tak niskiej ilości wymienionych pieców. Jaka jest wobec tego na dzień dzisiejszy, albo 31 grudnia ilość niewymienionych pieców, czyli tak zwanych kopciuchów. Jakie efekty przyniósł zakup drona do kontroli składu dymu i palenisk domowych? Ile razy był używany w 2023 roku? Czy mamy takie statystyki? Ile mandatów nałożono na osoby spalające odpady w domowych paleniskach? I ile wyniosły przychody w roku 2023 z tych mandatów? Monitoring powietrza. Czy spełnia swoje założone cele? Czy poprawiła się jakość powietrza? Ile dzięki niemu nastąpiło interwencji i z jakich przyczyn? Czy gmina dysponuje raportem z tego monitoringu za rok 2023? Brak jest w raporcie podania wydatkowanych kwot przy akcjach i wydarzeniach edukacji ekologicznej. Brak jest informacji z jakimi lokalnymi organizacjami ekologicznymi współpracuje gmina przy organizacji akcji ekologicznych. Brak jest w raporcie wzmianki o powołaniu w pierwszym kwartale 2023 roku zespołu do spraw drzew, z jakiego powodu został powołany, jaki jest skład osobowy tego zespołu, kto stoi na jego czele, jakie są jego zadania, no i jakie ma sukcesy na swoim koncie. W raporcie jest podana informacja o drzewach posadzonych, fajnie. Brak natomiast jest informacji o wydanych zezwoleniach na wycinkę i ilości wyciętych drzew na terenach publicznych i powodach tych wycinek. Czy liczba 237 nowych nasadzeń, to są nasadzenia w nowych miejscach, czy w tej liczbie zawiera się także drzewa wymieniane w konkretnym miejscu, na przykład ze względu na to, że drzewo uschło, bądź też było chore. Czy w Wołominie wdrożono program ochrony drzew i dziedzictwa przyrodniczego? Jeżeli tak, to kiedy? Kto w gminie Wołomin zajmuje się pielęgnacją pomników przyrody? Czy jest to firma lokalna i w jaki sposób został ten wykonawca wybrany? Teraz zieleń miejska. Brak jest w raporcie sprawozdania z działalności miejskiego ogrodnika. Brak jest tak jakby kosztów utrzymania zieleni. Ile razy wymieniano drzewa w tym samym miejscu i z jakiego powodu? Jakiej wielkości drzewa, jakie gatunki zostały posadzone w 2023 roku? Kto jest dostawcą sadzonek roślin i drzew dla gminy Wołomin? Czy jest to tylko jeden dostawca i w jaki sposób dokonano jego wyboru? W jaki sposób wygląda nadzór ogrodnika miejskiego nad drzewami i krzewami? Czy ogrodnik miejski ma odpowiednie kompetencje do zajmowania się zielenią miejską? Teraz bezdomne zwierzęta. W jaki sposób gmina dąży do zmniejszania populacji bezdomnych kotów? W roku 2023 przeprowadzono 69 sterylizacji i 20 kastracji. Czy gmina ma dane, ile w roku 2023 urodziło się kotów wolno żyjących? Czy koty wolno żyjące zaraz po urodzeniu są poddawane sterylizacji i kastracji? Czy na kastrację kotów bezdomnych są stosowane limity? Jeżeli tak, to dlaczego? Kiedy został uchwalony budżet na kastrację w roku 2023 i na jaki czas on wystarczył? W jakim systemie gmina płaci za odłów zwierząt bezdomnych? Czy jest to system za sztukę, czy ryczałtem miesięcznie, bez względu na ilość odłowionych zwierząt? I co przemawiało za wyborem takiego, a nie innego sposobu odpłatności za odłów? Czy koty wykastrowane są od razu czipowane? Jest to dodatkowym sposobem kontroli prawidłowości kastracji. I w jaki sposób wspomagana jest praca tak zwanych karmicielek? Tego jej też zabrakło. Brak jest informacji o nielegalnych składowiskach odpadów na terenie gminy. Ile takich było w roku 2023? Ile nastąpiło zmian studium w ubiegłym roku i dlaczego? Ile wydatkowano na sporządzenie zmian studium łącznie z prognozami oddziaływania na środowisko? Czy wydawano warunki zabudowy niezgodne ze studium? Jeżeli tak, to dlaczego? Straż Pożarna. Są wydatki, nie ma liczby interwencji. Straż Miejska jest liczba interwencji, a brak jest wydatków na Straż Miejską.

- Anna Nowak- Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Zaczynając od tych kopciuchów. Na koniec 2023 roku mamy do wymiany na terenie naszej gminy łącznie 5 318 sztuk. Natomiast jeżeli chodzi o składane wnioski, to tak jak tutaj wielokrotnie już było mówione, wiązało się to z tym, to jest dobrowolne, czyli mieszkańcy sami składają do nas wnioski. I wiązało się to z tym, że mieli bardzo duże wątpliwości co do tego, co się dzieje na rynku energetycznym. Natomiast już w tym roku widzimy, że ta tendencja wzrasta. Tutaj bardzo współpracujemy w tym zakresie z marszałkiem, ponieważ marszałek odpowiada za jakość powietrza na terenie naszego województwa ze względu na fakt, że odpowiada za realizację zapisów uchwały antysmogowej. Przystąpiliśmy do programu, który ma wzmocnić gminy w zakresie wymiany kopciuchów i wspomagania mieszkańców w tym zakresie, żeby korzystali nie tylko z naszych programów, ale również ogólnie dostępnych programów. I z tego co wiemy, ostatnio został opublikowany raport na terenie Mazowsza, wg którego jakość powietrza uległa poprawie. Raporty dostępne są na stronach GIOŚ. Tam jest aktualny stan jakości powietrza i są aktualizowane raporty. Jeżeli chodzi o koty wolno żyjące. Co roku przyjmujemy program opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Powstaje on na podstawie konsultacji z opiekunkami kotów wolno żyjących. W chwili obecnej opiekunki po złożeniu deklaracji mogą korzystać z wniosków na dofinansowanie leczenia i wykonanie zabiegów kastracji i sterylizacji kotów. Po każdym takim zabiegu te koty są oznakowane, tak żeby było wiadomo, że kot został zaopiekowany. Dodatkowo wykonywane jest niezbędne leczenie oraz koty, to też powstało na wniosek opiekunek, są zaszczepione na koszt gminy przeciwko wściekliźnie oraz chorobom zakaźnym. Opiekunki do nas przychodzą, jeśli jest jakakolwiek potrzeba, to my ją zaspokajamy. Również na wniosek opiekunek ten program wygląda w taki sposób, że nie jest wyłoniony jeden zakład weterynaryjny na terenie gminy Wołomin, tylko opiekunki same dokonują wyboru i idą do zakładu, gdzie mają największe zaufanie. Przyjmowany jest co roku program. Program powstaje na podstawie potrzeb z roku ubiegłego. Natomiast my przyjmujemy poszczególne zapisy programu te, które są powstałe na podstawie ustawy o ochronie zwierząt. Przyjmujemy konkretne kwoty, natomiast to jest plan. On może się zmieniać. I staramy się zaspokajać wszystkie wnioski, które do nas wpływają, zarówno mieszkańców, jak i opiekunek. Radna pytała o zapobieganie bezdomności. Bodajże dwa, czy trzy lata temu, w momencie, kiedy Wydział Ochrony Środowiska zaczął zajmować się programem opieki nad zwierzętami bezdomnymi, przyjęliśmy taką zasadę, że aby mieszkaniec otrzymał dotację na wykonanie zabiegu kastracji bądź sterylizacji zwierzęcia, to pierwszym warunkiem jest to, że zwierzę musi być zaczipowane. I oprócz tego musi mieć aktualne szczepienie na wścieklicznę. I to już widać po naszych statystykach, że z roku na rok tych zwierząt do schroniska jedzie coraz mniej. Ze względu na to, że zwierzęta, które uciekły bądź się zabłąkały, przeważnie mają czip, który dzięki współpracy ze strażą miejską i wyłonionemu podmiotowi, łatwo jest zweryfikować, kto jest właścicielem zwierzęcia i ono po prostu trafia z powrotem do domu, nie jedzie do schroniska. Czy na kastrację są limity? Ustawa o ochronie zwierząt wymaga od nas, żebyśmy przyjęli jakiś plan. Natomiast to jest ruchome. W tamtym roku wszystkie wnioski, które do nas złożyli mieszkańcy bądź opiekunki, zostały zrealizowane i my się staramy, tym bardziej, że po pierwsze jest to nasza troska, ale to również później przekłada się na oszczędności w roku przyszłym. Jeżeli chodzi o podmiot, który dokonuje odłowienia, to co roku ogłaszamy konkurs. To jest konkurs zgodny z prawem zamówień publicznych. Te konkursy publikujemy na platformie zakupowej. I na podstawie tego konkursu zostaje wyłoniony odpowiedni podmiot, ale ten podmiot, zgodnie ze wszelkimi zapisami prawa, musi mieć poszczególne zezwolenia. Ten podmiot, który na chwilę obecną działa na naszym terenie, ma wszelkie możliwe zezwolenia, dodatkowo kursy, dlatego że my się kontaktujemy z tym podmiotem i mówimy co jest potrzeba w czasie naszej współpracy. W chwili obecnej płacimy ryczałtem, wynika to z naszego doświadczenia i zarówno z gospodarności oraz dlatego, żeby te środki, które zabezpieczyliśmy, starczyły nam na wykonanie, na realizację całego programu.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Odniesie do czterech pytań które tutaj wychwycił. Pierwsze, czy w roku 2023 nastąpiła zmiana studium zagospodarowania przestrzennego? Według naszej informacji nie było takiej zmiany. Kolejne, czy warunki zabudowy, czy wydawano warunki zabudowy niezgodnie ze studium? Jeśli tak, to dlaczego? My nie prowadzimy takich statystyk, ale z pewnością takie przypadki były, bowiem warunki nie muszą być zgodne ze studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego. Niestety. Kolejna sprawa, czy ogrodnik miejski posiada wystarczające kompetencje do zajmowania się zielenią? Odpowiada – posiada. Co do tego, że brak jest sprawozdania z działalności miejskiego ogrodnika, to nie ma takiego obowiązku, żeby ogrodnik miejski robił odrębne sprawozdanie. Te sprawozdania są zawierane na bieżąco, pomiędzy sesjami, kiedy radni otrzymują sprawozdania z działania burmistrza pomiędzy sesjami. O odpowiedź na kolejne pytania poprosi pana naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ogrodnika Miejskiego.

- Piotr Witek- Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Przede wszystkim posadziliśmy w zeszłym roku 237 drzew. Są to nowe drzewa, nie są w tą ilość wliczane drzewa, które obumarły, które zostały posadzone, a z jakichś powodów najczęściej niezależnych od sadzącego obumarły. Jeżeli chodzi o zakup drzew, to w postępowaniu przetargowym została wyłoniona firma, która przedstawiła najkorzystniejszą ofertę. Jeśli chodzi o drzewo, to my jako gmina nie kupujemy samego drzewa, rośliny, tylko kupujemy usługę. W usługę wchodzi drzewo, czyli sadzonka, materiał szkółkarski, wchodzi opalikowanie, wchodzi taśma, wchodzi podłoże, wchodzi samo usługa posadzenia i na etapie postępowania wykonawca został poinformowany, że takie drzewo musi zachować żywotność co najmniej rok w miejscu posadzenia. Jeżeli drzewo obumrze, wtedy gmina nie ponosi żadnych dodatkowych kosztów. Drzewo jest wymieniane na nowe, na co najmniej takie samo, jakie było posadzone. Najczęściej sadzimy drzewa w obwodzie 14-20 centymetrów. To jest taki nasz przyjęty, powiedzmy, standard wołomiński. Najlepszym przykładem są drzewa przy centrum przesiadkowym. W zeszłym roku dwa z trzech drzew obumarły, zostały wymienione, gmina nie poniosła z tego tytułu żadnych kosztów. Jeżeli drzewo obumrze, powiedzmy, teraz w czerwcu, drzewo jest oczywiście usuwane teraz w czerwcu, ale nie jest od razu sadzone. Sadzone jest albo na wiosnę, albo na jesień, w terminie najbardziej optymalnym dla drzewa, bo staramy się nie robić nic na siłę. Oczywiście, że nie warto czekać, bo najwolniej rosną te drzewa, które są nieposadzone. Jeśli chodzi o dobór rodzajowy drzew, które stosujemy na terenie gminy, to są głównie klony, to są lipy, to są robinie, to są wiśnie, to są śliwy, ale w zeszłym roku również posadziliśmy świerk serbski, picea omorika. Pan naczelnik ma nadzieję, że za parę lat będzie dodatkowym elementem do ozdobienia na święta. Z tego co wie, to drzewa na terenie Wołomina są z różnych renomowanych szkółek, od różnych renomowanych producentów, po prostu my wskazujemy wykonawcy jakie ma być drzewo, jaki obwód, no i wykonawca takie drzewo, sprowadza i sadi. W postępowaniu przetargowym określono trzy obwody drzew, tj. 8-14 centymetrów, 14-20 centymetrów, i takich sadzimy najwięcej w gminie, i duże obwody drzew 20-25 centymetrów. Średnio licząc, usługa posadzenia jednego drzewa o obwodzie 14-20, to jest 700 zł netto, co przy podanej ilości daje nam około 180 tysięcy zł w 2023 r. Jeżeli sadzimy w marcu, to do następnego marca oczywiście drzewa monitorujemy, sprawdzamy drzewo i jeśli jest potrzeba wymiany, to firma drzewo wymienia i ten okres gwarancji liczy się od nowa. W raporcie było również wspomniane, że została wykonana ekspertyza dendrologiczna, bo drzewa są cały czas obserwowane, są pod stałym nadzorem zarówno jego, pracowników WGK-u, jak i firmy zewnętrznej, która świadczy dla nas usługę pielęgnacji zieleni miejskiej. W zeszłym roku zostało usuniętych 18 drzew z terenów gminnych, głównie ze względów na stan zachowania drzewa. Najczęściej odbywa się tak, że mamy zgłoszenia mieszkańców, mieszkaniac nie musi się znać na drzewach, ale zgłasza, że w jego ocenie drzewo stanowi zagrożenie, bądź podaje inne powody usunięcia drzewa. Oczywiście udaje się we wskazane miejsce, na miejsce jadą pracownicy, którzy oceniają jego stan. Czasami nie jest możliwe, żeby ten

stan ocenić gołym okiem, wtedy zwracamy się do firm zewnętrznych. Jest postępowanie na wykonanie ekspertyz dendrologicznych. W ekspertyzie dendrologicznej mamy wymienione dokładnie cechy drzew, jaki jest stan zachowania obecny, jakie są rokowania na przyszłość, ewentualnie jakie zabiegi pielęgnacyjne powinny być przeprowadzone, żeby zminimalizować niebezpieczeństwo spowodowane przez to drzewo, jeżeli takie istnieje, albo żeby przedłużyć żywotność tego drzewa poprzez profesjonalne zabiegi pielęgnacyjne. W zeszłym roku wykonaliśmy ekspertyzę drzew, które obejmowało bodajże dziewięć drzew w różnych lokalizacjach. Była to ulica Kurkowa, ulica Sikorskiego, ulica Laskowa. Generalnie chodzi o takie większe, starsze, bardziej sędziwe drzewa. W zeszłym roku z terenów gminnych wycięto 18 drzew. Mówi o terenach publicznych, nie prywatnych. Padło pytanie o kompetencje. Z wykształcenia jest ogrodnikiem. Ukończył z wyróżnieniem na ocenę celującą Technikum Ogrodnicze w Radzyminie. Następnie kontynuował edukację na Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy, specjalizacja agrobiologia. Wydział, na którym pisał pracę magisterską, to był Wydział Roślin Ozdobnych. Posiada tytuł inspektora nadzoru terenów zieleni, uzyskany w 2012 roku. Posiada tytuł inspektora nadzoru dendrologicznego w procesie inwestycyjnym. Jest zawodowym pilarem, posiada uprawnienia do pracy pilarką w warunkach normalnych i utrudnionych. Zanim przyszedł do samorządu był zawodowym szkółkarzem ponad 10 lat, zajmował się produkcją materiału szkółkarskiego, różnego typu drzewa, krzewy, rośliny wrzosowate.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza Wołomina

Chciałby udzielić odpowiedzi w zakresie zespołu do spraw drzew. Mamy kilka zespołów roboczych w Urzędzie Miejskim w Wołominie. Mają one charakter interdyscyplinarny, więc składają się z przedstawicieli różnych wydziałów, a więc efekt i opis działań tych zespołów znajduje się w sprawozdaniu burmistrza z pracy między sesjami, ale jeżeli są dodatkowe pytania, to oczywiście udzielimy tych odpowiedzi. Jeżeli chodzi o sam zespół, on został powołany w lutym 2023 roku zarządzeniem Burmistrza Wołomina Elżbiety Radwan. Skład zespołu, 7 stałych członków, zastępca burmistrza ds. społecznych jako przewodniczący zespołu, sekretarz gminy jako zastępca przewodniczącego zespołu, oczywiście wspomniany ogrodnik miejski oraz przedstawiciele Wydziału Ochrony Środowiska, Wydziału Inwestycji, Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji oraz Wydziału Mediów i Komunikacji. Dotychczas odbyło się 17 spotkań zespołów, na których poruszyliśmy łącznie 70 spraw związanych z ochroną drzew. Jakie przyjęliśmy zadania i jak wyglądała realizacja tych zadań, a więc przede wszystkim postawiliśmy sobie za cel przygotowanie procedur wewnętrznych, dotyczących ochrony drzew w związku z opanowanymi, prowadzonymi przez gminę Wołomin procesami inwestycyjnymi. To zostało zrobione, ponieważ w czerwcu 2023 roku gmina Wołomin jako pierwsza w okolicy wdrożyła stosownym zarządzaniem standardy, dotyczące ochrony drzew i rozwoju terenów zieleni znajdujących się na terenie gminy Wołomin. W ślad za tym zarządzeniem wprowadziliśmy nadzór dendrologiczny i szczegółową inwentaryzację drzew podczas realizacji inwestycji gminnych. Kolejne działanie, działanie miękkie, czyli informacyjno - promocyjne, kierowane do mieszkańców gminy o nasadzeniach, wycinkach i innych decyzjach związanych z drzewami. To jest robione sukcesywnie, ponieważ to jest proces, który powinien trwać non-stop. Między innymi za pośrednictwem naszych kanałów informujemy mieszkańców na bieżąco o naszych działaniach i na bieżąco aktualizujemy nasze media, zarówno media społecznościowe, jak i stronę internetową. Trzeci poziom zadań to współpraca z zarządcami terenów zieleni nie stanowiących własności gminy Wołomin, ale znajdujących się w jej granicach administracyjnych. I tu również mówimy o procesie, musieliśmy nawiązać tą komunikację i współpracę, ponieważ bardzo wiele rzeczy dzieje się na terenie naszej gminy i nie zawsze jest tak, że za te działania odpowiada bezpośrednio burmistrz czy jego jednostki organizacyjne. A więc zawiązaliśmy współpracę ze Spółdzielnią Budownictwa Mieszkaniowego, dzięki temu na osiedlu Lipińska zostało zasadzonych 20 kasztanowców czerwonych. W planach mamy oczywiście kolejne wspólne

działania, dzięki którym Wołomińskie Osiedla się zazielenią. Wysłaliśmy również pisma i monity do wszystkich gmin powiatu wołomińskiego zachęcające do wdrożenia standardów ochrony drzew. Naszym zdaniem przyczyni się to do poprawy jakości powietrza, a także wzrostu atrakcyjności naszego powiatu. Wysłaliśmy stosowne pisma do zakładu energetyki, do jednostek gminnych w sprawie rekomendacji dotyczących właściwej pielęgnacji drzew na terenie naszej gminy, ale również takie pisma zostały skierowane w kontekście zabezpieczenia drzew w trakcie wykonywania inwestycji do starosty wołomińskiego oraz do marszałka, tj. do MZDW. A propos tej ostatniej jednostki, zacieśniliśmy współpracę z MZDW w Warszawie, która realizuje obecnie bardzo dużą inwestycję przy drodze numer 634. Jesteśmy w stałym kontakcie roboczym. Nasi przedstawiciele, na czele z zastępcą burmistrza do spraw technicznych, uczestniczą w tak zwanych naradach technicznych i oczywiście wnoszą wnioski, pełnią kontrolę i są w stałej komunikacji z pracownikami MZDW. Zawnioskowaliśmy również o wdrożenie i przestrzeganie naszych standardów ochrony drzew podczas realizowania dalszych etapów tej inwestycji. Zawnioskowaliśmy o przeprowadzenie konsultacji społecznych dotyczących prac projektowych nad skrzyżowaniem Alei Niepodległości i 1 Maja, aby połączyć infrastrukturę pieszo-rowerową w tej okolicy w sposób nieszkodliwy dla przyrody. Kolejna grupa działań, również to są działania o charakterze miękkim, informacyjno - edukacyjne, na temat roli znaczenia drzew w ekosystemie miejskim. To też jest proces, który jest robiony sukcesywnie, a więc regularnie informujemy o prowadzonych przez nas nasadzeniach, tłumacząc przy tym, dlaczego sadzimy określone gatunki drzew. I nawiązując do kolejnego pytania, stawiamy na rośliny, które mają doskonałe właściwości oczyszczania powietrza, ale też dobrze radzą sobie w bardzo trudnych warunkach miejskich. Są to między innymi lipa drobnolistna, jarzab szwedzki, głóg pośredni oraz klon polny. Dbamy również o to, żeby na terenie Gminy Wołomin sadzić rośliny przyjazne zapylaczom, takie jak werbena, nagietek oraz jeżówka. I w ten sposób łączymy walor estetyczny z praktycznym, dając dobry przykład innym gminom. W zakresie promocji przeprowadzone zostały również konkursy ekologiczne na najładniejszy ogród, ogród przyjazny zwierzętom. One mają przede wszystkim wymiar edukacyjny. Mieszkańcy, którzy dzielą się z nami dobrymi praktykami ze swoich ogrodów otrzymują atrakcyjne nagrody ze strony gminy Wołomin. W ciągu ostatniego roku na terenie naszej gminy przybyło 12 nowych pomników przyrody. To też jest bardzo ważna informacja. Oczywiście pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska podczas przeprowadzenia oględzin na terenie zawsze zachęcają do tego, aby jak najwięcej sadzić drzew. I ostatnia grupa zadań, dialog społeczny na temat nowych innowacyjnych rozwiązań, które mogą służyć ochronie drzew. Jesteśmy w trakcie opracowywania dokumentu „Polityka ochrony drzew”. Dążymy do tego, żeby powstał dokument, który pomoże jeszcze skuteczniej chronić przyrodę w naszej gminie.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Poprosiła naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, żeby wyjaśniła, kiedy mówimy o kotach wolno żyjących, a kiedy o zwierzętach bezdomnych. Tutaj też było pytanie dotyczące tego, czy my wiemy, ile rodzi się małych, dzikich, bezdomnych i czy są od razu sterylizowane. Ale zanim jeszcze pani naczelnik, to ona tylko powiem, że jeżeli chodzi o akcje edukacyjne, to wydaliśmy w 2023 roku 252 480,65 zł.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Jeszcze przed zwierzętami bezdomnymi chciałyby podziękować za ogrom prac, które urzędnicy, ale też inne podmioty wniosły do całokształtu spraw związanych z ochroną przyrody, drzew i w konsekwencji mamy sporo nasadzeń. Dlaczego to jest takie ważne? Jak podkreślił tutaj burmistrz Łukasz Marek to jest wzór dla innych gmin. Tak to jest. To nie gminy wycinają drzewa, bo nie lubią drzew, tylko w ostateczności, kiedy jest jakaś kolizja bądź drzewo zagraża bezpieczeństwu mieszkańców, a to się też zdarza. Dużo dyskusji może być na różne tematy, jak chronić te drzewa, a

ona zapewnia, że standardy, i akcje edukacyjne i współpraca z najlepszymi fachowcami, dendrologami i innymi, którzy są fachowcami, w tym zakresie w naszej gminie jest wzorowa. Natomiast jeżeli coś się dzieje, a tak w niektórych gminach było lobby, nie wycinamy, wycinamy, a później staje się nieszczęście, bo coś się wydarzy, to wtedy jest naprawdę szukanie odpowiedzialności i to są naprawdę spore kłopoty. Ona rozumie, że w niektórych gminach nie przewijała się ta dyskusja na temat wycinki drzew. Ludzie akceptowali po prostu taką wyższą konieczność, czy nie mieli oni wyższej wrażliwości, nie ocenia, tylko w niektórych gminach po prostu przyjmują za normę, że coś się dzieje, to na pewno jeżeli nastąpiły wycinki, no to na pewno będą jakieś nasadzenia bądź jakieś rekompensaty. U nas było trochę inaczej, tej wrażliwości dyskusji było więcej, stąd też taka szeroko zakrojona skala zaopiekowania tematu. I w tym momencie wychodzimy na taki przykład dobrych praktyk i na lidera w takim dialogu około drzewnym. I faktycznie inne gminy już się do nas zwracają po prostu jak my to robimy, bo chcą unikać różnego rodzaju niedomówień bądź akcji, które są niewspółmierne do sytuacji na danym terenie. Także tutaj też lekcja odrobiona. Sygnał poszedł od mieszkańców, że jest większa wrażliwość w tym temacie. Gmina sprostała oczekiwaniom, zaopatrzyła się w stosowne procedury. Dziś jesteśmy wiodącym liderem, stawianym za wzór jak rozładowywać tego typu komunikacyjnie nawet historie. To jest miłe. Natomiast ona tylko jeszcze raz przypomina, bo przy zmianach klimatu, przy różnego rodzaju innych takich ekstremalnych warunkach to pewnie i drzewostan będzie się zmieniał i to co w przyszłości będziemy sadzić, to wszystko jest też już pod kontrolą, pod czujnym okiem fachowców, jakie gatunki będziemy stosować przy ogromnych suszach i w tym procesie też już jesteśmy. Natomiast ona tylko zwraca uwagę, bo też jak zawsze mówi, warto złapać skalę odniesienia do pewnych rzeczy, bo nie na wszystko mamy wpływ. To nie gminy są szkodnikami, że robią coś niedobrego dobrostanowi drzewnemu, ale niestety ta nieszczęsna ustawa Lex Szyszko, która dopuściła cięcie drzew bez jakiegokolwiek kontroli. I tu jest problem. Jeżeli chcemy profesjonalnie podejść do ochrony przyrody, to też trzeba lobbować do rządzących o zaostrzenie bądź zmianę przepisów prawa w tym zakresie.

- Anna Nowak- Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt, kot wolno żyjący jest to zwierzę nieudomowione, żyjące w warunkach niezależnych od człowieka. Jest ono prawem ochronione i tak naprawdę człowiek nie powinien zbyt ingerować w jego bytowanie w środowisku naturalnym, w ekosystemie miejskim. W związku z tym, dlatego właśnie są opiekunki kotów wolno żyjących, które jeśli pojawi się nowy miot, to oczywiście w momencie, kiedy ten miot osiągnie odpowiedni wiek, to jest on poddawany sterylizacji lub kastracji, ale zaraz po dojściu do odpowiedniego stanu zdrowia wypuszczany w miejsce bytowania. Natomiast tutaj również opiekunki od razu zgłaszają taki fakt do gminy. Pani naczelnik chciałaby się jeszcze odnieść do zagadnienia dotyczącego pielęgnacji pomników przyrody. Tutaj również wykonawca wyłaniany jest na podstawie postępowań zgodnie z przepisami prawa, natomiast podstawą do wyłaniania takiego podmiotu jest fakt posiadania certyfikatu, dotyczącego pielęgnacji drzew weteranów. My dodatkowo weryfikujemy, czy dany podmiot ma takie szkolenie, ponieważ jest dostępna lista podmiotów, które specjalizują się w pielęgnacji drzew weteranów, drzew sędziwych.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Jeszcze pytanie, które dotyczyło nielegalnych składowisk odpadów. Więc jeżeli chodzi o teren naszej gminy, to mieliśmy trzy takie nielegalne składowiska, będące w naszej kompetencji. Jedno zostało uprzątnięte przez posiadacza odpadów. Dwa, w Duczkach i w Starych Grabiach zostały

uprzątnięte przez gminę. Jest jeszcze oczywiście składowisko, które jest poza kompetencjami gminy, gdzie doszło do nielegalnego składowania odpadów przy ulicy Łukasiewicza 11 w efekcie nieprzestrzegania zapisów zezwolenia udzielonego przez Starostę Wołomińskiego i to jest w całości poza kompetencjami Gminy Wołomin.

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Na początek jest dużo pytań, uszczegółwiających Raport o stanie gminy. On myśli, że jako Rada możemy się pochylić nad wytycznymi do raportu, bo mamy takie uprawnienie ustawowe, żeby określić, co tam ma się znaleźć. Wtedy być może będziemy po prostu bardziej zadowoleni z tego. Rada może mieć wpływ na to, co taki Raport może zawierać. Co jest istotne, to żebyśmy mieli świadomość tego, że raport nadmiernie szczegółowy będzie po prostu niemożliwy do przeczytania. Jeżeli będzie miał tysiąc stron, to naprawdę przestanie być dokumentem, który będzie miał jakąś większą wartość. To jest taka informacja roczna, w związku z tym trudno się nad każdym detalem czy każdym postępowaniem zamówienia publicznego rozwódzić. Radny tak się temu przysłuchuje i ma takie wrażenie, że niektórzy z nas, zwłaszcza ci, którzy dopiero weszli do rady miejskiej, mają takie wrażenie, że teraz się rozpoczyna jakiś nowy okres, nowe otwarcie i nic wcześniej nie ma znaczenia. To pierwsze jest prawdą, to drugie nie, ponieważ mamy przyjęte zobowiązanie, mamy przyjęte dokumenty strategiczne, istnieje ciągłość działania gminy i owszem, mamy pełne prawo do tego, żeby coś zmienić, ale to nie jest tak, że wcześniej podejmowane decyzje były wysane z palca albo oparte o jakieś widzimisię, czy nie wynikają z niczego. Jak pani burmistrz przytoczyła liczbę dokumentów strategicznych, to chyba jakby nie mamy jakichś specjalnych wątpliwości co do tego, że kierunki rozwoju gminy zostały wytyczone i jeśli rada uzna, że coś powinno być zmienione, to może to zrobić, natomiast ważne jest to, że wiemy, w którą stronę płyniemy. To jest też tak, że jesteśmy w okresie tuż po kampanii i warto by wyjść z tej narracji kampanijnej, zwłaszcza nawet jeżeli to ma być kosztem jakiegoś bólu głowy wynikającego z tego, że się naobiecowało nierealnych rzeczy. Poda tutaj taki przykład. Jeśli chodzi o rozbudowę kanalizacji czy sieci kanalizacyjnej, Rada Miejska w poprzedniej kadencji podjęła świadomie taką decyzję, żeby środki, które jesteśmy w stanie na to przeznaczyć, czy wodociągi są w stanie przeznaczyć, w większej części poszły na konserwację i remont tego, co już w tej chwili istnieje. Tych zlewni, przepompowni czy tej infrastruktury krytycznej, która jeżeli ulegnie awarii, to nikt nie będzie miał tej kanalizacji. I pan prezes nas przekonał do tego, że kosztem kilku ulic, które być może za te pieniądze dałoby się do kanalizacji podłączyć, nie będzie podłączonych, ponieważ ryzyko awarii jest tak duże, że trzeba po prostu zadbać o rzeczy strategiczne. I mieliśmy odwagę to zrobić, mimo że na pewno więcej głosów radnym przyniosłoby to, gdyby tę infrastrukturę rozbudowywali. Tak samo podobne rzeczy dotyczą geotermii czy kogeneracji, czy inwestycji w MZO. Oczywiście część z tych rzeczy można gdzieś tam zablokować i tak dalej, ale to oznacza zmarnowany czas, potencjał, mnóstwo pieniędzy i to jest ogromny koszt, nad którym naprawdę trzeba się zastanowić, czy warto go podjąć, a różne dokumenty czy spotkania, które były z tym związane, utwierdzają nas w tym, że warto było. Był podnoszony także temat dotyczący tego, że w mieście się wszystko dzieje, a na wsi nic. Radny ma kompletnie przeciwne zdanie. To znaczy uważa, że inwestycji w mieście powinno być więcej. Wynika to także z tego, jaki jest rozkład ludności i jaki jest efekt. Po ulicy w centrum miasta jednego dnia przejedzie więcej samochodów niż przez analogiczną ulicę na wsi w ciągu tygodnia. Musimy też w ten sposób o tym myśleć, że ciągi komunikacyjne są ważne. Jedno to, ile osób będzie w stanie potem skorzystać z takiej inwestycji. W związku z tym dodatkowo jeszcze zwraca uwagę na pewną nierówność, o której mówi od kilku lat, czyli fundusz sołecki. Społeczności wiejskie mają do dyspozycji fundusz sołecki, a osiedla póki co jeszcze nie. Radny ma nadzieję, że w tej kadencji się to zmieni, że znajdziemy no to środki, żeby osiedla mieszkaniowe, które są często większe od wsi, takie środki w swojej samorządnej gestii posiadały. Jeszcze zanim przejdzie do takich strategicznych rzeczy, to wybrzmiał tutaj temat związany z podatkami, przedsiębiorcami. Jaki to ma wpływ? Podatki lokalne mają znikomy wpływ na przedsiębiorców.

Wielokrotnie słyszeliśmy o tym, jak to niskie podatki lokalne, mówimy tu przede wszystkim o podatkach od nieruchomości, mają zmieniać strukturę i że jak podniesiemy podatki, to ludzie uciekną gdzie indziej. Nic takiego się nie dzieje, zgodnie z tą logiką, gdyby to miała być prawda, że tam, gdzie są najniższe podatki lokalne, tam są przedsiębiorcy, to wszyscy przedsiębiorcy z Kobyłki, Radzymina, Klembowa i tak dalej, powinni się przenieść tutaj. To się nie wydarzyło, w związku z tym to nie jest krytycznym czynnikiem dla rozwoju przedsiębiorczości. Naprawdę porzućmy tę rozmowę, bo nie ma żadnych faktów, które by za tym przemawiały. To jest niewątpliwie korzystne dla mieszkańców, dla naszych przedsiębiorców, że będą płacić trochę mniej, ale to nie jest jakiś game changer w ich działalności. Dużo mówiliśmy na temat dochodów od podatku, od PIT-ów na przykład, że to korzystne dla mieszkańców. Tak, dla mieszkańców gminy owszem, to jest korzystne i wszyscy w zasadzie, którzy jakby tego doświadczyli, mogą powiedzieć, że tak, lepiej, że mają więcej pieniędzy. Tylko w związku z tym nie spadły zadania gminy i w zasadzie jako gmina moglibyśmy uchwalić, że podatków od nieruchomości nie pobieramy, albo pobieramy 10%, to minimalne stawki, które są oznaczone, tylko musimy patrzeć nawet w naszym ślubowaniu. Ustawodawca powiedział, że działamy na rzecz gminy i jej mieszkańców. To nie znaczy, że te interesy są idealnie spójne, bo z punktu widzenia pojedynczego mieszkańca rzeczywiście, niższy podatek jest korzystny. To zawsze miło, jak trzeba mniejszy podatek płacić, ale to także oznacza, że gmina nie będzie miała na chodnik, nie będzie miała na drogę, i nie będzie miała na dodatkowe zajęcia, na Dni Wołomina, na ochronę drzew i na inne rzeczy. Musimy być świadomi tej sprzeczności, tego konfliktu interesów i decydować indywidualnie w takich sprawach, czy te 5 złotych na metrze, czy 2 złote na metrze to jest warte tego, żeby gmina nie miała miliona złotych przychodu. I to jest nasza odpowiedzialność jako rady miejskiej, żeby takie decyzje i taki konflikt interesów rozstrzygnąć zgodnie z naszym ślubowaniem. Radny chciałby zwrócić uwagę na rzeczy, które wydarzyły się w 2023 roku albo istotnie przyspieszyły, które są dla nas strategicznie istotne. Rozpoczęcie remontu drogi wojewódzkiej 634 to jest coś, na co czekaliśmy od bardzo wielu lat. To jest zmiana i to jest ogromne osiągnięcie pani burmistrz i wszystkich tych, którzy się starali o to, żeby ten remont się wreszcie wydarzył. Czekaliśmy na niego 20-30 lat. To jest gigantyczna sprawa, że to się udało. Podobnie nabiera tempa temat związany z nowym śladem drogi wojewódzkiej 635, co też jest bardzo ważnym strategicznym tematem dla Gminy Wołomin. Mówimy nie tylko o odciążeniu centrum Wołomina i tego przejazdu, ale w ogóle o zupełnie nowym ciągu komunikacyjnym, który połączy ważne dwie drogi ekspresowe. Z ważnych rzeczy mamy także zaawansowane tematy dotyczące przejścia pod torami, rozmowy dotyczące rozbudowy czterech torów w stronę Tłuszcza. Mamy nowe przedszkole, mamy zabezpieczone pieniądze na żłobek, mamy zabezpieczone pieniądze na nowy budynek OPS-u, kupiliśmy działkę pod bloki. To są wszystko strategicznie ważne rzeczy, które będą kształtować istotny element naszej gminnej rzeczywistości. Są takie rzeczy, które są znacznie mniejsze, ale warte podkreślenia i to jest budżet uczniowski. W budżecie uczniowskim w poprzednim w 2023 roku dzieci oddały tyle głosów co w budżecie obywatelskim. Mamy w granicach 7 tysięcy uczniów, a mieszkańców uprawnionych 48 tysięcy. To pokazuje jak małymi pieniędzmi, dobrze skierowanymi, potrafimy uruchomić ogromną obywatelską postawę i naprawę fantastyczne rzeczy. Pozostając w temacie oświaty, ta luka jest w finansowaniu co raz większa. Jest to bardzo trudne, jest to kolejny przykład tego, jak rządy dokładały zadań, a nie zabezpieczały na to pieniędzy. Będziemy się także mierzyć z malejącą liczbą uczniów. Będziemy się mierzyć z wyzwaniem takimi jak konkurencja na rynku nauczycieli, który jest coraz krótszy. W sensie, że coraz mniej jest tych nauczycieli, ich średni wiek rośnie nieustannie w całej Polsce. Będziemy się mierzyć z kwestią dodatków dla dyrektorów, będziemy się mierzyć z kwestią dodatków wychowawczych. Mamy także zapóźnienie, jeśli chodzi o inwestycje i remonty w oświatę. Czasem wydając 2 miliony złotych na ulicę, przy której jest 10 domów, te 2 miliony złotych możemy włożyć w szkołę, z której będzie korzystało 500 dzieci. Trzeba mieć tego świadomość. Przy skończonym budżecie dalej musimy podejmować takie decyzje i trzeba pamiętać o tym, że taka

średnia szkoła to 500 dzieci i 1000 rodziców. I to jest liczba osób, które będą codziennie korzystać z tych pieniędzy, które tam włożymy. Radny chciałby podkreślić fajne rzeczy, które się wydarzyły, które są realizowane w mniejszej skali w Wołominie, czyli spotkania oświatowe, które się odbywają - w tym roku sprawdzenie statutów szkolnych, rzeczy związane z rzecznikiem. To są także rzeczy, które się tutaj dzieją i w ramach tego, co może organ prowadzący czy gmina jako organ prowadzący szkoły sprawić czy promować, to żeby ta szkoła lepiej odpowiadała na wyzwania w rzeczywistości. Jeszcze jedna rzecz, o której chciał powiedzieć, która także się wydarzyła w zeszłym roku, i uważa, że jest to bardzo ważne z punktu widzenia gminy, to tematy związane ze współpracą ze Spółdzielnią Budownictwa Mieszkaniowego. Spółdzielcy zdecydowali o zmianie władz w spółdzielni i od tego momentu ta współpraca istotnie się poprawiła. Naprawdę dużo pracy po stronie urzędu było do załatwiania i drobnych spraw, i większych, i tutaj z podmiotem, który zarządza majątkiem naprawdę ogromnym, w którym mieszka, kilkanaście tysięcy ludzi, jest w zasadzie największym partnerem w Wołominie do rozmowy, mamy w tej chwili zupełnie inne relacje. Ta współpraca układa się bardzo dobrze i to jest także ogromna, bardzo dobra zmiana, która się wydarzyła w zeszłym roku. Oczywiście można jeszcze mówić o jakichś mniejszych inwestycjach, typu bieżnia czy skatepark, które są mniejszą infrastrukturą, czy na przykład całkiem dobra współpraca z Gminną Radą Pożytku Publicznego i NGO-sami, które chcą współpracować i uzyskują dotacje w wyniku konkurencyjnych trybów ustawowych. Tych rzeczy dobrych dużo się dzieje, naprawdę powinniśmy najbardziej patrzeć na rzeczy, które są po prostu strategiczne i ważne, bo to są rzeczy, które definiują naszą rzeczywistość w największym stopniu, nawet jeśli może na pierwszy rzut oka nie wydają się takie atrakcyjne.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Jeszcze uzupełni jedną rzecz, która też nam się bardzo udała. To jest nowy budynek komunalny, który dzięki właśnie wspólnej decyzji, którą podjęliśmy z radnymi jest zasiedlany na tak zwaną zamianę. Ten kto płaci czynsz, dba o swoją dotychczasową nieruchomość, mieszkanie komunalne, dostaje w nagrodę lepszy standard, zostawiając nam swoje dotychczasowe lokum. I w tym momencie jest więcej osób zadowolonych, z takiego ruchu. Pani burmistrz usłyszała niedawno pochwałę od dyrektora PCPR-u powiatowej jednostki, która też w skali powiatu zajmuje się polityką społeczną, że jesteśmy jedyną gminą, która zadbała o wychowanków domów dziecka i rodzin zastępczych. I to była też taka decyzja, czy dajemy tym młodym naszym mieszkańcom możliwość i szansę na start, czy nie. Taką decyzję podjęliśmy. I osoby niepełnosprawne, które też w tym budynku mają swoje miejsce i mieszkania były dostosowane do ich potrzeb. To też cieszy, na to też pozyskaliśmy stosowne pieniądze. Ten ruch tzw. substancji mieszkaniowej był znaczny, ale też to niesie pewnego rodzaju niebezpieczeństwo, tak w cudzysłowie. Jesteśmy odbierani jako gmina przyjazna mieszkańcom i szczególnie pan kierownik, który prowadzi nam cały ten zespół mieszkaniowy, że warto się przemeldować do gminy Wołomin i wyrobić sobie historię mieszkania w Wołominie, bo my szybko dajemy mieszkania. Jesteśmy dobrze odbierani na zewnątrz w trosce o tych najsłabszych. I już te wspomniane wcześniej dodatki mieszkaniowe. Naprawdę w wielu obszarach jesteśmy empatyczni, bardzo skuteczni i dobrze odbierani, oceniani na zewnątrz. Pani burmistrz wie, że trudno być prorokiem we własnym kraju, ale rzeczywiście nasi sąsiedzi, jednostki zewnętrzne, certyfikujące przeróżne projekty, ba, Polska ocenia to, co się dzieje w Wołominie bardzo dobrze, stawiając nas za wzór naprawdę w wielu procesach. I to ją też ogromnie cieszy, bo miło, że w Polsce na różnych spotkaniach samorządowych, Wołomin stawiany jest jako wzór. I za to pani burmistrz dziękuje wszystkim, którzy się przyczynili do tego patrzenia na Wołomin inaczej. Kiedyś mówiono, że Wołomin to miasto mafijne, kiedyś mówiono, że Wołomin to miasto upadłych banków. Teraz zupełnie zmienia się narracja. Pracujemy nad tym i promocja i każdy mieszkaniec i każdy urzędnik po prostu zasługują na to, żeby Wołomin był odbierany w sposób dobry w tak zwanej przestrzeni publicznej.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

To ona na zakończenie podsumuje. Bardzo dziękuje Zastępcy Burmistrza Łukaszowi Markowi za to, że przedstawił to, co dzieje się w kraju. Pani naczelnik Joannie Żero za to, że przedstawiła nam stan naszej gminy. Z jednej strony oczywiście napawa to ogromnym optymizmem, chociażby jak patrzymy na środki pozyskiwane z zewnątrz, z drugiej strony oczywiście trwogą, jak patrzymy na kwoty, które musimy dodać chociażby do subwencji oświatowej. Od razu w głowie znalazła wiele ulic, które można byłoby wyremontować za te 43 miliony, więc to rzeczywiście jest coś, co trapi. Z drugiej strony myśli, że i tak jako gmina w ogromnej mierze daliśmy radę. Ona przypomina, że debatujemy nad stanem za rok 2023, więc myśli, że warto wspomnieć o tych wszystkich inwestycjach, które nam się udały, o tym wszystkim, co zrobiliśmy mimo różnych przeszkód. Przedszkole czy żłobek, który jest planowany, ale przede wszystkim ogromna zasługa tego wszystkiego, co się dzieje, spoczywa na pani burmistrz, ale nie należy zapominać o zespole, który ma też ogromny wpływ na to, że te przedsięwzięcia się udawały. Karol Cudny wspominał o budżecie uczniowskim i to napawa ją optymizmem, bo to są takie małe przedsięwzięcia, małe gesty, które rzeczywiście powodują, że zmienia się też nastawienie, dlatego że uczymy to młode społeczeństwo tego, żeby brało za coś odpowiedzialność i w czymś uczestniczyła. I sukces tego, że to młode społeczeństwo nasze tak ochoczo brało udział, świadczy tylko o tym, że jest to bardzo potrzebne i że my jako społeczeństwo jesteśmy nastawieni na to, że szukamy cały czas tych nowych rozwiązań, nie boimy się ich, ale zasługą zgranego zespołu jest to, żeby umieć to wszystko spleść w całość tak, żeby na końcu był sukces. Te wszystkie inwestycje, które nam się udało zrobić, oczywiście one się nie wyczerpują. Ona myśli, że ten podział między sołectwami, a miastem, on będzie zawsze. I to wynika po prostu też z pewnej mentalności osób, które tam mieszkają. Każdy, kto mieszka przy ulicy, która jest niezrobiona, w pierwszej kolejności chciałby, aby ta ulica była zrobiona przed innymi. I to jest zrozumiałe. Nikt z nas nie chce chodzić w błocie. Każdy chciałby być podłączony do kanalizacji. Ale rzeczywiście są różne priorytety i różna ocena sytuacji i to my jako radni ostatecznie decydujemy, które z tych inwestycji będą robione w pierwszej kolejności. Więc ona serdecznie dziękuje. Ta nazwijmy to ocena, jaką wystawimy udzielając lub nie, ale udzielając wotum zaufania, jest wystawiana pani burmistrz, ale przede wszystkim jej zespołowi. Pani burmistrz zarządza również jednostkami, które w tym mieście wiodą prym działalności. Począwszy od tych wszystkich jednostek kulturalnych, które rzeczywiście mają się czym poszczycić i śmie twierdzić, że są jednymi z najlepiej zarządzanych w powiecie. Więc dla nich to też będzie nagroda za docenienie ich pracy i pani przewodnicząca chciałaby, aby radni również w takich kategoriach rozpatrywali chęć udzielenia wotum zaufania. Pojawił się na sali pan prezes ZEC-u. Padło pytanie od radnego Jerzego Mikulskiego, więc zanim przejdziemy do głosowania, zanim ostatecznie zamknie debatę, żeby pan prezes jeszcze odniósł się do tego, co padło.

- Jerzy Mikulski- radny

Zanim powtórzy pytanie, to chciał ad vocem powiedzieć o zadłużeniu. Zadłużenie na dzień dzisiejszy wygląda, jak wynika z informacji, które radni dostają...

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Poprosiła radnego o powtórzenie pytania, które zadał. Było to pytanie o kogeneracji i o termin z tego, co ona pamięta, więc prosi, żeby do tego pytania ustosunkował się pan prezes.

- Jerzy Mikulski- radny

Wie, że ustawa zapewnia mu możliwość wypowiedzenia się i do końca chciałby się wypowiedzieć. I to jest takie prawo, które mu przysługuje.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Poprosiła o wypowiedź w tym temacie radcę prawnego.

- Dariusz Tomczyk- radca prawny

Ustawa o samorządzie gminnym upoważnia radnych do czynnego udziału w debacie nad raportem o stanie gminy. I tak jak wynika z literalnego brzmienia przepisu ustawy o samorządzie gminnym, radni zabierają głos. Nie jest to forma prowadzenia dyskusji na zasadzie wymiany poglądu ad vocem. Z tego co tutaj wskazywała pani przewodnicząca, radni skorzystali z tego uprawnienia ustawowego i zabrali głos, natomiast stanowisko pani przewodniczącej, aby tutaj odmawiać prowadzenia takiej dyskusji na zasadzie odpierania argumentów ad vocem, wydaje się być jak najbardziej prawidłowe pod kątem formalnym.

- Aneta Adamus- radna

Zwróciła się do pana prezesa mówiąc, że ponawia swoją prośbę. Pytanie dotyczyło kogeneracji.

- Jerzy Mikulski- radny

Odebrano mu głos, nie może zadać pytania. Także tak to wygląda.

- Elżbieta Radwan- burmistrz Wołomina

Pytanie było o OSiR, pytanie było o kogenerację i pytanie było, czy kogeneracja będzie podgrzewać wodę z geotermii?

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC w Wołominie

Budowa kogeneracji jako zamierzenie jest podyktowana zupełnie innymi założeniami i on nie wiązałby jej bezpośrednio z pracami związanymi z odwiertem geotermalnym. Ta idea budowy kogeneracji zasadza się na, nazwie to kolokwialnie, kwestii ucieczki przed ETS-em, czyli starania się rozproszenia źródła. I to był podstawowy motyw budowania tych kogeneracji. Drugą determinantą były parametry pracy sieci. Taka analiza została przez nas wykonana, wytypowano lokalizację. Charakterystyka jest taka, że tego typu źródła lokalizujemy raczej na końcówkach sieci. Tu jeżeli chodzi o OSiR, rzeczywiście jest to jedno z miejsc, gdzie spodziewamy się w wyniku budowy kogeneracji poprawy parametrów pracy sieci, czyli mówiąc najprościej, zmniejszenia strat, które w sieci ZEC-u są dość znaczne, niestety, to wynika oczywiście z całej historii jakby zakładu, nie należy tego postrzegać jakoś negatywnie. Po prostu sieć ZEC-owska była budowana w bardzo długim okresie czasu, przy zastosowaniu różnych technologii, część tej sieci wymaga interwencji, wymiany. Dodatkowym walorem, jakiego się spodziewamy, to jest, i tak to było projektowane, zapewnienie sobie pracy na kogeneracji w tym okresie poza sezonem grzewczym, czyli w obecnych realiach klimatycznych to jest naprawdę prawie pół roku, czyli od połowy maja do w zależności jak się aura będzie układała, ale powiedzmy sobie w ostatnim okresie to tak naprawdę jeszcze we wrześniu nie rozpoczynaliśmy sezonu i to już od dłuższego czasu, no bo ten klimat się złagodził, zimy są bardzo łagodne. Czyli uniknięcie ETS-u. Dodatkowym walorem w tego typu źródłach jest możliwość sprzedaży energii elektrycznej, czy wykorzystywania jej na własny użytek, co przy obecnych cenach energii elektrycznych jest oczywiście dużym zyskiem dla ZEC-u. No i jest to znaczący krok w stronę osiągnięcia efektywnego systemu ciepłowniczego. Jeżeli chodzi o samą lokalizację na OSiR, oczywiście my się nie uchylamy i zresztą gdzieś tam w tle, patrząc na to, jak działa gmina, my jako przedsiębiorstwo nie mogliśmy od tego zupełnie abstrahować, braliśmy pod

uwagę, że w ramach tego, co on nazywa auto konsumpcją, ta energia elektryczna mogłaby być wykorzystywana na rzecz pracy pomp ciepła, które by wspomagały to źródło, bo umówmy się, była gorąca dyskusja w ostatnich miesiącach na temat temperatury tego źródła geotermalnego, ale jeżeli spojrzymy na założenia projektowe, to wiedzieliśmy, że to źródło będzie źródłem po pierwsze zdecydowanie niskotemperaturowym i raczej w niższych parametrach niż wyższych. Tych źródeł, które w Polsce osiągają bardzo wysokie parametry, jesteśmy naprawdę w stanie na palcach jednej ręki policzyć. Czy to znaczy, że będziemy rezygnowali ze współpracy układu pomp ciepła z tego? Prawdopodobnie nie. Nawet włączenie OZE, a geotermia jest OZE do systemu, daje walor, który był we wszystkich dyskusjach bardzo pomijany, czyli gwałtownie spada nam współczynnik dekarbonizacji, czyli innymi słowami mówiąc, wprowadzenie geotermii do systemu ciepłowniczego oznacza konieczność mniejszego stopnia dekarbonizacji, a to są po prostu określone koszty. Jakiego typu są to koszty? Gdybyśmy chcieli ten system zdekarbonizować absolutnie, czyli żeby ani gram węgla w Wołominie nie był spalany, to spokojnie możemy powiedzieć o kwocie 500 milionów złotych. Patrząc na to, jakie mamy wyceny, jeżeli chodzi o budowę źródeł tych kogeneracyjnych, to jest zamierzenie inwestycyjne około 50 milionów złotych na dzisiaj. Drugim etapem będzie budowa pompy ciepła. Na terenie ZEC-u to jest koszt około 20 milionów złotych. To są takie kwoty. Także nie jest tak, że kogeneracja została zbudowana po to, żeby podgrzewać wodę w geotermii. Jeżeli będą istniały ekonomiczne i techniczne przesłanki do tego, żeby te źródła ze sobą współpracowały, to będą ze sobą współpracowały, o czym będziemy rzeczywiście informować i przedstawiać uzasadnienia.

- Aneta Adamus- radna

Na tym zamyka debatę.

3) Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Wołomina wotum zaufania (1)

- Piotr Sikorski- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Zgłosił wniosek formalny o nieczytanie projektów uchwał.

Głosowano wniosek w sprawie:

nieczytania treści projektów uchwał.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Robert Kobus, Jerzy Mikulski

NIEOBECNI (1)

Andrzej Fuśnik

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Wołomina wotum zaufania (1).

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 10, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (10)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Piotr Sikorski, Andrzej Źelezik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (10)

Adrian Budek, Beata Gomse, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Jerzy Mikulski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

NIEOBECNI (1)

Andrzej Fuśnik

9. Po zapoznaniu się z:

- 1) sprawozdaniem finansowym Gminy Wołomin za 2023 rok;
- 2) sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2023 rok;

- Bożena Wielgolaska-Skarbnik Gminy

Omówiła najważniejsze punkty sprawozdania finansowego za 2023 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu za 2023 rok, które radni otrzymali w ustawowym terminie.

Sprawozdania te stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Powiedziała, że w przerwie radny Maciej Łoś prosił ją o udzielenie mu głosu zaraz po przerwie, dlatego teraz na chwilę odda mu głos.

- Maciej Łoś- radny

Ponieważ w dzisiejszym porządku obrad jest projekt uchwały dotyczący powołania Komisji Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Wołominie, w której radny chciałby pracować, ale w tej chwili musi opuścić obrady, ma w związku z tym pytanie czy już w tej chwili może zgłosić swoją kandydaturę na członka tej komisji?

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Powiedziała, że oczywiście przyjmuje zgłoszenie radnego.

3) informacją o stanie mienia Gminy Wołomin;

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Odczytał Informację o stanie mienia gminy Wołomin za 2023 rok, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

4) opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2023 r.

- Antoni Roszkowski- Wiceprzewodniczący Rady

Odczytał Uchwałę nr Nr 3.e./277/2024 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2024 roku w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Burmistrza Wołomina sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Wołomin za rok 2023, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

5) opinią Komisji Rewizyjnej o przedłożonym sprawozdaniu finansowym Gminy Wołomin za 2023 r.;

6) opinią Komisji Rewizyjnej w sprawie wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2023 rok oraz z wnioskiem w sprawie udzielenia absolutorium dla Burmistrza Wołomina za 2023 rok;

7) opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym wniosku Komisji Rewizyjnej;

- Edyta Babicka- Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Odczytała kolejno:

- opinię Komisji Rewizyjnej o przedłożonym sprawozdaniu finansowym Gminy Wołomin za 2023 r.,

- opinię Komisji Rewizyjnej w sprawie wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2023 rok wraz z wnioskiem w sprawie udzielenia absolutorium dla Burmistrza Wołomina za 2023 rok,

- Uchwałę Nr 3.f.1/283/2024 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 11 czerwca 2024 roku w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie w sprawie udzielenia absolutorium dla Burmistrza Wołomina za 2023 rok.

Dokumenty te stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

8) podjęcie uchwał w sprawie:

a) (2) zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Wołomin za 2023 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2023 rok;

Głosowano w sprawie:

(2) zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Wołomin za 2023 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2023 rok;

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 8, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (10)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Karol Cudny, Marek Górski, Marta Hoppe, Agnieszka Koza, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Piotr Sikorski, Andrzej Żelezik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (8)

Adrian Budek, Monika Dubow, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Jerzy Mikulski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

Uchwała została podjęta.

b) (3) udzielenia Burmistrzowi Wołomina absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2023 rok.

Głosowano w sprawie:

(3) udzielenia Burmistrzowi Wołomina absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2023 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 8, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (10)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Karol Cudny, Marek Górski, Marta Hoppe, Agnieszka Koza, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Piotr Sikorski, Andrzej Żelezik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (8)

Adrian Budek, Monika Dubow, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Jerzy Mikulski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

Uchwała nie została podjęta.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Nie ukrywa, że te wyniki głosowań są dla niej bardzo zaskakujące, ale jest przyzwyczajona, jeszcze w poprzedniej kadencji do pewnego rodzaju narracji. To, jak się później okazuje, jest mało akceptowalne w wyborach mieszkańców, no ale cóż. Ona tylko mówi, że we wszystkim trzeba mieć rozeznanie, rozsądek ale i klasę. Przy rozpoczęciu nowych kadencji, na przykładzie naszego Starostwa Powiatowego, gdzie nastąpiła zmiana władzy i zarządzanie przejęła od PiS nowa ekipa rządząca, nowi radni wykazali się po prostu klasą, ale też i znajomością przepisów prawa. W związku z powyższym ona może podziękować, że radni tak zagłosowali, choć dla niej jest to niezrozumiałe głosowanie, bo jeżeli chce się współpracować i o tej współpracy się tyle mówi, to ta definicja współpracy jest zupełnie inna. Inaczej to wygląda, ale szanujemy to co zaistniało. Jest to trochę wbrew woli mieszkańców, bo wynik wyborów był zupełnie inny. Jeżeli ktoś myślał, że w ten sposób zrobi jej przykrość, to nie, nie dotyczy jej to bezpośrednio, ale radni zrobili przykrość urzędnikom, ciężko pracującym pracownikom oświaty, wszystkim tym, którzy na rzecz gminy Wołomin pracują na co dzień nie oszczędzając swojego zdrowia i zaangażowania. Ona tylko to poddaje pod rozwagę. Czasami trzeba być po prostu roztropnym w tym co się robi i czasem brać przykład z zachowania innych. Demokracja jest fantastycznym narzędziem, ale dobry obyczaj i dobre przykłady pani burmistrz poleca uwadze radnych.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Uchwała w prawdzie nie została podjęta, ale chciałby w imieniu wszystkich pracowników, urzędników i mieszkańców, tej części mieszkańców, którzy wybrali ją na kolejną kadencję, podziękować za ten ciężki 2023 rok jej i pani skarbnik.

10. Podjęcie uchwał w sprawie:

1) (4) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2024-2041;

- Bożena Wielgołaska- Skarbnik Gminy

Omówiła projekt uchwały w sprawie zmiany WPF gminy Wołomin na lata 2024-2041 oraz uchwałę budżetową. Zgłosiła również autopoprawki, które zostały wprowadzone na podstawie wniosków złożonych do wydziału budżetowego już po przekazaniu radnym pierwotnych projektów uchwał. Wszystkie zmiany zostały szczegółowo opisane w objaśnieniach do uchwały nr III-73/2024 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Wołomin na lata 2024-2041 oraz w uzasadnieniu do uchwały nr III-74/2024 w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy Wołomin na 2024 rok.

- Adrian Budek- radny

Wstępnie rozmawiał z kilkoma osobami odnośnie tej ulicy Mostowej, bo on ma chyba taki największy tutaj problem z tym tematem. Tam jest problem nie tylko tych mieszkańców, bo są jedni, którzy chcą taką koncepcję, drudzy chcą taką koncepcję. I radny chciał też nawiązać do swojej wcześniejszej wypowiedzi, a mianowicie do planów zagospodarowania, bo to się wszystko

wiąże. W związku z tym, że zbliżają się teraz wybory na sołtysów, to on takie decyzje z chęcią bym zostawił na zebranie wiejskie, żeby to wieś podjęła decyzję uchwałą zebrania wiejskiego, czy chcą mieć taką ulicę, czy nie, bo w innym wypadku będziemy przez którąś ze stron postrzegani jako trucidziele. Najpierw była pierwsza koncepcja, teraz będziemy robili kolejną koncepcję tej ulicy. Dobrze żeby radny Robert zabrał głos zaraz za nim, bo on tam też na bieżąco z mieszkańcami był. Więc jeżeli my podejmiemy dzisiaj uchwałę, to którejś stronie zaszkodzimy na pewno i on uważa, że dobre by to było, a na pewno frekwencja będzie spora, bo to są wybory, żeby zostawić taką decyzję zabraniu wiejskiemu. Po prostu i tyle. Uchwała z zebrania wiejskiego będzie na pewno dla nas takim wyznacznikiem.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Tak. Na pewno ktoś będzie niezadowolony. Jednak przystępowaliśmy do tego zadania wszyscy zgodni, że ma być tędy droga. I wybraliśmy opcję gorszą pod względem finansowym, bo oprócz tego, że miałyby być budowana droga, ma być budowane oświetlenie i odwodnienie, ale przystąpiliśmy po konsultacjach, ponieważ była zgoda na to. Teraz zaczęły się protesty właśnie jednej ze stron tego postępowania. On mówi o stronie drogi. Kategoryczne nie. Były wizyty tutaj u nas w urzędzie i to się ujawniło na etapie właśnie już procedowania pozwolenia na budowę. W związku z powyższym zarządził wykonanie koncepcji alternatywnej drogi i okazuje się, że ta koncepcja alternatywna będzie szybsza i tańsza o jakieś 1,1 mln zł. W związku z tym odpowiadając panu radnemu, na pytanie, wstrzymajmy się, bo zawsze ktoś będzie niezadowolony... Tak, na pewno będzie ktoś niezadowolony, ale jeżeli ktoś ma być niezadowolony, to on wybiera ten wariant, który jest o 1,1 mln zł korzystniejszy, tańszy dla gminy. I to zdecydowało, że tutaj prosimy o uwzględnienie tego w projekcie budżetu. Jeżeli chodzi o to, żeby wstrzymać się z tą decyzją do wyborów sołtysów, nie wie, jaki to czas jest, ale zwraca uwagę, że temat jest pilny, palący. Zresztą radny Kobus był uczestnikiem tak jak radny Marek Górski ostatniego spotkania tutaj w urzędzie i właśnie na skutek tego spotkania przyspieszyliśmy to działanie, bo ludzie wręcz żądali od nas deklaracji, żebyśmy to zrobili szybko, bo każdy czeka. Przychodzą ludzie, nie tylko ci, którzy byli na spotkaniu, ale niezależnie i im tak naprawdę jest obojętne, którądy ta droga ma przebiegać, byle było szybko. I teraz mamy do dyspozycji czas, on będzie podobny, bo to jest droga trudniejsza do wykonania i droższa. Dlatego on zdecydował się zaproponować ten wariant. Oczywiście jeżeli radni chcą się wstrzymać do czasu wyborów, a nie wiemy dokładnie ile to będzie, ale to będzie wstrzymanie i żeby się nie okazało, że ludzie znów będą mieli do nas pretensje, że to wstrzymujemy. Jak najbardziej on rozumie i szanuje ten głos, żeby mieszkańcy zdecydowali w takim quasi referendum wiejskim. Niemniej jednak zwraca tylko na to uwagę i mówi jakie są argumenty, a głównym, kluczowym argumentem jest czas i pieniądze. 1,1 mln zł tak według porównania tych kosztorysów nam tutaj wychodzi oszczędności.

- Robert Kobus- radny

Myślał, że to jest dobry pomysł, żeby wszyscy mieszkańcy się wypowiedzieli, żeby to podjąć na zebraniu wiejskim, ale z drugiej strony właściciele tych działek są już tak zdesperowani, już tak długo czekają na wybudowanie tej drogi, że jednak trzeba jak najszybciej podjąć tą realizację. Tylko czy jeżeli puścimy ten nowy ślad w tą drugą stronę, w stronę Jankowa, czy wszystkie działki, które poprzez budowę łącznika straciły dojazd do drogi publicznej, w tej chwili go odzyskają?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Tak, dlatego jest to wariant alternatywny, ale to również zapewni ten dostęp, dlatego że te pierwsze działki, przez które miała przejść droga, one mają już bezpośredni dostęp z drogi publicznej, od strony ul. Witosa.

- Robert Kobus- radny

Chciał wiedzieć czy pan burmistrz ma wiedzę na temat tego, czy właściciele gruntów mogą protestować przeciwko przebiegowi tej drogi przez ich tereny?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Nie mamy takiego pełnego rozeznania, bo ci właściciele nie wszyscy mieszkają tutaj na miejscu, natomiast tak zdrowo – rozsądkowo każda z tych osób zyska, bo ma bezpośredni dostęp, natomiast jeżeli chodzi o te wywłaszczenia, które nastąpią, oczywiście za odszkodowaniem, to będą niewielkie obszary, nie będzie z poszczególnych działek wywłaszczanych, dlatego tutaj nie powinno być protestów, bo z kolei w tym wariantcie są to duże powierzchnie.

- Robert Kobus- radny

Rozumiał, że te ustalenia z mieszkańcami, które zapadły przedwczoraj, są aktualne. My podejmujemy uchwałę, urząd zaczyna działanie?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Tak, od razu przystępujemy.

- Robert Kobus- radny

Jeszcze ma tutaj kilka pytań odnośnie zmian w budżecie. Dział 801, tutaj przenosimy środki w kwocie 113 060 zł, które pierwotnie były przeznaczone na przebudowę tarasu przy Zespole Szkół numer 3 w Wołominie, a zmieniamy to zadanie na modernizację małej sali gimnastycznej również w Zespole Szkół numer 3 w Wołominie. Czy całkiem rezygnujemy z tego pierwszego zadania, czy to jest jakaś tylko część środków przeznaczonych na to zadanie i realizowane będą oba z nich?

- Bożen Wilegolaska- Skarbnik Gminy Wołomin

To jest całość środków zwolniona na utworzenie nowego zadania.

- Robert Kobus- radny

Dział 851 i 854, kwota 80 000 zł, Wydział Polityki Społecznej. Środki przeznaczone na edukacyjną opiekę wychowawczą. Czy możemy się dowiedzieć dokładnie co się kryje pod tym pojęciem?

- Bożena Wielgolaska-

Środki są przeznaczone na wypoczynek letni dzieci i młodzieży, z tym że to nie są środki w ramach gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Robert Kobus- radny

Rozumiał, że na to 30 000 zł?

- Bożena Wilgolaska- Skarbnik Gminy

Tak, a tamte 80 000 zł na pozostałe akcje letnie.

- Robert Kobus- radny

Rozumiał, że na wypoczynek dzieci.

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Tak, lub edukacyjne, bo tam mogą być jeszcze różne zadania. Tam jest edukacyjna opieka wychowawcza.

- Robert Kobus- radny

Tak, dokładnie tak to jest tutaj określone.

- Robert Kobus- radny

Budynek OPS-u. Radny rozumiał, że na razie rezygnujemy z tej budowy i przenosimy to na 2026 rok? Czym jest spowodowane takie przesunięcie w czasie?

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Nie rezygnujemy, jest przygotowywany przetarg, tylko jest przesunięcie w czasie jakby realizacji i płatności.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza Wołomina

Po prostu chodzi o to, że my realnie nie wydamy tej kwoty w tym roku po rozszerzeniu przetargu. Czyli racjonalnie przenosimy.

- Robert Kobus- radny

Rozumiał, że do realizacji przystępujemy, z tym że płatności przesuwamy na kolejne lata.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza Wołomina

Tak, oczywiście. I wszystko będzie zgodnie z wytycznymi Polskiego Ładu.

- Robert Kobus- radny

Dział 801, czyli jak to się fachowo tutaj pięknie nazywa Szkoła Przyjazna Klimatowi 2.0, czyli te działania zielono – niebieskiej infrastruktury. Radny rozumiał, że to są jakieś działania edukacyjne, które będą prowadzone w szkołach?

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza Wołomina

Tak, jak najbardziej. Przystąpiliśmy do pisania wniosku o dofinansowanie, tak jak wspominał w Raporcie o stanie gminy. Będziemy też się starali o dofinansowanie z programów krajowych. To są bardzo dobre warunki, bo walczymy o 80% dofinansowania i te środki stanowią nasz wkład własny. Kwota łączna projektu szacowana jest, bo oczywiście jeszcze tworzymy kosztorys, na ponad 3 miliony złotych i te działania będą prowadzone w Zespole Szkół numer 3.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

To ona uzupełni, bo żeby to nie wybrzmiało tak, że to idzie tyle pieniędzy na edukację w jednej szkole. Projekt obejmuje również infrastrukturalne działania, w tym takie, które przeciwdziałają zmianom klimatu i będą polepszać funkcjonowanie szkoły w związku z podwyższonymi temperaturami. Tam jest kwestia też zagospodarowania wód opadowych, także tylko część to są działania edukacyjne, one też będą odbywać się z wykorzystaniem tej nowo powstałej infrastruktury, natomiast gro tego projektu to są działania infrastrukturalne.

- Robert Kobus- radny

A czy jest pani sekretarz w stanie powiedzieć, jaki procent tych środków będzie przeznaczony na edukację, a jaki na inwestycje?

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Większość to są środki związane z infrastrukturą. Nie wie jakie to są proporcje.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza Wołomina

Powiedział, że podadzą te informacje, jak skończą kształtować kosztorys, bo są na etapie pisania wniosku o dofinansowanie razem z naszym partnerem, Fundacją Sendzimira, także złożymy wniosek o dofinansowanie i w sierpniu będziemy w stanie przedstawić dokładny kosztorys jaki trafił do instytucji, która organizuje konkurs.

- Robert Kobus- radny

Czyli pod koniec sierpnia, września można wystąpić z pytaniami?

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza Wołomina

Tak. I oczywiście trzymać kciuki za pozytywne rozstrzygnięcie konkursu.

- Marek Górski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Chciał dodać dwa słowa jeszcze do tej ulicy Mostowej, bo dobrze, że radny Robert tak powiedział, jak powiedział, bo byliśmy obaj na tym spotkaniu i widać było, że jest determinacja duża tych ludzi i trzeba coś zrobić, żeby to uruchomić, a to już trwa dwa lata albo trzy. Natomiast co do uspokojenia tutaj radnego Adriana. Powiedzmy, że w październiku będą wybory na sołtysa w Czarnej i dajmy na to, że mieszkańcy tego terenu nie przyjdą na wybory, bo to jest ich prawo, mogą przyjść, mogą nie przyjść. Teraz ktoś zadecyduje za nich, że ta droga będzie w tym śladzie, albo w tym śladzie. On myśli, że to nie jest zadanie dla społeczności całej wsi, tylko dla tej grupy, która ma zadecydować o tym, czy będzie chciała dojeżdżać w taki sposób, czy w taki. My już odbywaliśmy kilka spotkań z mieszkańcami. Rozmowy z nimi się kończą tym, że nie dowierzają, że to może być w szybszym tempie i że to będzie takie rozwiązanie. Więc on by nie polegał na tym, że zebranie wiejskie określi, co dla konkretnej ulicy ma powstać, bo to jest sprawa wydziału, który już zrobił koncepcję, za chwilę zrobi projekt i to daje szansę, że z nowym rokiem budżetowym ta inwestycja się rozpocznie.

Głosowano w sprawie:

(4) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2024-2041 wraz z autopoprawką.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

2) (5) zmiany uchwały budżetowej gminy Wołomin na rok 2024;

Głosowano w sprawie:

(5) zmiany uchwały budżetowej gminy Wołomin na rok 2024 wraz z autopoprawką.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik
NIEOBECNI (3)
Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

3) (6) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2023 rok Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 1 w Wołominie;

- Monika Borkowska- p.o. Dyrektora MSP ZOZ nr 1

Zysk bilansowy za 2023 rok to jest około 47 000 zł. Finanse przychodni to są jak gdyby deklaracje pacjentów. Mamy około 11 tysięcy deklaracji na koniec roku 2023. Dodatkowo mamy też finanse z komercyjnych badań laboratoryjnych, około 85 tysięcy, plus programy profilaktyczne, program profilaktyki 40+, CHUK i gruźlicy. Tak to mniej więcej wygląda.

- Robert Kobus- radny

Zapytał jak zmieniła się liczba zarejestrowanych pacjentów na koniec 2023 w stosunku do końca 2022?

- Monika Borkowska- p.o. Dyrektora MSP ZOZ nr 1

Tendencja jest spadkowa, jest również mniej też urodzeń, więc mamy mało deklaracji nowo urodzonych dzieci.

Głosowano w sprawie:

(6) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2023 rok Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 1 w Wołominie;

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik
NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

4) (7) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2023 rok Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 2 w Wołominie;

Głosowano w sprawie:

(7) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2023 rok Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 2 w Wołominie;

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik
BRAK GŁOSU (1)

Monika Dubow

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

5) (8) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2023 rok Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień - Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Wołominie;

Głosowano w sprawie:

(8) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2023 rok Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień - Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Wołominie,.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

BRAK GŁOSU (2)

Monika Dubow, Jerzy Mikulski

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

6) (9) oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 1 w Wołominie:

Głosowano w sprawie:

(9) oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 1 w Wołominie:.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Wojciech Plichta, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

BRAK GŁOSU (2)

Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

7) (10) oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 2 w Wołominie;

Głosowano w sprawie:

(10) oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 2 w Wołominie;

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Wojciech Plichta, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezick

BRAK GŁOSU (2)

Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

8) (11) oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień-Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Wołominie;

Głosowano w sprawie:

(11) oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień-Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Wołominie;

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Wojciech Plichta, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezick

BRAK GŁOSU (2)

Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

9) (12) powołania Rady Społecznej Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej nr 1 w Wołominie;

Głosowano w sprawie:

(12) powołania Rady Społecznej Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej nr 1 w Wołominie;

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezick

BRAK GŁOSU (1)

Wojciech Plichta

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

10) (13) powołania Rady Społecznej Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej nr 2 w Wołominie;

Głosowano w sprawie:

(13) powołania Rady Społecznej Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej nr 2 w Wołominie;.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

BRAK GŁOSU (1)

Wojciech Plichta

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

11) (14) powołania Rady Społecznej Rady Społecznej Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień - Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Wołominie???

-Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Wychwyciła błąd w tytule uchwały polegający na zdublowaniu słów „Rady Społecznej”. Radca prawny polecił ten błąd potraktować jako autopoprawkę.

Głosowano w sprawie:

(14) powołania Rady Społecznej Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień - Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Wołominie wraz z autopoprawką;

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

BRAK GŁOSU (1)

Wojciech Plichta

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

12) (15) ustalenia składu osobowego Komisji Ochrony Środowiska;

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Poprosiła o zgłaszanie kandydatów na członków komisji.

- Jerzy Mikulski- radny

Zgłosił kandydaturę radnej Moniki Dubow

Radna wyraziła zgodę na kandydowanie.

- Monika Dubow- radna

Zgłosiła kandydaturę radnego Jerzego Mikulskiego

Radny wyraził zgodę na kandydowanie.

- Bogdan Sawicki- radny

Zgłosił kandydaturę radnego Roberta Kobusa.

Radny wyraził zgodę na kandydowanie.

- Iwona Kostrzewa- radna

Zgłosiła kandydaturę radnego Kazimierza Tarapaty.

Radny wyraził zgodę na kandydowanie.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Zgłosiła wniosek o przegłosowanie blokiem zaproponowanego składu osobowego Komisji Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Wołominie.

Głosowano wniosek w sprawie:

zgody na przegłosowanie blokiem zaproponowanego składu osobowego Komisji Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Wołominie.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Edyta Babicka

BRAK GŁOSU (1)

Wojciech Plichta

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

Głosowano w sprawie:

(15) ustalenia składu osobowego Komisji Ochrony Środowiska;

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Edyta Babicka, Wojciech Plichta

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Ogłosiła przerwę w obradach, aby nowo powołana komisja mogła się ukonstytuować.

- Monika Dubow- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Zgodnie z protokołem numer 1 z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska w dniu 26 czerwca 2024 wybraliśmy Wiceprzewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska, 4 głosy za uzyskał pan Robert Kobus. Wybór sekretarza, 4 głosy za uzyskał pan Maciej Łoś. Ale za zgodą nieobecnego pana Macieja Łosia.

13) (16) powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia postępowania konkursowego w celu wyłonienia dyrektora MSP ZOZ nr 1 w Wołominie;

Głosowano w sprawie:

(16) powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia postępowania konkursowego w celu wyłonienia dyrektora MSP ZOZ nr 1 w Wołominie;

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Andrzej Żelezik

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

14) (17) zmiany uchwały nr LXXX-51/2024 Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 23 kwietnia 2024 r. w sprawie przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej oraz Ochrony Ofiar Przemocy Domowej w Gminie Wołomin na lata 2024-2030;

Głosowano w sprawie:

(17) zmiany uchwały nr LXXX-51/2024 Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 23 kwietnia 2024 r. w sprawie przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej oraz Ochrony Ofiar Przemocy Domowej w Gminie Wołomin na lata 2024-2030;

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

15) (18) nadania nazwy ulicy w Cięciwie.

Głosowano w sprawie:

(18) nadania nazwy ulicy w Cięciwie.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Antoni Roszkowski

NIEOBECNI (3)

Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Maciej Łoś

11. Informacje Przewodniczącego Rady i sprawy bieżące.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Chciałaby wszystkim przypomnieć, że na dzień 10 lipca jest planowana sesja, więc prosi, żeby radni uwzględnili to w swoich planach wakacyjnych. Wszystko na to wskazuje, że kolejna sesja będzie pod koniec sierpnia.

12. Informacja o złożonych interpelacjach, zapytaniach i wnioskach radnych.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Jeżeli chodzi o złożone interpelacje, to była jedna i odpowiedź została udzielona.

- Adrian Budek- radny

Na jednej z sesji zadał pytanie czy bierzemy udział w koncepcji projektowania DW 635 czyli w których miejscach będą zjazdy?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Odpowiedział, że odpowiedzi udzielimy mailem.

- Edyta Babicka- Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Na ostatniej Komisji Gospodarki i Finansów zadała pytanie odnośnie przebudowy ulic Niepodległości z Wileńską i z Szosa Jadowską. W przestrzeni publicznej pojawiły się informacje, że MZDW jesienią rozpocznie przebudowę i ona myśli, że gmina i mieszkańcy nie są przygotowani ze względu na trwające już w innych miejscach prace. Będzie to skutkowało olbrzymimi korkami i dość dużymi trudnościami. Radna chciała wiedzieć czy pan burmistrz ustalił, czy da radę przesunąć ten termin wprowadzenia wykonawcy na tę inwestycję?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Odpowiedział, że co mógł, to ustalił. Wykonawcą jest firma Czystość Szpańscy z Wołomina. Wprowadzenie na teren budowy będzie w lipcu, ale potem jeszcze wykonawcę czeka załatwienie czasowej organizacji ruchu, którą zresztą będziemy opiniować jako gmina, w związku z czym termin rozpoczęcia prac będzie prawdopodobnie na jesieni. Teraz na pewno nie zostanie to zamknięte. Będziemy chcieli jak najdłużej to przeciągnąć, jeśli się to uda do momentu zakończenia prac na DW 634 na odcinku do BP.

- Edyta Babicka- Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

A jeszcze mamy budowę ulicy Duczkowskiej, Ciasnej. Kiedy wprowadzamy wykonawcę?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Tego nie potrafi powiedzieć.

- Edyta Babicka- Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Jeżeli zdublują nam się te remonty, to ewentualnie objazd możemy przeprowadzić jeszcze Batalionów Chłopskich od strony Lipin.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Kiedy dostaniemy projekt czasowej organizacji ruchu, będziemy to kontrolować.

- Edyta Babicka- Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Ona sobie nie wyobraża, żeby przebudowa tego skrzyżowania rozpoczęła się w tym roku. Jeżeli te inwestycje się nałożą, wszyscy z Tłuszcza będą jeździć przez Zagościniec, który i tak stoi na przejeździe. Radna prosi o zastanowienie się, jak te prace skoordynować ze sobą, bo nieumyślna koordynacja może spowodować paraliż tej strony gminy.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Tak, będziemy to koordynowali, zresztą kiedy dostanie projekt czasowej organizacji ruchu, może radej to pokazać. Liczy na wsparcie.

- Agnieszka Koza (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Zapytała jaki jest czas realizacji tej inwestycji?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina
Odpowiedział, że nie pamięta.

Padło z sali, że 14 miesięcy.

- Andrzej Żelezik- radny
Razem z radną Moniką Dubow złożyli interpelację, dotycząca konieczności zmiany organizacji ruchu na części ul. Kurkowej. Otrzymali odpowiedź i radny rozumie, że jeśli oni mają się zgłosić do Zarządu Ogródków Działkowych, żeby to przeprowadzić, to te odpowiedzi będą mogli tam pokazać?

Padła odpowiedź, że tak.

- Andrzej Żelezik- radny
Na komisji była poruszana sprawa progów zwalniających na ul. Zielonej. On to obserwuje i myśli, że inni radni też to poprą, że przed cmentarzem musi być ograniczenie ruchu, bo grozi to śmiercią. Z jednej strony popieramy ruch rowerowy, ludzie przyjeżdżają na cmentarz. Oczywiście są zobowiązani, żeby uważać, ale tam samochody jeżdżą 70- 80 km/h. On na cmentarz przyjeżdża przynajmniej raz w tygodniu i kiedy wczoraj wracał z cmentarza, jechał tak jak pokazują znaki czyli 40 km/h i wyprzedzało go bardzo wiele osób, jeszcze z klaksonem, bo za wolno jechał. Policji tam nie ma bo policjantów mało. On normalnie tego nie robi, ale również odwzajemnił się długim trąbieniem. Tam jest konieczne ograniczenie ruchu albo dozór policji, bo co to się tam dzieje jest bardzo niebezpieczne.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina
Jest zaplanowane spotkanie i omawianie koncepcji, ponieważ dostrzegliśmy potrzebę przebudowy tej ulicy. Ona zrobiła się trochę taka strategiczna przy tych wszystkich objazdach. Przez ostatnie 5 lat wiele razy zwracaliśmy się do ówczesnego starosty pana Lubiaka o różnego rodzaju zabezpieczenia, ograniczenie ruchu na tamtym terenie i zawsze pan Lubiak odmawiał. Nie czekaliśmy, przystąpiliśmy do koncepcji budowy tej ulicy oczywiście ze ścieżką rowerową i też jak najmniej inwazyjnie, bo pomysł naszych radnych był taki, żeby to było przez las. W związku z tym, że nie chcemy wycinać drzew, zmieniliśmy koncepcję i pani burmistrz zaprasza na spotkanie konsultacyjne. Trzeba ten temat zaopiekować. My również piszemy z policją, monitujemy. Odpowiadają nam, że są przepisy ruchu drogowego i ludzie powinni jeździć zgodnie z tymi przepisami, a tak nie jest. Ona również tamtędy jeździ i to co się tam dzieje, ma mało wspólnego kulturą. Mamy całą korespondencję w tym zakresie oczywiście zabezpieczając również interes gminy.

13. Zamknięcie obrad.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamknęła III sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2024-2029.

Prowadzący obrady:

Aneta Adamus

Protokołowała:

Elżbieta Żak

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl